

gościńiec bialski



ISSN 1643-5303

Nr 10 (126) październik 2014

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

czasopismo samorządu powiatu bialskiego

www.powiatbialski.pl





GALERIA GOŚCINIA



Olga Kiepas - zrozumieć naturę

Urodziłam się w 1977 r. we Wrocławiu, gdzie ukończyłam Akademię Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta. Studiowałam malarstwo w kilku pracowniach: prof. Leszka Mickosia, prof. Krzysztofa Skarbka (licencjat) i dr hab. Mariana Waldemara Kuczmy (dyplom z wynikiem celującym w 2010 r.). Od 2010 r. mieszkam w Bokinie Królewskiej. Zajmuję się malarstwem, fotografią i obserwacją natury. Od lipca 2013 r. pracuję z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi w świetlicy środowiskowej „Ja-

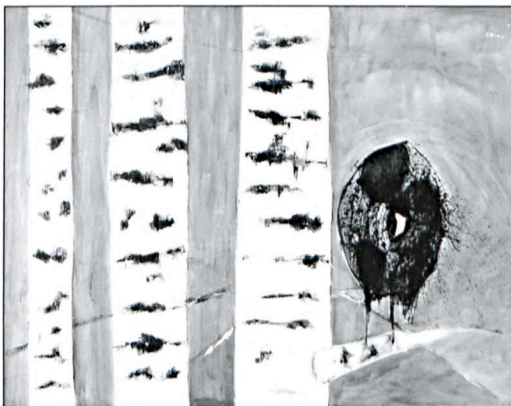
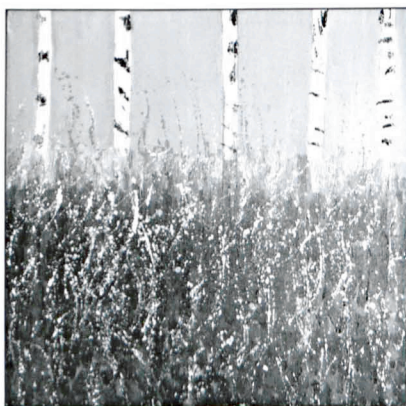
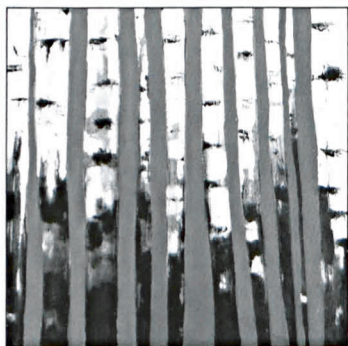
skółka” w Piszczacu, gdzie prowadzę również pracownię plastyczną „Oskola” – malarstwo. Natura to wszystko, co człowieka otacza, ale także to, co jest w nim samym, potencjał zawsze bogatszy od tego, co człowiek jest w stanie uchwycić w myśli, słowa, obrazy. Mam swoje miejsce w świecie. Poprzez twórczość próbuję je określić, rozpoznać, zbadać. Z kolei malarstwo, praca nad obrazem daje możliwość określenia własnej przestrzeni wewnętrznej. Z wielości doświadczeń, wyobrażeń, refleksji

wylaniają się momenty idealne na stworzenie metafory. Zapisuję jej energię, próbuję uchwycić jej istotę. Poszukiwania formy mają wiele twarzy. Poszukiwania formy to próba zrozumienia i nazwania własnym językiem malarskim tego, co maluję. Tego, o czym maluję. Brzozy kielkowały długo w mojej głowie, zanim uzyskały swoje formy, kolory i kadry ostateczne. Dążyły do przemiany w malarstwo poruszając się na granicy abstrakcji. Próbowaliśmy wpisać się w autonomiczną istotę obrazu, jego abstrakcyjny potencjał po to chyba, by stać się symbolem natury, nadając jej, częściowo lub całkowicie, nie-rzeczywiste kształty i barwy. Moje obrazy o naturze zaczęły powstawać dopiero po znalezieniu owej formy. Obrazy świata, które przewijają się przed oczyma, są chwilowe. Pragnienie zatrzymania któregoś z nich powoduje, że maluję. Powód wyboru jednego motywu z całego spectrum natury jest często emocjonalny. Jednak późniejsze tworzenie kompozycji malarskiej to już nie tylko emocje, ale przemyślana droga do pokazania również tego, co niewidzialne. Forma ostateczna jest w jakiś sposób obrazem tego, co noszę w sobie. Forma świata natury została przeze mnie wpi-

sana w rzeczywistość obrazu i takie jest moje malarstwo. Jego ważnym fragmentem, częścią płótna pokrytego barwną farbą, istotą obrazu, jest tym razem brzoza. Dlatego tytuł wystawy to „Oskola”, czyli staropolska nazwa soku brzoźowego.

W moim malarstwie miałam nadzieję wycisnąć z natury trochę jej energii i siły. Przez blisko 20 lat podglądałam jak rośnie las. Kiedy sięgnął nieba zamieszkałam z nim po sąsiedzku razem ze wszystkimi jego mieszkańcami, dlatego na niektórych obrazach zaznaczałam ich obecność.

Wybrane wystawy: 2008 „Próba generalna” wystawa fotografii, Wrocław, klub Salonik; 2008 „Retroportret” – malarstwo, Wrocław; 2011 II Triennale Malarstwo „Animalis”, wystawa pokonkursowa Chorzów; 2012 „Obiekt” – Wystawa prac białskiego środowiska plastycznego Biała Podlaska; 2013 „Rysunek inaczej” – Wystawa prac białskiego środowiska plastycznego Biała Podlaska; 2013 wystawa poplenerowa „Śladami Bazylego Albiczuka” Dąbrowica Mała; 2014 „Oskola” – malarstwo, Biała Podlaska; 2014 wystawa poplenerowa „Śladami Bazylego Albiczuka” Piszczac; 2014 Park Sztuki – Biała Podlaska.





Szanowni Państwo!

Październik kojarzy się z miesiącem złotej, pięknej, polskiej jesieni. Jest czasem porządków, zbiorów plodów rolnych i prac polowych. W powiecie bialskim mieliśmy dużo różnych wydarzeń i uroczystości. Rozpoczęcie nowego roku akademickiego na naszych bialskich uczelniach. Nowe obiekty w Państwowej Szkole Wyższej to efekt działań władz uczelni, które wpisują się w rozwój regionu. Obchodziliśmy dziesięciolecie partnerstwa naszego powiatu z powiatem Oberhavel. Święto nauczycieli stanowiło okazję do życzeń i spotkań, które przebiegały bardzo uroczysto w powiecie. Wręczyliśmy stypendia dla najzdolniejszych uczniów z naszych szkół. Miał miejsce również Ogólnopolski Konkurs Literacki w Białej Podlaskiej i Romanowie, jubileusz 30 lat istnienia Bialskiego Klubu Literackiego „Maksyma”. Natomiast otrzymane w tym miesiącu wyróżnienia przez powiat bialski, takie jak: EuroSymbol Polskiej Samorządności 2014, Róża Regionów 2014, Lider Eurofunduszy 2014, „Panorama Lubelska” to powód do satysfakcji z osiągniętych wspólnie działań. Przygotowanie nowych wniosków w nowej projekcji finansowej to szanse na lepsze życie naszych mieszkańców.

Zapraszam do lektury kolejnego numeru Gościńca Bialskiego.

Z poważaniem

Tadeusz Łazowski
Tadeusz Łazowski
Starosta Bialski

W numerze m.in.

<i>Galeria Gościńca</i>	2
<i>Obradował Zarząd Powiatu</i>	4
<i>Rozmowa ze starostą bialskim Tadeuszem Łazowskim</i>	5
<i>Współpraca z powiatem Oberhavel</i>	6
<i>Powiat bialski nagrodzony</i>	7
<i>Białoruscy goście u starosty</i>	10
<i>Nowy dyrektor szpitala</i>	10
<i>Nagrodzono nauczyciel</i>	11
<i>Delegacja oświaty białoruskiej</i>	14
<i>Jubileusz OSP Gnojno</i>	15
<i>Wyróżniono zasłużonych druhów</i>	17
<i>Inauguracja roku akademickiego</i>	18
<i>Dwa jubileusze literackie</i>	19
<i>Rozmowa z Janem Stasiukiem, radnym powiatu z Leśnej Podlaskiej</i>	20
<i>Posadzono dęby pamięci</i>	21
<i>Strażackie zmagania</i>	23
<i>Mysliwskie święto w stadninie</i>	24
<i>Bolesław Szulej nagrodzony</i>	26
<i>Wizyta francuskich partnerów</i>	28
<i>Jubileusz 100-lecia świątyni</i>	29
<i>Wystawa poplenerowa w Galerii ES</i>	32
<i>Przyjechało 140 tancerzy</i>	32
<i>Nowa dzwonnica w Rozwadówce</i>	33
<i>Rozmowa ze Sławomirem Wiercholskim, liderem Nocnej Zmiany Bluesa</i>	34
<i>Magia dźwięków</i>	35
<i>Młodzież z Brześcia w Wisznicach</i>	37
<i>Udany festyn w Żalutyniu</i>	38
<i>75. rocznica bitwy pod Wytocznem</i>	39
<i>Wytrwały sportowiec-senior</i>	41
<i>Świetlica w Zahorowie w nowym blasku</i>	41
<i>Historia pięciu pomniczków</i>	42
<i>Skąd nasz ród</i>	43
<i>Bicie rekordu Guinnessa</i>	44
<i>Akcja ratowania kasztanowców</i>	46
<i>Gościńiec sportowy</i>	46-50

Pierwsza strona okładki: Oficyna Palacu Radziwiłłów – dawna siedziba Starostwa Powiatowego, obecnie Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej. Foto: Tadeusz Łazowski



Z OBRAD SAMORZĄDU

Obradował Zarząd Powiatu

Od ukazania się Gościńca Bialskiego z miesiąca września 2014 r. **Zarząd:**

- * Zaopiniował projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody i zabezpieczenia wkładu własnego na realizację zadania inwestycyjnego „Budowa drogi gminnej nr 101669L relacji Sycyna – Sławacinek – Biała Podlaska (ulica Sławacińska) w miejscowościach: Porosiuki, Sławacinek Nowy, Styrzyniec”.
- * Przyjął informacje kierowników jednostek powiatowych o dokonanych przeniesieniach planowanych wydatków bieżących.
- * Uzgodnił projekt decyzji o warunkach zabudowy inwestycji, polegającej na budowie budynku gospodarczego w miejscowości Piszczac gm. Piszczac przyległej do pasa drogi powiatowej nr 1055L Piszczac – Zahorów – dr. pow. 1056 L.
- * Zaakceptował przyznanie 180 stypendiów starosty bialskiego za wyniki w nauce oraz jednego za tytuł laureata olimpiady przedmiotowej w roku szkolnym 2014/2015, przeznaczył na ten cel środki finansowe oraz zaakceptował zwiększenie budżetów szkół w celu wypłaty stypendiów.
- * Wystąpił do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji, o nabyciu nieruchomości położonych w obrębie Zalesie gm. Zalesie oraz w obrębie Berezówka gm. Zalesie stanowiących drogi powiatowe nr 1041L Zalesie – Krzyczew i nr 1051L Zalesie – Piszczac – Tucza – Sławatycze.
- * Rozpatrzył pozytywnie pismo LO w Wisznicach w sprawie przyznania stypendium starosty bialskiego za wyniki w nauce uczniom klasy pierwszej.
- * Przeznaczył środki finansowe szkołom na nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej.
- * Wyrzucił zgodę na zmiany finansowe w dziale 630 turystyka w związku z organizacją konferencji „Walory turystyki wiejskiej w powiecie bialskim”.
- * Zapoznał się z odmowną odpowiedzią prezydenta miasta Biała Podlaska na wniosek powiatu bialskiego w przedmiocie przyznania nieruchomości zajmowanej uprzednio przez UMCS w Lublinie przy ul. Piłsudskiego w Białej Podlaskiej.
- * Zapoznał się z pismem ministerstwa administracji i cyfryzacji w przedmiocie wsparcia projektów szerokopasmowych, w szczególności w uzgadnianiu lokalizacji infrastruktury w pasie drogowym, wydawaniu decyzji administracyjnych związanych z zajęciem pasa drogowego oraz zatwierdzaniu projektów tymczasowej organizacji ruchu w związku z budową infrastruktury telekomunikacyjnej w Europie – Polsce kraju członkowskim.
- * Zapoznał się i skierował do prac projektowych nad budżetem powiatu na 2015 r. pisma:
 - gminy Rokitno w przedmiocie współfinansowania infrastruktury drogowej na drogach powiatowych,
 - radnego Ryszarda Bosia w imieniu mieszkańców Klonownicy Małej kolonia Utkowiec i Polinowa w gm. Janów Podlaski w sprawie poprawy stanu drogi powiatowej Klonownica Mała – Komarno.
 - gminy Międzyrzec Podlaski w sprawie wspólnego finansowania zadań drogowych.
- * Zapoznał się z pismem ministerstwa infrastruktury i rozwoju w sprawie możliwości ubiegania się o dofinansowanie inwestycji drogowych ze środków rezerwy subwencji ogólnej.
- * Zapoznał się z pismem burmistrza miasta Terespol w sprawie zmian w budżecie na rok 2014 r. obejmujących przekazanie powiatowi bialskiemu dotacji na zadania

działu 801-oświata i wychowanie.

- * Wystąpił do wojewody lubelskiego o wydanie decyzji o nabyciu nieruchomości przez powiat bialski stanowiących drogi powiatowe:
 - w obrębach: Komarno Kolonia i Wólka Polinowska gm. Konstantynów, Romanów i Nowy Pawłów gm. Janów Podlaski – droga nr 1029L Wólka Polinowska – Pawłów Nowy.
 - w obrębach: Witoldów gm. Konstantynów, Bubel Granna gm. Janów Podlaski – droga nr 1028L Witoldów – Bubel – Łukowiska.
 - w obrębach: Antolin i Konstantynów wieś gm. Konstantynów, Stary Bubel, Bubel Łukowska, Bubel Granna, Stare Buczyce i Stary Pawłów gm. Janów Podlaski – droga nr 1027L (Kózki – Serpelice) dr. woj. Janów Podlaski.
 - w obrębie Konstantynów wieś gm. Konstantynów – droga nr 1026L Konstantynów – Gnojno.
- * Uzgodnił projekty decyzji o warunkach zabudowy inwestycji polegających na budowie:
 - budynku mieszkalnego związanego z gospodarstwem rolnym wraz z niezbędnymi urządzeniami infrastruktury technicznej i komunikacyjnej w miejscowości Krzyczew gm. Terespol na działce przyległej do drogi powiatowej nr 1041L Zalesie – Krzyczew.
 - budynku mieszkalnego i budowie zjazdu z drogi publicznej w Janowie Podlaskim gm. Janów Podlaski na działce przyległej do drogi powiatowej nr 1031L dr. woj. 811 Janów Podlaski.
 - budynku gospodarczego do celów rolnych na działce położonej w miejscowości Piszczac gm. Piszczac przyległej do drogi powiatowej nr 1055L Piszczac – Zahorów – dr. pow. 1056L.
 - budynku mieszkalnego wraz z niezbędnymi przyłączeniami na działce położonej w miejscowości Kożanówka gm. Rossosz przyległej do drogi powiatowej nr 1102L Rossosz – Dubica Dolna.

wiaty do celów rolniczych na działce położonej w miejscowości Bordziłówka gm. Rossosz przyległej do drogi powiatowej nr 1083L Rossosz – Rowiny.

Zarząd Powiatu podjął uchwały w sprawach:

- wyboru najkorzystniejszej oferty zamówienia publicznego na zakup energii elektrycznej do obiektów będących w zarządzie jednostek organizacyjnych powiatu bialskiego;
- powołania dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim;
- wyrażenia zgody na zbycie drzew na pniu rosnących w pasach dróg powiatowych;
- ogłoszenia przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w Białej Podlaskiej;
- powołania komisji przetargowej do przeprowadzenia przetargu na oddanie w dzierżawę nieruchomości położonej w mieście Biała Podlaska.

Elżbieta Onopiuk

Powiat bialski

Ważna droga na Wschód

17 października w terminalu samochodowym w Koroszczynie odbyła się konferencja poświęcona rozwojowi międzynarodowego korytarza transportowego Europa Zachodnia – Chiny Zachodnie. Konferencję zorganizował zarząd firmy WEA Holding Polska Sp. z o.o., stąd też oprócz tematu przewodniego miała miejsce prezentacja działalności międzynarodowego holdingu transportowo-logistycznego Grupy „WEA Holding”. Patronat nad konferencją objęli: starosta bialski oraz Białko-podlaska Izba Gospodarcza. W spotkaniu uczestniczyły osoby zainteresowane tematyką z: Polski, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Słowenii, Białorusi oraz Kazachstanu. W imieniu władz powiatowych w konferencji uczestniczył wicestarosta Jan Bajkowski.

(a)



CZEKAJĄ NAS OGROMNE WYZWANIA

Rozmowa ze starostą bialskim Tadeuszem Łazowskim

** Jak u schyłku IV kadencji samorządu powiatu bialskiego ocenia Pan mijające cztery lata?*

- To była bardzo udana i pracowita kadencja. Efekty jej są widoczne w kilku obszarach naszej działalności: służbie zdrowia (szpital w Międzyrzeczu Podlaskim), oświacie (siedem szkół ponadgimnazjalnych), pomocy społecznej (cztery domy pomocy, domy dziecka, rodziny zastępcze oraz inne formy działania PCPR), budownictwie drogowym oraz innych formach działalności na rzecz mieszkańców. Wszystkie wymagały olbrzymich nakładów inwestycyjnych z budżetu: Unii Europejskiej, województwa lubelskiego, budżetu państwa oraz środków własnych. Ogólnie wykorzystaliśmy cztery budżety roczne na kwotę 321 mln. Wykonaliśmy inwestycje na kwotę 135 mln zł. To wynik, z którego można być zadowolonym.

** Co uważa Pan za sukces ostatnich czterech lat, gdy był Pan starostą bialskim?*

- Najwyżej cenię olbrzymi potencjał tkwiący w społeczeństwie powiatu, gronie współpracowników, Zarządu Powiatu, dyrektorów i pracowników Starostwa Powiatowego. Doskonale układała mi się współpraca z przewodniczącym Rady Powiatu i radnymi, wójtami i burmistrzami. Pozytywnym znakiem ostatniej kadencji są wykonane inwestycje.

** Jakimi projektami może pochwalić się samorząd ostatniej kadencji?*

- Było ich naprawdę sporo. W sferze służby zdrowia dokonaliśmy modernizacji budynków oraz zakupiliśmy sprzęt medyczny dla szpitala w Międzyrzeczu Podlaskim. Dokonaliśmy przebudowy i rozbudowy infrastruktury szkół prowadzonych przez powiat bialski.

W sferze naszych działań była również pomoc społeczna. Wykonano termomodernizację i dostosowano do wymogów przeciwpożarowych Dom Pomocy Społecznej w Kozuli. Warto też wspomnieć o imponującej infrastrukturze drogowej.

** Jak układa się współpraca z gminami powiatu bialskiego, organizacjami pozarządowymi i samorządami zagranicznymi?*

- Od pierwszej kadencji pracowaliśmy nad modelem ścisłej współpracy z samorządami. Przekładał się on: na wspólne inwestycje, duże projekty, szeroko rozumianą współpracę. Zrealizowaliśmy razem wiele projektów. Wspomnę choćby: E-urząd, Internet szerokopasmowy, wspólną budowę dróg, mostów i chodników. Co roku odbywa się około 40 uroczystości o charakterze powiatowym, w których gminy są gospodarzami. Przygotowaliśmy szereg publikacji wydawnictw, prezentujących samorządy gminne, ich walory i osiągnięcia wspólnie dobro. Budowa wspólnoty mieszkańców, jakim jest powiat bialski, to bardzo ważny element budowy tożsamości terytorialnej. Myślę, że to nam się udało. Współpracujemy z licznymi organizacjami i instytucjami działającymi na terenie powiatu. Rozwijamy partnerskie kontakty z samorządami: Białorusi, Ukrainy, Litwy, Niemiec, Węgier i Francji. Ich efektem są m.in.: wymiana młodzieży oraz otrzymanie ośmiu samochodów strażacko – ratunkowych. Dzięki dobrze układającej się współpracy pozyskaliśmy też liczne środki unijne na nasze inwestycje.

** Co uważa Pan za wyzwania stojące jeszcze przed samorządem powiatowym?*

- Następna kadencja 2014-2018, ale i kolejna 2018-2022 będą wyjątkowym czasem wykorzystania środków unijnych. Będziemy uczestniczyć w pięciu dużych projektach (drogowy, medyczny, oświatowy, geodezyjny, bezpieczeństwo przeciwpożarowe) na łączną kwotę ponad 70 mln zł. Będzie to ogromne wyzwanie. Trzeba wykonać wiele prac, aby założenia się ziściły. Mam na myśli inwestycje i plany budowy siedziby Powiatowego Centrum Administracyjnego oraz Europejskiego Centrum Kultury Młodzieży w Romanowie. Drogi, szkoły i wiele innych ważnych inwestycji w sferze życia naszych mieszkańców. Najważniejszą sprawą będą środki finansowe, które powiat będzie musiał zgromadzić na te ambitne plany.

Rozmawiała Anna Józwiak

KALENDARIUM

1 – 4 października

W powiecie bialskim gościła z wizytą delegacja z powiatu Oberhavel.

2 października

W Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie odbyły się uroczystości z okazji 10-lecia partnerstwa powiatu bialskiego i powiatu Oberhavel.

3 października

W Sworach gm. Biała Podlaska gimnazjum i szkoła podstawowa zorganizowały festyn rekreacyjny „Bawimy się razem z rodzicami”. Z tej okazji przygotowano wiele atrakcyjnych konkurencji premiowanych słodyczami.

4 października

W Białej Podlaskiej obchodzone było 60 – lecie istnienia oddziału I Banku PKO Biała Podlaska.

5 października

W Czosnówce gm. Biała Podlaska miał miejsce „Przegląd pieśni kresowej”, zorganizowany przez radnego powiatu Arkadiusza Maksymiuka.

W Sosnówce obchodzono 85 lat OSP. Z tej okazji druhowie otrzymali nowy samochód.

6 października

W bialskiej Państwowej Szkole Wyższej miała miejsce inauguracja roku szkolnego na Uniwersytecie III Wieku.

7 – 9 października

W Oranienburgu (powiat Oberhavel) miały miejsce uroczystości z okazji 10-lecia partnerstwa powiatów bialskiego i Oberhavel.

9 października

W Żalutniu gm. Piszczac odbył się pierwszy festyn osób niepełnosprawnych „Żyć godnie i zwyciężać”.

10 października

W Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej rozstrzygnięty został etap powiatowy II Regionalnej Olimpiady o Zdrowiu Psychicznym.





WYDARZENIA

KALENDARIUM

10 października

W Janowie Podlaskim w Zespole Szkół odbyły się obchody Dnia Edukacji Narodowej.

11 października

W janowskiej Stadninie Koni miały miejsce obchody święta myśliwych i jeźdźców Eustachy – Hubertus 2014. Uczestniczyli w nim myśliwi i sympatycy łowiectwa z 10 kół. Rozstrzygnięty też został tradycyjny pościg konny za lisem. Tego samego dnia w Białej Podlaskiej na Akademii Wychowania Fizycznego odbyła się konferencja VII Centrum Dialogu „Meandry dialogu”.

13 października

W Katowicach podsumowany został program promocyjny Eurosymbol 2014. Nagrodę przyznaną powiatowi bialskiemu w kategorii polska samorządność odebrał starosta Tadeusz Łazowski.

15 października

W Małaszewiczach gm. Terespol w Zespole Szkół im. Wł. St. Reymonta uroczystie świętowano Dzień Edukacji Narodowej, a także uczczono pamięć patrona szkoły. Wręczono także stypendia starosty bialskiego za bardzo dobre wyniki w nauce.

16 października

W Białej Podlaskiej miało miejsce posiedzenie Powiatowej Rady Zatrudnienia.

W Białej Podlaskiej w gabinecie starosty bialskiego gościła delegacja z obwodu brzeskiego. Przewodniczył jej Michail Andriejewicz Tichonczuk.

16 – 18 października

W powiecie bialskim gościła delegacja oświaty z obwodu brzeskiego.

17 października

W Liceum Ogólnokształcącym w Wisznicach miało miejsce wręczenie stypendiów starosty bialskiego przyznane uczniom wyróżniającym się w nauce.

Współpraca z powiatem Oberhavel

Współpracę powiatu bialskiego z powiatem Oberhavel w Niemczech rozpoczęto w 1999 roku w ramach kontaktów Stowarzyszenia Powiatów i Gmin Nadbużańskich. Następnie na mocy Uchwały Rady Powiatu nr XXII/151/04 z 31 sierpnia 2004 roku podpisana została umowa partnerska o współpracy prowadzonej w zakresie: kultury, poprzez prezentację dorobku artystycznego, oświaty i sportu, poprzez współpracę uczniów szkół powiatowych oraz ich udział w imprezach sportowych i programach UE, jak również gospodarczym, poprzez rozwój stosunków gospodarczych między przedsiębiorcami w powiatach partnerskich. W ramach współpracy obu samorządów pracownicy jednostek organizacyjnych uczestniczyli w spotkaniach mających na celu wymianę doświadczeń. Dzięki doskonałej współpracy władz obu regionów, w bieżącym roku miała miejsce wymiana przedsiębiorców z branży rolno-spożywczej, metalowej oraz drzewnej. Wizyta bialskich, jak i niemieckich przedsiębiorców była doskonałą okazją do poznania działalności, oferty oraz wymiany i zdobycia nowych doświadczeń. Oferty polskich firm wzbudziły duże zainteresowanie wśród niemieckich przedsiębiorców. Dlatego tak ważna jest wymiana spostrzeżeń oraz potrzeba dalszego zacieśniania współpracy w celu nawiązania kontaktów biznesowych. Rozwój kontaktów między firmami być może w przyszłości zaowocuje nawiązaniem współpracy gospodarczej. Bardzo owocnie rozwija się współpraca w zakresie działania straży pożarnych, co przejawia się w konkretnej pomocy bialskim jednostkom strażackim poprzez przekazanie przez powiat Oberhavel ośmiu samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz sprzętu przeciwpożarowego. Spotkania strażaków z obu powiatów mają głównie na celu porównanie sposobów działania

usług ratowniczych, ich wyposażenia oraz determinację w ratowaniu życia i zdrowia ludzkiego. Współpracują także młodzieżowe drużyny pożarnicze. Przykładem jest udział młodych strażaków z naszego powiatu w obozie dla młodzieżowych drużyn pożarniczych w Grabendorfie. Wymiernym efektem współpracy jest przekazanie przez powiat Oberhavel Szpitalowi Powiatowemu w Międzyrzeczu Podlaskim karteki pogotowia.

W ramach tej współpracy miały miejsce liczne wyjazdy polskiej młodzieży na organizowane przez partnerski powiat z Niemiec międzynarodowe spotkania sportowe i kulturalne. Czas ten jest okazją do poznania zwyczajów, nawiązania przyjaźni i kontaktów, służby integracji młodzieży poprzez wspólne wyjazdy, zawody, konkursy, gry zespołowe, warsztaty muzyczne czy taneczne. Można zauważyć, że mimo różnic językowych i kulturowych, zaangażowanie w sport czy kulturę łączy młodzież z różnych krajów. Dobrym przykładem jest udział grupy biegaczy z Liceum Ogólnokształcącego w Terespole w Biegach Pamięci Ofiar Sachsenhausen w Niemczech. Wyjazdy takie powiat bialski wspólnie z powiatem Oberhavel organizuje co roku. Do tej pory uczestniczyła w nich młodzież z: Wisznic, Międzyrzecza Podlaskiego i Terespoła. We wrześniu 2004 młodzież z Niemiec brała udział w Międzynarodowych Spotkaniach Kulturalno-Sportowych w powiecie bialskim. W 2005 r. w Oberhavel młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych z Międzyrzecza Podlaskiego uczestniczyła w Polsko-Niemieckim Spotkaniu Młodzieży – w biegach długodystansowych. W realizacji projektu „Młodzi i starsi wspólnie w Europie” oba samorządy zorganizowały serię spotkań poświęconych kulturze, tradycji, historii i wizji przyszłości oraz w projekcie „Begegnun-

gen Oberhavel 2007”. W 2008 r. grupa sportowa młodzieży z Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach uczestniczyła w Międzynarodowym Spotkaniu Młodzieży w Oberhavel. W 2010 r. grupa z tejże szkoły wyjechała do Niemiec na biegi pamięci ofiar hitlerizmu. Natomiast przedstawiciele z powiatu Oberhavel uczestniczyli w organizowanym w Kodniu rokrocznie Biegu Sapiehów.

W 2009 r. w powiecie Oberhavel odbyły się „VI Międzynarodowe Spotkania Kultury” w ramach IV Przeglądu Ogrodów Brandenburgii. Powiat bialski reprezentował zespół taneczny Flesz działający przy Miejskim Ośrodku Kultury w Terespole. W tym samym roku w muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie zorganizowano wystawę czasową „Niderlandzkie fajanse i mapy z XVII i XVIII wieku” ze zbiorów Kreismuseum Oberhavel w Oranienburgu.

Liceum Ogólnokształcące w Międzyrzeczu Podlaskim w listopadzie 2010 roku nawiązało współpracę z Gesamtschule w Mühlenbeck. W efekcie podpisanego porozumienia zorganizowano 6 spotkań młodzieży. Każdorazowo w spotkaniu uczestniczyło 20 młodych Polaków i Niemców, którzy mogli się wzajemnie poznać i poznać kulturę kraju sąsiedniego.

Od kilku lat młodzież z powiatu bialskiego ma również możliwość zapoznania się z językiem niemieckim podczas pobytu w powiecie Oberhavel, który jest nagrodą ufundowaną przez partnerów z Niemiec w Powiatowym Konkursie Języka Niemieckiego.

W 2012 r. w Międzynarodowym Spotkaniu Kulturalnym w powiecie Oberhavel młodzież z Terespoła uczestniczyła w warsztatach muzycznych.

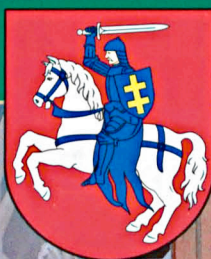
Organizowane spotkania są dofinansowane ze środków UE oraz Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży, a wymiana międzynarodowa jest doskonałą okazją do doskonalenia znajomości języków obcych oraz poznawania kultury i obyczajów innych narodów.

(a)



Uroczyste obchody Jubileuszu 10-lecia współpracy partnerskiej Powiatu Bialskiego z Powiatem Oberhavel

Oranienburg-Romanów - październik 2014





POWIATOWY DZIEŃ EDUKACJI NARODOWEJ

17 PAŹDZIERNIKA 2014 R.



Powiat bialski nagrodzony

Powiat bialski został uhonorowany tytułem „EuroSymbol 2014” w kategorii Polska Samorządność, w plebiscycie organizowanym przez „Monitor Rynkowy” i „Monitor Biznesu”.

Nagrodę dla naszego powiatu podczas gali 6 października, odebrał starosta bialski Tadeusz Łazowski.

Kapituła programu doceniła wykorzystanie środków zewnętrznych przez samorząd powiatowy, a przede wszystkim realizację inwestycji z udziałem środków UE.

Znaleźliśmy się w zaszczytnym gronie zaledwie 20 nagrodzonych samorządów w Polsce. To prestiżowe wyróżnienie. Tytułem „EuroSymbolu” możemy posługiwać się przez rok. Również magazyn regionalny „Panorama Lubelska” podsumował poprzedni okres programowania. Analizowano wykorzystanie środków unijnych w latach 2007-2013. Kapituła wybrała zwycięzców w czterech kategoriach: powiat, gmina miejska, gmina miejsko-wiejska i gmina wiejska. Zwycięzcą w kategorii powiat został powiat bialski ex aequo z powiatem lubelskim.

Bożenna Kaliszek

KALENDARIUM

W Białej Podlaskiej w Państwowej Szkole Wyższej miała miejsce uroczysta XV inauguracja roku akademickiego 2014/2015.

W Konstantynowie, w gospodarstwie agroturystycznym „Zameczek” miały miejsce powiatowe obchody Dnia Edukacji Narodowej. Starosta Tadeusz Łazowski wyróżnił najaktywniejszych pedagogów.

W Białskim Centrum Kultury otwarta została fotograficzna wystawa poplenerowa pokazująca uroki gminy Zalesie. Prace wykonali członkowie Fotoklubu Podlaskiego.

18 października

W Cieciborze Dużym gm. Biała Podlaska obchodzono gminny Dzień Edukacji Narodowej połączony z 10-leciem nadania imienia Władysława St. Reymonta tamtejszemu gimnazjum. Młodzież przygotowała okolicznościowe widowisko „Wesele Boryny”.

18 – 19 października

Wyjątkowo ciekawa okazała się trzynasta edycja Podlasie Jazz Festiwal. Furorę zrobiła na nim Urszula Dudziak koncertująca z zespołem Walk Away.

19 października W Konstantynowie świętowano Dzień Seniora.

20 października

Starosta bialski Tadeusz Łazowski uczestniczył w kongresie ekspertów polskiej żywności. Kongres zorganizowany został w ministerstwie gospodarki.

21 października

W Międzyrzeczu Podlaskim miało miejsce wręczenie stypendium starosty bialskiego wyróżniającym się uczniom ze szkół ponadgimnazjalnych: Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Tego samego dnia w Międzyrzeczu Podlaskim odbyło się także spotkanie starosty Tadeusza Łazowskiego z dyrektorem szpitala powiatowego oraz załogą.





GMINA KODEN

KALENDARIUM

Również w tym dniu na placu przy Starostwie Powiatowym miało miejsce przekazanie samochodu strażackiego druhom z gminy Rossosz. Tego samego dnia w Lublinie podczas uroczystości 20 – lecie powstania magazynu regionalnego „Panorama Lubelska” została wręczona nagroda dla powiatu bialskiego.

22 października

W Janowie Podlaskim w Zespole Szkół miało miejsce wręczenie stypendiów starosty bialskiego. Otrzymali je uczniowie z najlepszymi ocenami. Tego samego dnia w Białej Podlaskiej świętowano 20 – lecie Warsztatów Terapii Zajęciowej „Elremet”.

24 października

W Parczewie rozstrzygnięty został finał II Regionalnej Olimpiady o Zdrowiu Psychicznym. Tego samego dnia w Białej Podlaskiej w Klubie Kultury Piast świętowano jubileusz 30-lecia istnienia klubu literackiego Maksyma.

25 października

W obecności licznych gości w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie nastąpiło podsumowanie Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. J.I. Kraszewskiego. Zwycięzcy otrzymali nagrody pieniężne i książki.

26 października

W Kodniu miało miejsce X Powiatowe Kodeńskie Spotkanie z Poezją i Pieśnią Maryjną poświęcone Janowi Pawłowi II. Natomiast w Zalesiu miało miejsce oddanie nowych ulic wybudowanych w ostatniej kadencji samorządu. Tego samego dnia w Wysokim gm. Międzyrzec Podlaski odbyły się uroczystości związane z 140. rocznicą prześladowania Unitów Podlaskich na Międzyrzeczyźnie.

27 października

W Katowicach odbył się II Polski Kongres Przedsiębiorczości, na którym byli obecni przedstawiciele powiatu bialskiego.

(a)



Samorząd równych szans

Co roku, od sześciu już lat, Fundacja Instytutu Rozwoju Regionalnego ogłasza konkurs „Samorząd Równych Szans”, do którego przystąpić mogą jednostki samorządu terytorialnego



szczebla gminy, powiatu i województwa. W tym roku gmina Kodeń po raz pierwszy postano-

wiła zgłosić swoją kandydaturę i znalazła się w czołówce samorządów, którym przyznano ten zaszczytny tytuł.

„Samorząd Równych Szans” to plebiscyt na najlepszy projekt w zakresie polityki na rzecz osób niepełnosprawnych, realizowanych przez polskie samorządy. Na czele kapituły przyznającej tegoroczne wyróżnienia stał minister Jarosław Duda, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych. To z jego rąk 3 października statuetkę otrzymało piętnastu laureatów, w tym wójt gminy Kodeń. Warto podkreślić, że nasza niewielka gmina stanęła obok takich samorządów miast jak: Białystok, Warszawa, Toruń, Poznań, Gdańsk, Gdynia, Łódź, Koszalin oraz była jedynym zdobywcą nagrody z terenu województwa lubelskiego.

Działania na rzecz osób niepełnosprawnych podejmują wszystkie samorządy w Polsce, jednak nagroda przyznawana jest wyłącznie tym, które działaniami wychodzą ponad przeciętne standardy i schematy. Jednostki, które w osobach niepełnosprawnych

widzą potencjał. Dlatego też starają się umożliwić im rozwój w różnych aspektach życia społecznego, zawodowego czy kulturalnego, a wyrównywanie szans staje się dla nich priorytetem w budowaniu prawidłowych relacji społecznych.

W tym roku, wyróżniając naszą gminę Kodeń, kapituła doceniła kulturalną stronę terapii osób niepełnosprawnych. Projekt „Filmowa adaptacja powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego Hrabina Cosel” spotkał się z pozytywnym odbiorem, jako forma innowacyjnego rozwoju osób niepełnosprawnych. W przedsięwzięciu zauważono szansę na wzmocnienie poczucia wartości uczestników WTZ i ŚDS w Kodniu, postrzegania ich, jako pełnoprawnych członków społeczności, mogących wyzwalać swój potencjał, jak każdy zdrowy człowiek. Dodatkowym aspektem, który umacniał nasze stanowisko na arenie ogólnopolskiej, było odniesienie się do twórczości Kraszewskiego. W związku z obchodami dwusetnej rocznicy urodzin artysty twórczość osób niepełnosprawnych mogła stać się „nośnikiem” jego kultury dla społeczności lokalnej.



Docenienie przez fachowców jest dowodem na to, że to, co robimy jest słuszne, a nasze działania zmierzają w dobrym kierunku. Ponadto umieszczenie projektu w bazie dobrych praktyk, jako inspiracja dla innych samorządów, motywuje nas do stawiania sobie większych celów i dążenia do ich realizacji.

(a)



Jubileusz umowy partnerskiej

W dniach 1-4 października na terenie powiatu bialskiego miała miejsce wizyta delegacji z powiatu Oberhavel, która przybyła na uroczystości związane z dziesiątą rocznicą podpisania umowy o współpracy z powiatem bialskim.

W składzie delegacji byli: Karl-Heinz Schröter, starosta powiatu Oberhavel; Karsten Peter Schröder, przewodniczący Rady Powiatu; Martin Beyer, wiceprzewodniczący Rady Powiatu; Annemarie Reichenberger, była przewodnicząca Rady Powiatu, obecnie radna powiatu; Michael Ney, były wicestarosta, obecnie członek Rady Powiatu; Klaus-Dieter Hartung, burmistrz miasta Hohen Neuendorf (partnera z Janowem Podlaskim); Elfi-Marina Fischer, pracownica starostwa Oberhavel, przedstawicielka koła gospodyń wiejskich oraz Katja Hermann, referentka biura starosty powiatu Oberhavel.

Delegacja miała możliwość zwiedzenia Domu Pomocy Społecznej w Kozuli i zapoznania się ze specyfiką pracy. Odwiedziła też Miejską Bibliotekę Publiczną w Białej Podlaskiej i Muzeum Południowego Podlasia. Spotkała się z prof. zw. dr hab. Józefem Bergierem, rektorem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej i zapoznała się ze szkolnictwem wyższym na przykładzie tejże uczelni.

Tego samego dnia wieczorem delegacja uczestniczyła w uroczystościach jubileuszowych w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie.

Oficjalną uroczystość z okazji dziesięciolecia partnerstwa powiatu bialskiego i Oberhavel rozpoczęła się od odśpiewania hymnu polskiego, niemieckiego i Unii Europejskiej. Odbyła się ona w Muzeum Józefa Ignacego w Romanowie w dniu 2 października br.

Najpierw głos zabrał Tadeusz Łazowski starosta bialski, który powitał zaproszonych gości. Wśród nich byli radni powiatowi, wójtowie, dyrektorzy jednostek samorządowych, osoby, które przyczyniły się do tego, by współpraca między powiatami mogła się rozwijać. W pierwszej kolejności zostali przywitani goście z Niemiec. Starosta bialski mówił o tym, jak bardzo sobie ceni przyjaźń i partnerstwo powiatu Oberhavel, która miała swój wyraz w licznych wizytach studyjnych, spotkaniach i wymianach młodzieży, strażaków, policjantów, lekarzy, nauczycieli, pracowników samorządowych, przedsiębiorców, gospodyń wiejskich, sportowców czy twórców kultury. Było również wiele okazji do spotkań podczas różnorodnych uroczystości czy to powiatu bialskiego, czy Oberhavel. Starosta bialski życzył obecnym dobrego zdrowia, aby wspólnie móc świętować kolejne jubileusze partnerstwa. Po wystąpieniu starosty bialskiego głos zabrał starosta powiatu Oberhavel Karl-Heinz Schröter. Mówił o tym, że powiat bialski jest dla niego drugą ojczyzną i czuje się tu bardzo dobrze, ale nie tylko ze względu

na piękny krajobraz, ale dzięki ludziom. Bowiem to partnerstwo opiera się na przyjaźni. Użył w swoim wystąpieniu porównania, że kiedy po raz pierwszy przyjechał tu z grupą samorządowców przed 15 laty nastąpiły swoiste zaręczyny między naszymi regionami. Umowę partnerską zawartą przed dziesięć laty porównał do ślubu. Jak stwierdził - z tego związku powstało wiele dzieci: zawiązania się współpracy między miastami i gminami oraz innymi instytucjami, organizacjami i



grupami. Różne są rodziny - czasami się kłócą i nie dogadują, a w przypadku powiatu bialskiego i Oberhavel jest inaczej: panuje wzajemny szacunek, przyjaźń i życzliwość. W dalszej części wystąpienia nawiązał do życzeń starosty Łazowskiego, że może jeszcze na kolejnych rocznicach będziemy, ale kiedy już przyjdzie je nam świętować w niebie, to o nich będą pamiętać młodzi, którzy nawiązali przyjaźnię, właśnie dzięki temu partnerstwu.

Jak to na rocznicę przystało, nie mogło zabraknąć kwiatów. Starosta Schröter przywiózł bukiet biało-czerwony, nawiązujący do flagi Polski z elementami zieleni, czyli z flagi powiatu Oberhavel. Kwiaty te były umieszczone w specjalnie na tę okoliczność wykonanym wazonie.

W odpowiedzi na to starosta bialski przekazał obraz wieży należącej do zespołu pałacowo-parkowego Radziwiłłów w Białej Podlaskiej, jak również dwa graweriony, przypominające o jubileuszu partnerstwa, które otrzymał przewodniczący powiatu Oberhavel Karsten Peter Schröder oraz starosta Karl-Heinz Schröter.

W dalszej części uroczystości wręczone zostały okolicznościowe medale i dyplomy tym wszystkim ze strony polskiej, którzy przez owe dziesięć lat ściśle współpracowali na rzecz partnerstwa powiatów. Wręczał je starosta bialski, ale również strona niemiecka podziękowała okolicznościowymi dyplomami zaangażowanym we współpracę po polskiej stronie. W imieniu wyróżnionych w podziękowaniu za docenienie wkładu pracy głos zabrał Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol.

Na gości czekała jeszcze niespodzianka przygotowana przez uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim i Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach pod kierunkiem Iwony Szaroni - nauczyciela LO oraz Elżbiety Gruszkowskiej - instruktora GOK w Sławatyczach. Młodzież podziękowała za możliwość współpracy utworami muzycznymi, piosenkami w języku polskim i niemieckim oraz wierszami poetów niemieckich.

Po części artystycznej zgromadzeni udali się do sal muzealnych, by obejrzeć wystawę fotografii obrazujących 10 lat partnerstwa przygotowaną przez stronę polską oraz pokazującą dokonania powiatu Oberhavel z racji dwudziestolecia jego istnienia w tłumaczeniu na język polski przygotowaną przez stronę niemiecką. Na koniec wszyscy udali się na posiłek.

(a)



WYDARZENIA

Powiat bialski**Białoruscy goście u starosty**

Delegacja oświatowa z terenu obwodu brzeskiego gościła w powiecie bialskim w dniach 16-18 października. Grupa złożona z dyrektorów szkół różnych typów, naczelników podległych jednostek z rejonu brzeskiego i kobryńskiego z odpowiednikiem naszego kuratora oświaty Michaiłem Andriejewiczem Tichonczukiem na czele przybyła na Powiatowy Dzień Edukacji

Narodowej. Pierwszego dnia po przyjeździe białoruscy goście spotkali się ze starostą bialskim. Potem zapoznali się z funkcjonowaniem oświaty na przykładzie szkół prowadzonych przez powiat bialski a znajdujących się w Międzyrzeczu Podlaskim. Zwiedzili również Zespół Szkół w Janowie Podlaskim oraz odwiedzili urokliwe miejsca Białej Podlaskiej.

Anna Józwick

Międzyrzec Podlaski**Nowy dyrektor szpitala**

Zarząd Powiatu w Białej Podlaskiej uchwałą nr 501/2014 z 14 października powołał Wiesława Zaniewicza na stanowisko

Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim. Został on wyłoniony w przeprowadzonym konkursie. 21 października w gabinecie



ska dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki

cie dyrektora szpitala odbyło się spotkanie ze starostą bialskim,

dyrektorem wydziału spraw społecznych i pracownikami szpitala.

w Siedlcach na kierunku marketing i zarządzanie oraz studia



Podczas wizyty starosta uroczyście wręczył nominację nowemu dyrektorowi, życząc mu sukcesów zarówno w pracy zawodowej jak i w życiu osobistym.

Wiesław Zaniewicz ma 45 lat, ukończył Akademię Podlaską

podyplomowe w zakresie zdrowia publicznego oraz ekonomii o specjalności rachunkowość. Od 1995 roku pracownik szpitala a od 2008 roku zastępca do spraw administracyjno-ekonomicznych.

Anna Jureczek

**Październik miesiącem
profilaktyki raka piersi**

Warto się zbadać

Zapraszamy mieszkanki powiatu bialskiego na bezpłatne badania mammograficzne wykonywane w ramach programu profilaktyki raka piersi finansowanego przez lubelski oddział NFZ. Celem realizacji programu jest obniżenie wskaźnika umieralności z powodu raka piersi do poziomu osiągniętego w przodujących w tym zakresie krajach Unii Europejskiej oraz podniesienie poziomu wiedzy kobiet na temat profilaktyki raka sutka i wprowadzenie na terenie całego kraju zasad postępowania diagnostycznego. Programem objęta jest populacja kobiet w wieku od 50 do 69 lat (przy określaniu wieku należy wziąć pod uwagę rok urodzenia), spełniających jedno z poniższych kryteriów:

- nie miały wykonywanej mammografii w ciągu ostatnich 24 miesięcy; - otrzymały w ramach realizacji programu profilaktyki raka piersi w ubiegłym roku pisemne wskazanie do wykonania ponownego badania mammograficznego po upływie 12 miesięcy z powodu obciążenia następującymi czynnikami ryzyka: rak piersi wśród członków rodziny (u matki, siostry lub córki), albo mutacje w obrębie genów BRCA 1 lub BRCA 2. Programem nie mogą być objęte kobiety, u których już wcześniej zdiagnozowano zmiany nowotworowe o charakterze złośliwym w piersi. Kobiety nie muszą mieć skierowania na badania.

Wykaz miejsc udzielania świadczeń:

1. Program profilaktyki raka piersi – etap podstawowy (pracownie stacjonarne) – pracownia badań mammograficznych Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej tel. 83 342 83 32.

2. Program profilaktyki raka piersi – etap pogłębionej diagnostyki – pracownia USG Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Białej Podlaskiej tel. 83 342 83 39.

Anna Jureczek



Powiat bialski

Święto pracowników oświaty

17 października br. w gospodarstwie agroturystycznym „Zameczek” w Konstancynie miała miejsce uroczystość powiatowego Dnia Edukacji Narodowej. Wzięli w niej udział przedstawiciele Rady Powiatu z przewodniczącym Przemysławem Litwiniukiem i Starostwa Powiatowego, dyrektorzy szkół i poradni psychologiczno – pedagogicznej prowadzonych przez powiat bialski, Andrzej Mironiuk, kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Lublinie, Andrzej Marciniuk, kierownik białskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego i Mariusz Sawtyruk, kierownik oddziału spraw

obywatelskich i cudzoziemców delegatury Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białej Podlaskiej. Ponadto wśród gości znaleźli się: poseł Franciszek Jerzy Stefaniuk, brzeski kurator oświaty Michaił Andrejewicz Tichonczuk wraz z dyrektorami wydziałów oświaty, turystyki i sportu rejonu brzeskiego i kobryńskiego Białorusi oraz szkół podległych kuratorowi brzeskiemu. Uroczystość otworzył starosta Tadeusz Łazowski, który złożył pracownikom oświaty serdeczne życzenia. Starosta podkreślił doniosłość święta i wyraził wdzięczność nauczycielom za trud podejmowany w kształceniu i wychowanie mło-

dych pokoleń. Głos zabrał gość z Brześcia Michaił Tichonczuk. Podziękował za zaproszenie oraz za umożliwienie poznania systemu oświaty w Polsce. Wręczył upominki staroście i dyrektorowi wydziału spraw społecznych. Starosta dziękował kuratorowi brzeskiemu i dyrektorowi Liceum Kolejowego w Brześciu za owocną współpracę z naszym powiatem. Przemawiali też zaproszeni goście. Z okazji święta starosta przyznał 10 nauczycielom nagrody pieniężne. Otrzymali je: Elżbieta Pieńko, nauczyciel przedmiotów ekonomicznych Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu Podlaskim,

Magdalena Jesień, nauczyciel psycholog Powiatowej Poradni Psychologiczno – Pedagogicznej w Białej Podlaskiej, Jolanta Wałach, nauczyciel fizyki i wicedyrektor Zespołu Szkół w Małaszewiczach, Barbara Dybała, nauczyciel biologii i wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, Andrzej Zygmunt, nauczyciel geografii i wicedyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu Podlaskim, Marek Winiarski, nauczyciel przedmiotów zawodowych w zawodzie technik mechatronik i elektroniki, wicedyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzeczu Podlaskim, Arkadiusz Stefaniuk, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Międzyrzeczu Podlaskim, Monika Władcyk – Pakuła, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach, Urszula Burdzicka, nauczyciel matematyki i wicedyrektor Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim, Jarosław Dubisz, dyrektor Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim. Jolanta Wałach podziękowała w imieniu nagrodzonych za uznanie osiągnięć. Na zakończenie młodzież z Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim pod kierunkiem Urszuli Majewskiej-Chilkiewicz i Piotra Kulickiego przedstawiła część artystyczną.

M. Dadacz

Międzyrzec Podlaski

„Pochodnie oświaty”

Już od kilku lat, w Międzyrzeczu odbywa się wspólna dla wszystkich pracowników miejskiej oświaty, uroczystość z okazji Dnia Edukacji Narodowej. W tym roku odbyła się 10 października, w ZPO nr 1.

Coroczne święto jest okazją do spotkania i integracji pracowników przedszkoli, podstawówek i gimnazjów z terenu miasta. To również odpowiedni moment na docenienie najlepszych nauczycieli oraz niepedagogicznych pracowników miejskiej oświaty. Uroczyste spotkanie prowadziła dyrektor ZPO nr 1 Iwona Orkiszewicz, a otworzył je burmistrz Artur Grzyb.

Podczas uroczystości wręczono honorowe wyróżnienia za mądrość i wiedzę przekazywaną pokoleniom. „Pochodnie Oświaty” z mottem, „Kto chce zapalać innych, sam musi płonąć”, burmistrz Artur Grzyb co roku przyznaje emerytowanym nauczycielom. W tym roku otrzymali je: Krystyna Bergier, Danuta Białogrodzka, Barbara Łukasik, Barbara Nowosielska i Elżbieta Trochymiak.

Finansowe nagrody burmistrza otrzymało ośmiu pedagogów miejskich placówek. Dyrektor szkoły przyznała nagrody nauczycielom swojej placówki. Natomiast

Joanna Krukowska, dyrektor Miejskiego Zespołu Gospodarczo Administracyjnego, doceniła nagrodami swoich pracowników za oddaną i uczciwą, choć niepedagogiczną pracę na rzecz oświaty.

Oprócz burmistrza, życzenia oraz słowa uznania przekazali nauczycielom także obecni na uro-

czystości: wiceminister edukacji Tadeusz Sławewski i wicedziekan dekanatu międzyrzeckiego ks. Paweł Madaliński.

Uroczystość zakończyła się programem artystycznym, przygotowanym przez uczniów ZPO nr 1.

Tekst i foto: Beata Zgorzałek





WYDARZENIA

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny**Gmina Biała Podlaska****Równi na rynku pracy**

W Europejskim Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy rozpoczęto realizację projektu „Równi na rynku pracy”, który realizowany jest w ramach

unijnej inicjatywy „Gwarancje dla młodzieży”.

W projekcie biorą udział trzy piętnastoosobowe grupy młodzieży w wieku 18-24 lata,

które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu a ich ograniczenia materialne i środowiskowe, jak również brak kwalifikacji zawodowych utrudniają skuteczne wejście na rynek pracy.

W pierwszy dzień zajęć 1 października młodzi ludzie mieli okazję wziąć udział w grupowym doradztwie zawodowym. Dzięki spotkaniom z doświadczonym doradcą beneficjenci zdobędą wiedzę z zakresu lokalnego rynku pracy, nauczą się w profesjonalny sposób przygotowywać dokumenty aplikacyjne oraz poznają instrumenty i usługi rynku pracy.

Kolejnym etapem projektu będzie realizacja indywidualnych konsultacji z doradcą zawodowym, podczas których opracowane zostaną indywidualne plany działania dla każdego z uczestników projektu, zajęcia przygotują także do rozmów kwalifikacyjnych z przyszłymi pracodawcami oraz do poruszania się po rynku pracy.

W ramach projektu młodzież ma zapewnione ubezpieczenie NNW, wyżywienie oraz dofinansowanie kosztów dojazdu na zajęcia.

Katarzyna Bancarzewska

Biała Podlaska**Auto z Niemiec dla OSP Korzanówka**

21 października pod Starostwem Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyło się przekazanie wozu służącego wcześniej do celów pogotowia ratunkowego w powiecie Oberhavel. Powiat bialski otrzymał auto podczas

mochód służył przez kilka lat w pogotowiu ratunkowym i został odstawiony w ramach planowanego remontu pojazdów służb ratunkowych.

To już 8 auto, które powiat bialski otrzymał od partnera nie-



spotkania partnerskiego z okazji dziesięciolecia współpracy z powiatem Oberhavel w Oranienburgu w Niemczech. Sa-

mieckiego. Jest to widoczny ślad współpracy i przyjaźni. Starosta bialski Tadeusz Łazowski przekazał kluczyki do samochodu

wójtowi gminy Rossosz Kazimierzowi Weremkowiczowi. Auto po dostosowaniu do wymogów i potrzeb będzie służyło, jako wóz straży OSP Korzanówka. Przekazaniu towarzyszyli

komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej st. bryg. mgr inż. Zbigniew Łaziuk oraz druchowie OSP gminy Rossosz.

(a)



Powiat bialski

Szkolenie dyrektorów szkół w Konstantynowie

17 i 18 października br. w gospodarstwie agroturystycznym „Zameczek” w Konstantynowie zorganizowana została narada szkoleniowa dyrektorów szkół i poradni psychologiczno – pedagogicznych, prowadzonych przez powiat bialski. Jej celem było zgłębienie tematyki funkcjonowania oświaty oraz przeprowadzenie warsztatów szkoleniowych dotyczących kodeksu postępowania administracyjnego w praktyce.

W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy placówek prowadzo-

nych przez powiat bialski oraz przedstawiciele Starostwa Powiatowego. Przywitali ich gospodarze gospodarstwa „Zameczek” Sylwia i Wojciech Kępińscy, natomiast Marianna Tumilowicz dyrektor wydziału spraw społecznych przedstawiła cel spotkania.

Pierwszy dzień obrad dotyczył spraw oświatowych w samorządach lokalnych. Starosta Tadeusz Łazowski podzielił się ze zgromadzonymi informacjami związanymi z funkcjonowaniem oświaty w powiecie bialskim.

Wspomniał o sytuacji finansowej powiatu i planach na rok 2015. Prosił dyrektorów o racjonalne i gospodarne wykorzystanie otrzymywanych środków finansowych. Kolejnym punktem było spotkanie z przedstawicielami oświaty powiatu bialskiego, gminy Konstantynów, rejonu brzeskiego i kobryńskiego. Posłużyło ono pogłębieniu wiedzy o funkcjonowaniu oświaty w obu krajach. Drugi dzień narady poświęcony został tematyce postępowania administracyjnego

w oświacie. Rozpoczął się wykładem wraz z częścią ćwiczeniową przeprowadzoną przez Monikę Dadacz, inspektora ds. oświaty wydziału spraw społecznych Starostwa Powiatowego. Dotyczył on obowiązujących przepisów prawnych w zakresie postępowania administracyjnego oraz wykorzystania wiedzy w praktyce. Kolejnym punktem szkolenia było przeprowadzenie ćwiczeń z kodeksu postępowania administracyjnego.

MD



Biała Podlaska

Bibliotekarze wymieniali doświadczenia

W bibliotece Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Adama Mickiewicza w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie zespołu samokształceniowego nauczycieli bibliotekarzy. Przygotowali je nauczyciele bibliotekarze ZSO nr 2 we współpracy z Biblioteką Pedagogiczną w Białej Podlaskiej i filią nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej.

W konferencji 1 października wzięli udział nauczyciele bibliotekarze szkół powiatu bialskiego oraz zaproszeni emerytowani pracownicy biblioteki ZSO nr 2.

W spotkaniu uczestniczyli: Anna Żytowska, zastępca naczelnika wydziału edukacji Urzędu Miasta Biała Podlaska; Krystyna Nowicka, kierownik filii nr 6 Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz

Grzegorz Szyć, wicedyrektor ZSO nr 2. Zebranych powitał dyrektor szkoły Maciej Kosik.

Ciekawą prezentację przedstawiającą relację z wyprawy do Turcji wschodniej zaprezentowała bialska podróżniczka Elżbieta Pyrka. Prelekcja wzbogacona była wystawą zdjęć z podróży oraz interesującymi opowieściami z przeżytej przygody.

Uczestnicy mieli również okazję do poznania imprezy związanej z obchodami Święta Patrona Szkoły – Adama Mickiewicza organizowanej cyklicznie w III Liceum Ogólnokształcącym pod hasłem „Tydzień z Mickiewiczem”. Imprezę oraz udział nauczycieli bibliotekarzy w jej organizacji przedstawiły Marta Porządna-Wójcik i Beata

Rybczyńska – nauczyciele bibliotekarze ZSO nr 2.

Kolejnym punktem spotkania był quiz przygotowany przez ucz-

Ponadto omawiano także bieżące sprawy związane z pracą w bibliotece szkolnej oraz zapoznano się z nowymi publikacjami oferowanymi przez Filię nr 6 MBP i Bibliotekę Pedagogiczną.

Spotkanie było również okazją do zaprezentowania nowych pomieszczeń biblioteki ZSO nr 2, do których została ona przeniesiona we wrześniu br., a które zostały specjalnie przystosowane do potrzeb uczniów szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum.

Zebranie było świetną okazją do wymiany doświadczeń, spostrzeżeń, uwag na temat pracy, roli i zadań biblioteka-



niów klasy I a i II b LO pod kierunkiem Marzeny Czech, nauczyciela bibliotekarza ZSO nr 2, podczas którego zebrani goście mieli okazję sprawdzić swoją wiedzę literacką.

rze we współczesnej szkole. Cieszy nas fakt, że spotkało się ono z dużym zainteresowaniem uczestników.

(a)



POWIAT BIALSKI

Resocjalizacja u podstaw

Od wielu lat Zakład Karny w Białej Podlaskiej odznacza się działalnością prospołeczną. Pokazuje, że nie jest miejscem, które tylko zatrzymuje skazanych, poddając ich długotrwałej izolacji, ale w głównej mierze nastawia się na przygotowanie ich do powrotu do społeczeństwa. Dzięki zorganizowanemu mechanizmowi działań naprawczych, korygujących zachowania destruktywne, funkcjonariusze służby więziennej w Zakładzie Karnym w Białej Podlaskiej kreatywnie tworzą nowe warunki resocjalizacji obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Oddział Zewnętrzny Zakładu Karnego w Białej Podlaskiej, mieszczący się w Zabłociu – po roku czasu funkcjonowania przekroczył poziom 60% zatrudnienia. W większości są to osadzeni, którzy pracują na rzecz okolicznych gmin: Kodeń, Tucza, Sławatycze, Piszczac, Terespol. Pracują również w placówkach Straży Granicznej, oczyszczając pas graniczny z roślinności ograniczającej widoczność i możliwość poruszania się funkcjonariuszy SG. Osadzeni nie pobierają wynagrodzenia i dobrowolnie podejmują się

prac remontowo-naprawczych, a dzięki pracy poza obrębem Zakładu Karnego, realizując cele związane z kształtowaniem ich społecznie pożądanych postaw. Powszechne wyobrażenie o więźniach jest niejednokrotnie ukształtowane przez popkulturowe filmy, które znacznie wypatrzyły obraz oddziaływań korygujących zachowanie osadzonych, jakie prowadzone są w naszym kraju.

Zakład Karny w Białej Podlaskiej podjął 3 lata temu współpracę z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II, którego reprezentuje Fundacja Rozwoju KUL i Katedra Psychoprofilaktyki Społecznej. Dzięki tym dwóm podmiotom – KUL, który od wielu lat stara się wspierać działania naprawcze względem osób przebywających w Zakładach Karnych – powstał eksperymentalny program, współfinansowany ze środków EFS „PI model kompleksowego systemu współpracy z przedsiębiorcami dla wsparcia wychodzenia na rynek pracy młodych więźniów w województwie lubelskim”, którego celem było między innymi zorganizowanie Komitetu

Wspierającego Zatrudnienie, złożonego z przedstawicieli środowiska kuratorów sądowych, służby więziennej, pracowników społecznych, przedstawicieli instytucji wspierających zatrudnienie, organizacji pozarządowych i przedsiębiorców. W ramach tego eksperymentalnego projektu powstały trzy komitety: dwa w Zamościu i jeden w Białej Podlaskiej. Do końca projektu udało się utrzymać tylko ten zawiązany w Białej Podlaskiej, w którego skład wchodzi: pracownik socjalny Kamil Węgliński, kurator Wioleta Chwesiuk-Szczygielska, przedstawicielka OHP Dorota Sorbian-Przybylska, zastępca dyrektora Caritas w Białej Podlaskiej Ewa Borkowska, starszy psycholog por. Jakub Jańczuk, oraz Dominik Masalski właściciel lokalu Jazzanova. Komitet przez 6 miesięcy obejmował swą opieką 15 osadzonych, którzy na podstawie uprzednio przygotowanych w ramach projektu testów do badania potencjału – byli ukierunkowywani na wzmacnianie wykrytych potencjałów. Wybrani osadzeni byli w wieku do 25 roku życia. Warunek wiekowy wynikał z uprzednio przeprowadzonych badań przeprowadzonych przez Katedrę Psychoprofilaktyki Społecznej, które wykazały, że największe zmiany osobowościowe

i zachowania można uzyskać do tego wieku. Dzięki programowi powstało nieformalne połączenie sześciu podmiotów, które działają na rzecz społeczeństwa. Pragnę tu podkreślić znaczenie „Eksperymentu”, gdyż sam program nie był naznaczony potrzebą odniesienia sukcesu w postawionych założeniach, ale wykazania silnych i słabych stron nieformalnej struktury, jaką jest Komitet Wspierający Zatrudnienie. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż komitet, jako przykład pozytywnej współpracy między podmiotami skoncentrowanymi na pomocy społecznej, przetrwał swą próbę funkcjonowania, przez co udało się skutecznie objąć jego oddziaływaniami kilkanaście osób, a sam projekt uzyskał najwyższą z możliwych ocen przez eksperta w ramach Regionalnej Sieci Tematycznej.

Jako społeczeństwo nie możemy zapominać o ogromnym potencjale ludzkim, który kiedyś ukończy odbywanie wyroku i powróci do swych miejsc zamieszkania we wsiach i miastach. Dlatego prowadzone działania w ZK Białej Podlaskiej są precyzyjnie ukierunkowane na wykształcanie się u osadzonych zachowań skoncentrowanych na świadomości odpowiedzialności społecznej za własne czyny.

Jakub Jańczuk

Delegacja oświaty białoruskiej na Podlasiu

16-18 października powiat bialski gościł delegację oświaty białoruskiej z brzeskim kuratorem oświaty Michaiłem Andrejewiczem Tichonczukiem.

W tym gronie znaleźli się: dyrektorzy wydziałów oświaty, kultury i sportu z rejonów brzeskiego i kobryńskiego oraz szkół będących pod nadzorem kuratorium w Brześciu. Dyrektorzy szkół prowadzonych przez powiat przybliżyli zasady naszej edukacji. Goście odwiedzili: szkoły z Międzyrzecza Podlaskiego, Zespół Szkół w Janowie Podlaskim oraz Szkołę Podstawową w Konstantynowie. Pierwszego dnia

pobytu Monika Dadacz, inspektor ds. oświaty wydziału spraw społecznych przedstawiła prelekcję i prezentację multimedialną na temat polskiego systemu oświaty. Pobyt białoruskich gości był okazją do nawiązania współpracy pomiędzy szkołami polskimi a białoruskimi, a także pomiędzy kuratorem brzeskim a powiatem bialskim. W trakcie wizyty zorganizowano również spotkania z władzami miasta i gminy Międzyrzec Podlaski oraz gminy Konstantynów. Ostatniego dnia goście podziwiali uroki Białej Podlaskiej.

MD





Jubileusz 60-lecia OSP Gnojno

20 września miały miejsce uroczystości jubileuszu 60-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Gnojnie.

Rozpoczęły się mszą świętą w kościele parafialnym w Gnojnie, którą odprawił w intencji strażaków, ich rodzin i zaproszonych gości oraz homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Tadeusz Pikus, biskup drohiczyński. Podczas uroczystości ksiądz biskup ogłosił, że mianuje kapłanem OSP

w Gnojnie księdza proboszcza dr Grzegorza Jabłońskiego.

Następnie pododdział złożony ze strażaków ochotników wraz z pocztami sztandarowymi, zaproszeni goście, mieszkańcy wsi i sympatycy pożarnictwa, udali się na plac przy budynku remizo-świątlicy, gdzie kontynuowano spotkanie, związane z wręczeniem odznaczeń związkowych, listów gratulacyjnych i upominków.

W uroczystościach udział wzięli: ks. prof. dr hab. Tadeusz Pikus, biskup drohiczyński; ksiądz dziekan dr Andrzej Jakubowicz z Sarnak; ojcowie kapucyni z Serpelic; dr Grzegorz Jabłoński, proboszcz parafii Gnojno; Riad Haidar, radny sejmiku; Andrzej Marciniuk, kierownik delegatury Lubelskiego Urzędu Marszałkowskiego w Białej Podlaskiej; Tadeusz Łazowski, starosta białski, prezes ZOP ZOSP RP; brygadier Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej oraz prezesi, naczelnicy i przedstawiciele terenowych OSP z gmin:

Konstantynów, Janów Podlaski i Sarnaki.

Zasłużonych druhów odznaczono medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” oraz odznaką „Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego”, a młodszych stażem odznaką „Strażak Wzorowy”. Zaproszeni goście otrzymali z rąk prezesa Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP Romualda Murawskiego – wójta gminy Konstantynów okolicznościowe statuetki. Brązowym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” został odznaczony ksiądz proboszcz dr Grzegorz Jabłoński.

Za otrzymane z okazji jubileuszu życzenia, listy gratulacyjne i okolicznościowe upominki, w imieniu druhów z OSP Gnojno podziękował naczelnik Jan Kuchalski, a w imieniu odznaczonych prezes Waldemar Teodorczuk. Obaj drhowie zapewnili o kontynuacji działań na rzecz ochrony przeciwpożarowej i miejscowej społeczności wiejskiej.

Następnie strażacy i zaproszeni goście udali się do zmodernizowanej świetlicy na uroczysty obiad, połączony z degustacją potraw regionalnych.

Uroczyste obchody jubileuszu zakończyła zabawa taneczna „pod gwiazdami”.

(a)

Historia OSP Gnojno

Ochotnicza Straż Pożarna w Gnojnie powstała w 1954 roku. Jej założycielami byli: Kazimierz Szpura, Bolesław Kapłański, Piotr Borowski, Janusz Borowski, Jan Prokopiuk, Włodzimierz Panniewski, Stanisław Magdziak, Leon Witkowski, Stanisław Szpura, Bolesław Czyżyk, Tadeusz Hodun, Stanisław Syryjczyk, Edward Syryjczyk, Stefan Gołębiowski.

Pierwszym komendantem OSP został druh Stanisław Szpura, zastępcą druh Tadeusz Hodun, zastępcą komendanta d/s kultury druh Bronisław Czyżyk, skarbnikiem druh Bolesław Kapłański, sekretarzem Kazimierz Szpura. Druh Jan Prokopiuk wyznaczony został do przewożenia sprzętu gaśniczego fur-

manką. Pierwszy sprzęt: ręczna sikawka (później przekazana do Komendy Straży w Białej Podlaskiej), beczka na wodę, hełmy, trąbka, pochodnia podarowana przez druha Stefana Gołębiowskiego, istnieją do dziś.

W pierwszym okresie istnienia OSP sprzęt pożarniczy był przechowywany w spichrzu druha Stanisława Magdziaka. Następnie zakupiono stodołę z bali, poczyniono starania o działkę, z którą były kłopoty. Najpierw zrab świetlicy był wykonany na placu druha Czarneckiego (obok kościoła), później na placu obok zabudowań pani Karwickiej. Następnie przewieziono na miejsce obok posiadłości pana Witkowskiego. Remiza strażacka została zakupiona

z własnych funduszy, przy własnej robociznie.

W 1960 roku naczelnikiem OSP został druh Adam Hulicz. Funkcję tę pełnił do 1966 roku. Następnie funkcję naczelnika powierzono druhowi Zygmunutowi Pawłowskiemu. Również w 1966 r. prezesem OSP został druh Marian Teodorczuk, który funkcję tę piastował do 2006 r.

22 stycznia 1987 roku na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w mieszkaniu druha Stanisława Wołynka, funkcję naczelnika OSP powierzono druhowi Henrykowi Podgórskiemu, człowiekowi energicznemu zaangażowanemu w sprawy społeczne, który za swój główny cel, stawiał budowę nowej remizo-świątlicy. Dotychczasowy budynek groził zawaleniem. Nie było też miejsca na organizowanie zebrań wiejskich, zabaw tanecznych, właściwego miejsca

na przechowywanie sprzętu strażackiego.

Rozpoczęta budowa nowej remizy na działce PFZ obok zabudowań Mariana Teodorczuka nie została sfinalizowana.

Po wielu rozmowach ówczesnych władz gminy, z mieszkańcami wsi i strażakami uzgodniono lokalizację nowego obiektu w obecnym miejscu – w centrum wsi.

Siłą motoryczną działań, był druh Henryk Podgórski oraz Zarząd OSP.

W maju 1987 roku przekazano drewno oraz inne potrzebne materiały podstawowe do budowy strażnicy. Do końca 1987 roku dzięki dużemu zaangażowaniu całej wsi zalano strop na budynku. W 1988 roku wykonano podwyższenie i dach. Naczelnik Henryk Podgórski zamierzał zakończyć budowę



POWIAT BIALSKI

DOK. ZE STR. 15

w 1989 roku. Niestety zmarł w wyniku doznanych obrażeń w wypadku autobusowym 29 marca 1989 roku.

Na kwietniowym nadzwyczajnym zebraniu OSP nowym naczelnikiem jednostki został druha Henryk Kamiński, bliski przyjaciel zmarłego i kontynuował rozpoczętą budowę.

Uroczyste oddanie do użytku nowego obiektu remizo-świetlicy było w lipcu 1989 roku. W czerwcu 1991 roku, w czasie zawodów sportowo-pożarniczych rozgrywanych w Gnojnie, OSP otrzymało używany samochód pożarniczy Żuk, przekazany przez Komendę Rejonową Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej. Funkcję kierowcy powierzono druhowi Jerzemu Adamiukowi.

Były to dobre lata dla OSP Gnojno. Dzięki dużemu zaangażowaniu

Henryka Kamińskiego, Zarządu OSP i strażaków wykonano w czynie społecznym wiele prac na rzecz jednostki. Na uwagę zasługuje fakt, że w latach 90-tych, OSP uzyskiwała znaczne dochody z organizacji zabaw tanecznych, będąc samowystarczalną finansowo. Dochody przeznaczano na wykończenie wnętrza i rozbudowę pomieszczeń remizo-świetlicy.

4 lipca 2004 r. obchodzono jubileusz 50-lecia działalności OSP. Jednostka otrzymała sztandar, jako symbol ofiarnego działania w ochronie przeciwpożarowej, na rzecz ratowania życia, zdrowia i mienia. Wójt gminy i Zarząd Oddziału Gminnego ZOSP przekazał OSP lekki samochód ratowniczy Lublin – 3. Kierowcą został druha Dariusz Kamiński.

W lipcu 2009 roku OSP świętowała jubileusz 55-lecia

powstania, podczas którego sztandar jednostki udekorowano srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa”. W budynku remizo-świetlicy została wymieniona stolarka okienna i drzwiowa oraz zamontowana segmentowa brama garażowa.

W styczniu br. na walnym zebraniu OSP podjęto uchwałę o organizacji jubileuszu 60-lecia działalności jednostki. Organizację uroczystości powierzono Zarządowi OSP, na czele z niezawodnym druham Henrykiem Kamińskim. Niestety los okazał się okrutny, ten charyzmatyczny działacz społeczny, zmarł nagle 5 maja br. Następnego dnia w honorowej asyście pocztów sztandarowych, licznej braci strażackiej, przyjaciół, znajomych oraz rodziny, został odprowadzony na wieczną wartę i pochowany na miejscowym cmentarzu parafial-

nym. Druha Henryk Kamiński funkcję naczelnika OSP pełnił nieprzerwanie przez 25 lat.

Na dzień dzisiejszy jednostka dysponuje przebudowanym i gruntownie zmodernizowanym budynkiem remizo-świetlicą. Posiada dwa samochody ratowniczo-gaśnicze oraz niezbędny sprzęt i umundurowanie.

OSP strzeże bezpieczeństwa ludzi i mienia, prowadzi działalność operacyjną, profilaktyczną i szkoleniową.

Obecnie jednostkę OSP Gnojno reprezentuje zarząd wybrany na nadzwyczajnym walnym zebraniu 4 czerwca br. w osobach: prezes Waldemar Teodorczuk, naczelnik Jan Kuchalski, zastępca naczelnika Krzysztof Syryczyk, sekretarz Magdalena Misiak, skarbnik Jan Bekisz, gospodarz Piotr Lisiuk.

Romuald Murawski

Gmina Tuczn

Razem można więcej

We wrześniu bieżącego roku została rozpoczęta budowa chodnika, przy drodze powiatowej, w kierunku cmentarza. Prace zostały zakończone w październiku i mieszkańcy Tuczn mogą już korzystać z nowego chodnika.

Nie zważając na to, iż budowa chodników to zadanie własne powiatu, we wrześniu gmina Tuczn we współpracy z powiatem bialskim rozpoczęła budowę chodnika przy drodze powiatowej. Wartość inwestycji to 80 tysięcy zł, z czego ¼ inwestycji pokrył powiat bialski w postaci kostki oraz krawężników. Zadaniem gminy było zdemontowanie starego chodnika, przygotowanie podłoża oraz ułożenie nowego chodnika.

Po zrealizowaniu tej inwestycji można bezpiecznie przejść chodnikiem od strony kościoła w kierunku cmentarza parafialnego. Z drogi i chodnika korzystają przede wszystkim mieszkańcy gminy Tuczn i poprawa bezpieczeństwa nie powinna być obojętna dla władzy gminy.

- Warto wspólnie coś robić dla dobra mieszkańców, nie była to pierwsza współpraca z powiatem i inwestycja, z której jestem

zadowolony. Razem można wiele zrobić dla społeczności lokalnej. Wsparcie członka Zarządu Powiatu w realizacji zamierzeń skutkuje finalizowaniem zamierzonych celów. Chciałbym, aby w przyszłych latach nowa rada gminy chciała współpracować z nowymi władzami powiatu dla dobra mieszkańców. Przykład tego roku potwierdza, że razem można więcej – podkreśla wójt gminy Tuczn Zygmunt Litwiniuk.

Kontynuacją tych działań będzie budowa kolejnych chodników w miejscowości Tuczn. Ponadto planowana jest budowa nowej drogi za 11 milionów złotych, z Tuczn do Matiaszówki, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego województwa lubelskiego na lata 2015-2020.

- W mojej ocenie współpraca ta będzie bardzo potrzebna, bo będą także duże kolejne inwestycje, które pociągają za sobą duże wydatki, jak między innymi budowa ww. drogi – zaznacza Mariusz Kiczynski członek Zarządu Powiatu.

- Gmina realizując działania skorzystała z możliwości rozpoczętej w marcu 2013 roku współpracy z Zakładem Karnym w Białej Podlaskiej, Oddział Zewnętrzny w Zabłociu. Więźniowie oddelegowani z Zakładu Karnego we wrześniu i październiku aktywnie uczestniczyli przy budowie chodnika. Należy podkreślić, jak wiele korzyści płynie z pomocy i pracy tych osób na rzecz społeczności. Zatrudnienie



skazanych ma na celu wyrobienie w nich nawyku pracy, sumienności, postaw prospołecznych. Skazani pracują bezpłatnie, ale musimy zadbać o transport i zorganizować im pracę – zaznacza Zygmunt Litwiniuk wójt gminy.

- Tuczn to dobry przykład na to, jak na wspólnych działaniach gminy i powiatu zyskują mieszkańcy. W ciągu ostatnich kilku

lat wspólnymi siłami doprowadziliśmy do budowy chodników w miejscowości Tuczn, drogi powiatowej Międzyzyl – Władysławów. Ponadto rozwija się współpraca w zakresie organizacji imprez kulturalnych o zasięgu lokalnym i powiatowym. Na szczególną uwagę zasługuje ciesząca się ogromnym powodzeniem już VII Powiatowa Wystawa Koni Zimnokrwistych, w której biorą udział hodowcy nie tylko

z terenu powiatu bialskiego, ale także z województwa lubelskiego oraz podlaskiego. Kolejnym dobrym przykładem współpracy jest popularyzowanie tradycji śpiewania pieśni patriotycznej wśród dorosłych, dzieci i młodzieży, zainteresowanie dziedzictwem kulturowym, promowanie wartości naro-

dowo-patriotycznych w życiu człowieka, a także przełamywanie barier i integracja społeczna z osobami niepełnosprawnymi podczas Powiatowego Festiwalu Pieśni Patriotycznej, który corocznie organizowany jest w Tuczn uważa Mariusz Kiczynski członek Zarządu Powiatu.

NŁ, Foto: ZZ



Wyróżniono zasłużonych druhow

5 października br. jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Sosnówce obchodziła jubileusz 85-lecia swojego istnienia. Uroczystość rozpoczęła msza św. w intencji strażaków odprawiona w kościele parafialnym p.w. NNMP w Motwicy. Dalsze uroczystości odbyły się na placu przy siedzibie OSP Sosnówka. W uroczystości udział wzięli: Alina Pitura, dyrektor biura Sejmiku Województwa Lubelskiego; Tadeusz Łazowski, starosta białski; str. bryg. Zbigniew Łaziuk, komendant miejski PSP w Białej Podlaskiej; Wiesław Nowak, członek Prezydium OW ZOSP RP w Lublinie; mjr SG Piotr Stupka; komendant placówki SG Dołhobrody; por. Kamil Dołęzka, zastępca komendanta placówki SG Sławatycze; Mariusz Kononiuk, komendant Komisa-

riatu Policji w Wisznicach; Piotr Dragan, wójt gminy Wisznice; Krzysztof Bruczek, wójt gminy Sosnówka; Jan Filipiuk, wiceprzewodniczący Rady Gminy Sosnówka; Andrzej Sawczak, prezes OSP Wisznice, pocztą sztandarowe OSP Sosnówka i OSP Wisznice oraz druhowie z jednostki.

Uroczystość była okazją, by nagrodzić strażaków za ich długoletnią i nienaganną służbę na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Zasłużeni druhowie uhonorowani zostali medalami i zaszczytnymi odznaczeniami.

Prezydium Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Warszawie odznaczyło: Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza druha Henryka Tarasiuka; Złotym Medalem „Za zasługi dla

pożarnictwa” po raz drugi dh: Edmunda Chilczuka i Ryszarda Łukaszewicza.

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Białej Podlaskiej nadało odznakę: „Zasłużony Strażak Powiatu Białskiego”, którą zostali odznaczeni dh: Henryk Chilczuk, Krzysztof Welik i Zygmunt Żarkiewicz.

Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej województwa lubelskiego odznaczyło: Złotym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” jednostkę OSP Sosnówka i następujących członków jednostki: Wojciecha Kowalczyka, Łukasza Łobacza i Mirosława Pańczuka.

Srebrnym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” dh: Tomasza Chareckiego, Krzysztofa Czecha, Michała Dacewicza, Macieja Dacewicza i Wiesława Koziół.

Brązowym medalem „Za zasługi dla pożarnictwa” dh: Daniela Koziół, Mateusza Łobacza, Piotra Pawlika, Mirosława Świrępa i Sławomira Żukowskiego.

Prezydium Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej powiatu białskiego przyznało odznakę „Strażak Wzorowy”, którą zostali odznaczeni dh: Kamil Pańczuk i Piotr Józwiak.

Uchwałą Prezydium Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej gminy Sosnówka, znakiem „Za wysługę lat” zostało odznaczonych 32 druhow jubileuszowej jednostki.

„Za wysługę 55 lat” zostali odznaczeni druhowie: Henryk Tarasiuk, Henryk Chról, Stanisław Chról i Bronisław Żarkiewicz; „Za wysługę 50 lat” druhowie: Henryk Czaplak i Czesław Łukaszewicz; „Za wysługę 40 lat” druhowie: Edmund Chilczuk, Henryk Chilczuk i Henryk Świrępa; „Za wysługę 30 lat” druhowie: Wojciech Kowalczyk, Zygmunt Żarkiewicz, Ryszard Łukaszewicz i Wiesław Sawczuk; „Za wysługę 25 lat” druhowie: Mirosław Pańczuk, Krzysztof Pańczuk i Krzysztof Welik; „Za wysługę 20 lat” został odznaczony druh Czesław Mróz; „Za wysługę 15 lat” druhowie: Tomasz Charecki, Mirosław Świrępa, Michał Dacewicz, Krzysztof Czech i Łukasz Łobacz; „Za wysługę 10 lat” druhowie: Maciej Dacewicz, Marcin Sozoniuk, Daniel Koziół, Sławomir Żukowski, Wiesław Koziół i Piotr Pawlik; „Za wysługę 5 lat” druhowie: Mateusz Łobacz, Piotr Józwiak, Kamil Pańczuk oraz Mirosław Świrępa.

W uznaniu zasług dla jednostki, odznaczono również sztandar OSP Sosnówka poprzez jego dekorację złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa.

Podczas uroczystych obchodów 85-lecia, przekazano jednostce nowy średni samochód pożarniczy marki MAN, zakupiony ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego w ramach projektu „Poprawa bezpieczeństwa ekologicznego w Dolinie Zielawy”.

Jolanta Mikulska





WYDARZENIA



XIII Sejmik Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych Potok Wielki

W dniach 3-5 października w gminie Potok Wielki (powiat Janów Lubelski) odbył się XIII Sejmik Wojewódzkiej Rady Towarzystw Regionalnych, jakie działają na obszarze województwa lubelskiego.

W gronie około stu uczestników znaleźli się przedstawiciele Białej Podlaskiej i powiatu

bialskiego. Stowarzyszenie Koło Białczan reprezentowali: prezes Marek Światłowski oraz rzecznik koła Jerzy Trudzik. Towarzyszył im znany regionalista, historyk, dr Tomasz Demidowicz. Przedstawicielami Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzeczu Podlaskim byli: jego prezes Ryszard Turyk i wiceprezes Andrzej

Kurenda. Z kolei Towarzystwo Przyjaciół Kodnia reprezentowali: wiceprezes Dominik Nazaruk oraz Daniel Tomczak. Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych skupia organizacje na terenie Lubelszczyzny, zajmujące się propagowaniem wszystkiego, co dotyczy spraw lokalnych wiosek, miast, gmin, powiatów. Zarówno w sferze kulturowej jak i materialnej. Organizacje te zajmują się działalnością publicystyczną i promocyjną. Przewodnim tematem tegorocznego sejmiku były „Produkty i usługi lokalne w strategii rozwoju małej ojczyzny”. Jest to forma aktywności służąca podtrzymywaniu tradycji i ochrony rodzimego

dziedzictwa kulturowego. Jak mówiła podczas prelekcji Izabella Byszewska, prezes Polskiej Izby Produktu Regionalnego i Lokalnego, przywracanie zapomnianych wytworów i procedur daje wielkie możliwości różnicowania produkcji rolnej i żywnościowej. To z kolei szansę na dodatkowe dochody. Jak pokazuje praktyka, sprzyja też rozwojowi regionalnemu poprzez wzrost ruchu turystycznego.

Jak wybrzmiała konkluzja spotkania, rozwój produktów i usług lokalnych w istotnym stopniu zależy od oddolnej inspiracji, od hobbystów. A to może i powinno przeradzać się w tworzenie małych i średnich firm. W Polsce rozwija się turystyka regionalna. Jest to pochodną rosnącej mody na regionalność powiązaną z lokalną tradycją.

Na ogólnopolskiej liście zarejestrowanych produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych województwo lubelskie ma 127 pozycji i zajmuje czwarte miejsce w kraju.

Przed regionalistami skupionymi w swoich towarzystwach stoi teraz zadanie propagowania mody na produkty i usługi lokalne. I przerodzenie jej w praktyczną i trwałą aktywność gospodarczą.

Jerzy Trudzik

Biała Podlaska

Inauguracja roku akademickiego w PSW

17 października w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej miała miejsce XV jubileuszowa inauguracja roku akademickiego. Szkoła została powołana do funkcjonowania w 2000 roku. Naukę rozpoczynało 345 studentów na trzech specjalnościach. Obecnie uczelnia kształci ponad trzy tysiące słuchaczy na 18 kierunkach studiów, w tym 5 magisterskich i 6 inżynierskich.

Inauguracja rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną w intencji studentów i pracowników uczelni. Następnie w nowo wybudowanej hali sportowej miały miejsce uroczystości, których gościem honorowym był dr hab. Jacek

Guliński, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego.

Podczas jubileuszu zostały wręczone odznaczenia, dyplomy i wyróżnienia. Medal Komisji Edukacji Narodowej za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przyznano następującym pracownikom dydaktycznym: Alicji Baranowskiej, Barbarze Bergier, Tomaszowi Grudniewskiemu, Marii Kozioł-Montewce, Stanisławie Nazaruk, Agnieszce Smarzewskiej, Ewie Stępień i Adamowi Wasilewskiemu. Minister sportu i turystyki przyznał złotą odznakę „Zasługi dla sportu” Waldemarowi Chwedorukowi a brązową odznakę „Zasługi dla sportu” Joannie Baj-Korpak.

Senat PSW ustanowił złotą odznakę „Zasłużony dla PSW” w uznaniu za wyjątkowy wkład w rozwój uczelni i umacnianie jej prestiżu. Otrzymali ją: dr hab. Grażyna Olchowik, kierownik Katedry Kultury Fizycznej i Fizjoterapii; prof. dr hab. inż. Stanisław Kondracki, dyrektor Instytutu Rolnictwa w latach 2008-2013, kierownik Katedry Nauk o Środowisku; Eugeniusz Izdebski, prezes Przedsiębiorstwa Wielobranżowego Budomex z siedzibą w Białej Podlaskiej.

Dyplomami ukończenia studiów zostali wyróżnieni absolwenci, którzy uzyskali najwyższe średnie z całego okresu nauki.

Ponadto Rada Samorządu Studenckiego doceniła statuet-

kami: absolwentów, studentów, darczyńców i ambasadorów za wkład pracy na rzecz uczelni, za działalność społeczną w różnych dziedzinach życia akademickiego.

Do uroczystego przyjęcia w poczet uczelni przystąpili studenci I roku studiów, którzy w postępowaniu rekrutacyjnym uzyskali najwyższe noty rankingowe.

Wykład inauguracyjny „Globalna autostrada” wygłosił prof. Piotr Witkowski, nauczyciel akademicki w Zakładzie Budownictwa.

Uroczystościom rozpoczęcia roku akademickiego towarzyszyło: poświęcenie hali sportowej z częścią dydaktyczną, posadzenie dębu przed halą sportową z udziałem dr hab. Jacka Gulińskiego oraz występ przygotowany przez młodzież „Studenti na 15-lecie swojej uczelni”

Grzegorz Nowakowski

Dwa jubileusze literackie

30 lat temu garstka entuzjastów twórczego spędzania czasu stworzyła przy klubie kultury Piast klub literacki Maksyma. Miał on zachęcać do pisania

i poetów. Z ich inicjatywy narodził się pomysł organizowania konkursu literackiego im. J. I. Kraszewskiego. W tym roku rozstrzygnięto jego 30 edycję. Kon-

Wagnerowi, a starosta białski Tadeusz Łazowski medale „Zasłużony dla powiatu białskiego”. Otrzymali je: szef Maksymy Ireneusz Wagner, wieloletni sekretarz

Katarzynie Smyk z Pieniężna za „Jesień sprawiedliwą”. W dziale poezji najwyżej oceniono wiersze Katarzyny Sawczuk z Białej Podlaskiej. Drugą nagrodę odebrał



jury konkursu Urszula Pietruczuk oraz emerytowana dyrektor klubu Piast Elżbieta Stradczuk. Obecna na jubileuszu część klubowiczów zdecydowała się zaprezento-

Zdzisław Kobierski ze Skarżyska Kamiennej, a trzecią Paulina Maciejuk z Lublina. Dwie nagrody specjalne przypadły Marii Pałkus z Tarnobrzega



o umożliwić start literacki młodym, zdolnym, niepokornym. Nikt wtedy nie przypuszczał, że pomysł raczkujących w owym czasie literatów zyska tytuł zwolenników i sojuszników. W ciągu trzech dekad przez Maksymę przewinęło się kilkudziesięciu utalentowanych prozaików

kurs cieszy się zasłużoną renomą w kraju, a poziom zgłaszanych doń prac reprezentuje profesjonalny poziom. 24 października kilkunastu Maksymowiczów świętowało w Piaście okrągły jubileusz. Z tej okazji prezydent miasta Andrzej Czapski wręczył nagrodę specjalną prezesowi klubu Ireneuszowi

wać po kilka własnych utworów, a z okolicznościowym recitalem wystąpił poeta piosenki Marek Dyjak.

Następnego dnia w Muzeum J. I. Kraszewskiego dokonano oceny jubileuszowego konkursu i wręczono nagrody zwycięzcom. I nagrodę w dziale prozy uzyskała Anna Czujkowska-Włodarska z Lublina za tekst „Dwie strony ulicy”, II nagroda przypadła Agnieszce Wereonice Panasiuk z Białej Podlaskiej za „Wędrujące wspomnienia”, zaś III nagroda

i Jadwidze Jankowskiej z Turka, zaś nagrodę imienia nieżyjącego prezesa Maksymy Wiesława Gromadzkiego odebrał młody poeta Dominik Sobol z Teresopola. Wspaniałą uroczystą literacką w muzealnych wnętrzach zakończył recital Łukasza Jemioly. Zdaniem przewodniczącego jury ks. Eligiusza Dymowskiego jubileuszowe święto podlaskich literatów należało do wyjątkowo udanych.

*Istvan Grabowski
Fot. autor*



WYWIAD GOŚCIŃCA

UMIEM SŁUCHAĆ LUDZI

Rozmowa z Janem Stasiukiem, radnym powiatu i prezesem spółdzielni „Leśnianka” w Leśnej Podlaskiej

*** Proszę powiedzieć kilka słów o sobie.**

- Jestem synem rolników, którzy prowadzili wielokierunkowe gospodarstwo do 1980 r. Gdy razem z żoną je przejęliśmy, postanowiliśmy je dalej powiększać i unowocześniać. Kupiliśmy najnowocześniejszy wówczas sprzęt i ukierunkowaliśmy produkcję na mleko. Od 1984 r. gospodarstwo jest pod stałym nadzorem Stacji Hodowli w Lublinie, która regularnie kontroluje użytkowość mleka. Nasze podstawowe stado liczy 40 krów rasy holsztyń-fryzyskiej i 40 jałówek zarodowych potrzebnych do remontu stada. Część z nich trafia do dalszej hodowli, kupują je okoliczni rolnicy. Gospodarstwo cały czas współpracuje z firmami paszowymi opracowującymi normy paszowe w celu osiągnięcia jak najlepszych wyników paszowych. W latach 2006-2011 wydajność laktacyjna osiągnęła najwyższy poziom w całym województwie lubelskim, kilka krów i jałówek to czempionki. Mówię o tym, bo wiem, że ciężka praca w gospodarstwie może przynosić rolnikom korzyści. Tak jak w każdej innej dziedzinie, i tutaj trzeba być otwartym na postęp i innowacje, bo to zawsze przynosi wymierne efekty produkcyjne i ekonomiczne. Doradzam w tym kierunku rolnikom i chciałbym rozwinąć system takiego doradztwa. Obecnie gospodarstwo prowadzi mój syn i jego żona, absolwenci SGGW w Warszawie.

*** Oprócz bycia rolnikiem pracował Pan również zawodowo.**

- Jestem prezesem spółdzielni „Leśnianka”, ewenementu w naszym powiecie. To największy zakład produkcyjny w gminie. Zaopatruje ona mieszkańców w artykuły spożywcze i przemysłowe poprzez 12 placówek detalicznych, zaopatruje rolników we wszystkie artykuły do

produkcji rolnej, czyli pasze, nawozy, środki ochrony roślin, opał, materiały budowlane. Rolnicy sprzedają też żywiec wieprzowy i wołowy. Spółdzielnia rozwija się



w oparciu o system inwestycji: budowę magazynów, placówek detalicznych, modernizacji tych, które już istnieją. Wszystkie obiekty spełniają wymogi unijne i posiadają certyfikaty HACAP. W ostatnich latach systematycznie przekształcano sklepy na samoobsługowe, aby dać większy komfort klientom i pracownikom. Taką mam zasadę: zawsze iść ku nowoczesności, ale rozwijać się w tym kierunku, jakiego potrzebują ludzie, a nie uszczęśliwiać ich na siłę. Mogę śmiało powiedzieć, że udaje mi się zawsze zrealizować to, co sobie założę, efekty są trwałe i opłacalne. Istotne jest również to, że realizowane przeze mnie inwestycje prowadzą do mnożenia zysków, a nie do zadłużania. Naszym celem jest promowanie polskich producentów, a nie uzależnianie się od podmiotów zewnętrznych, co jest w dzisiejszych czasach niebezpieczne.

*** Można więc powiedzieć, że to troska o jakość usług i rozwój, otwartość na innowacje przyniosła Panu zaufanie społeczne?**

- Mogę tak powiedzieć. Powierzono mi ważne funkcje społeczne i zawsze je gorliwie wypełniałem. W latach 1996-2000 byłem członkiem Zarządu Izby Rolniczej w Lublinie. Od 2000 r. pełniłem obowiązki pre-

zesa Wojewódzkiego Związku Hodowców, a następnie członka Zarządu Polskiej Federacji w Warszawie. W 2006 r. społeczność powierzyła mi funkcję radnego powiatu. W latach 2006-2012 byłem członkiem Zarządu Powiatu Bialskiego. Chcę zwrócić uwagę na to, że nigdy pełnienie tych funkcji poza naszą gminą nie powodowało uszczerbku na mojej pracy w gminie Leśna Podlaska. Nie gromadziłem stanowisk, ale każde wykorzystywałem, by pomagać mojej gminie. Zyskałem zaufanie starostwa, władz na wszystkich szczeblach, to są dla gminy bardzo cenne kontakty. Najistotniejsze jest jednak dla mnie zaufanie mieszkańców. Nie kandyduję na wójta naszej gminy, bo kolekcjonuję stanowiska, ale dlatego, że mieszkańcy mnie o to poprosili. Taką mam zasadę – słucham tego, co do mnie mówią ludzie. Ja nie jestem przez nikogo namaszczony, ale po prostu wybrany przez społeczeństwo. Mieszkańcy do mnie przychodzą i mówią o tym, czego gminie potrzeba. Ja tu mieszkam i przecież widzę, co jest zaniedbane. Wiem, jak przebiega proces planowania inwestycji, a więc wiem, że jeśli chce się coś zrobić, można to zrobić.

*** Na czym polegała Pana praca na rzecz samorządu powiatu bialskiego?**

- Praca w ścisłym kierownictwie poszerzyła moją wiedzę o sprawy tworzenia budżetu, planowania i realizacji. Nigdzie się człowiek nie nauczy takich rzeczy tak dobrze, jak u źródła. Zadania są rozliczne, bo powiat to organ prowadzącym szkoły ponadgimnazjalne, w swojej strukturze posiada szpital w Międzyrzecu Podlaskim, prowadzi Domy Pomocy Społecznej, nadzoruje i wykonuje inwestycje drogowe, budowę mostów i remonty dróg w całym swoim obszarze. Wiele inwestycji drogowych, jakie miały miejsce w naszej gminie udało się zrealizować właśnie przy udziale powiatu. To była droga od Ossówki do Koloni Witulin, droga powiatowa biegnąca z Klukowszczyzny do granicy województwa, ulica Bialska w Leśnej Podlaskiej, droga z Leś-

nej do Nosowa, remont dwóch mostów w Leśnej Podlaskiej, odcinek drogi w Worgulach, droga z Worgul przez Zaberbecze do Jagodnicy.

*** Kończy się IV kadencja samorządu powiatowego. Jakie ma Pan plany na przyszłość?**

- Jak już powiedziałem, w odpowiedzi na postulaty mieszkańców naszej gminy kandyduję na wójta. Jestem człowiekiem zadaniowym. Tak, jak w przypadku przedsięwzięć, o których wcześniej mówiliśmy, tak i w gminie chciałbym systematycznie zrealizować plan polepszenia komfortu życia mieszkańców. Potrzebujemy dalszych inwestycji drogowych, istotne są kwestie odwodnienia i melioracji, szkoła i przedszkole potrzebują wsparcia. Mieszkańcy pytają: dlaczego regularnie szatnie w szkole są zalewane? Ja nie zamierzam się koncentrować za długo na pytaniu „dlaczego”, tylko szybko znaleźć rozwiązanie. Podobnie jest z przedszkolem. Dzieciom należą się porządne sale, nowoczesne wyposażenie, nauczycielom warunki do rozwoju. Aby tych dzieci i młodzieży było w gminie jak najwięcej, aby ludzie z niej nie wyjeżdżali, ale do niej wracali lub się przeprowadzali, trzeba stworzyć warunki do rozwoju działalności gospodarczych, trzeba przyciągnąć inwestorów, trzeba ludziom doradzać, jak się poruszać w gąszczu przepisów. Trzeba wspierać młodzież, bo mamy XXI wiek i możliwości technologiczne niwelują już różnice między wsią a miastem. Trzeba przede wszystkim współpracować, a nie robić państwo w państwie. Gmina to jest urząd, praca w niej to zobowiązanie. Jest wiele innych rzeczy do zrobienia. Tylko, że pracę wykonuje się systematycznie, a nie wtedy, gdy trzeba zaimponować społeczności. Dla mnie urząd wójta to nie jest okoliczność, w której będę mógł dowiedzieć, że umiem zarządzać, bo to już pokazałem. To będzie po prostu kolejna działka, w której chcę zarządzać dobrze i jedyna, bo nie zamierzam jej łączyć z innymi funkcjami.

Rozmawiała Anna Józwiak



Posadzono dęby pamięci

29 września w Publicznym Gimnazjum im. Cypriana Norwida w Konstancynie, w ramach ogólnopolskiego programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” odbyły się uroczystości posadzenia dębów pamięci dedykowanych bohaterom: por. Hieronimowi Włostowskiemu i por. Zygmuntowi Skolimowskiemu. Ponadto w tym dniu upamiętniono 75. rocznicę powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Społeczny program upamiętnienia ofiar zbrodni kateńskiej został zapoczątkowany w 2008 r. Inicjatorem programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” był ojciec Józef Joniec, prezes stowarzyszenia Parafiada, a patronat honorowy objął wówczas Prezydent RP Lech Kaczyński. Celem programu jest uczczenie pamięci bohaterów zbrodni kateńskiej, a zarazem przywrócenie ich sylwetek zbiorowej pamięci poprzez posadzenie 21.857 dębów. Każde drzewo upamiętnia konkretną osobę, według zasady: jeden dąb to jedno nazwisko.

W uroczystości uczestniczyli: ks. Waldemar Tkaczuk, proboszcz konstancynowskiej parafii, wójt Romuald Murawski, sekretarz gminy Elżbieta Łazowska, Henryk Zieliński, krewny porucznika H. Włostowskiego, dyrektorzy placówek oświatowych i kulturalnych, przedstawiciele Rady Rodziców oraz przedstawi-

ciele mediów. Główne uroczystości odbyły się na hali sportowej, w pięknej scenerii przygotowanej przez Roberta Miturę oraz uczniów i rodziców. Anna Czubaj, dyrektor gimnazjum przybliżyła dwa wydarzenia historyczne, o których przez długi czas świat milczał. Wójt Romuald Murawski nawiązał do historii powojennej i podzielił się swoimi wrażeniami z pobytu w Katyniu. Tę wystąpienia była wystawa fotograficzna przygotowana przez państwa Murawskich związana z ich pobylem w Lesie Kateńskim. Następnie uczniowie przedstawili historię powstania Podziemnego Państwa Polskiego oraz sylwetki zamordowanych oficerów. Część artystyczna przygotowana przez Renatę Grzybowską poruszyła zebranych, dostarczyła wielu wzruszeń i refleksji.

Nie zabrakło pięknych śpiewów młodzieży przygotowanej przez Dorotę Andruszkiewicz. Po części artystycznej zebrani przeszli na plac szkolny, gdzie przygotowany został pomnik upamiętniający por. Hieronima Włostowskiego z Zaczopk oraz por. Zygmunta Skolimowskiego z Woronicy. Uroczystego odsłonięcia tablic dokonali: Romuald Murawski i Henryk Zieliński. Natomiast ks. proboszcz W. Tkaczuk uroczystie je poświęcił. Następnie przedstawi-

ciele władz samorządowych oraz społeczności szkolnej wspólnie posadzili dwa dęby upamiętniające obu poruczników.

Pragniemy bardzo gorąco podziękować wszystkim zaangażowanym w przygotowanie uroczystości, w szczególności zaś sponsorom tablic: Monice i Tomaszowi Franczukom

z firmy handlowej Duet, Justynie i Grzegorzowi Żytkowski z Przedsiębiorstwa H-U Niezapominajka, Sylwii i Wojciechowi Kępińskim z gospodarstwa agroturystycznego Zameczek oraz Radzie Rodziców. Dęby i tablice będą żywym symbolem pamięci o ofiarach Katynia.

AC





POWIAT BIALSKI



Wykazali się wiedzą o zdrowiu psychicznym

6 października odbył się etap powiatowy II Regionalnej Olimpiady Wiedzy O Zdrowiu Psychicznym, w której uczestniczy pięć powiatów: bialski, radzyński, parczewski, włodawski i lubartowski. Celem olimpiady jest poszerzenie wiedzy w zakresie szeroko pojętego zdrowia psychicznego, czyli realizacja celów Narodowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego i Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011-2015.

Etap powiatowy poprzedzony był etapem szkolnym (30 września, przeprowadzonym w wielu szkołach przez nauczycieli – koordynatorów szkolnych i wyłonieniem najlepszych uczniów do dalszych rozgrywek. Ze 105 uczniów biorących udział w etapie szkolnym do etapu powiatowego w powiecie bialskim, zgodnie z regulaminem, przeszło 21 osób, czyli po 3 laureatów etapu szkolnego z 7 szkół ponadgimnazjalnych powiatu bialskiego. Prawidłowy przebieg egzaminu testowego oraz wyłonienie laureatów zapewniło jury w składzie: Joanna Żukowska, przewodnicząca, psycholog z Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Białej Podlaskiej Filia w Wisznicach (współautor pytań na etap szkolny i powiatowy olimpiady); Anna Józwiak, sekretarz, pracownik wydziału spraw społecznych

Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej; Magdalena Jesień, psycholog z Powiatowej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Białej Podlaskiej.

Po podsumowaniu punktów, jury wyłoniło laureatów:

Miejsce pierwsze zajęła Monika Sójka z Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim z liczbą 25 punktów na 25 możliwych. Za pierwsze miejsce przyznano nagrodę finansową w wysokości 400 zł.

Miejsce drugie zdobyła Eliza Hamruk również z Liceum Ogólnokształcącego im. gen. Wł. Sikorskiego w Międzyrzeczu Podlaskim z liczbą 23 punktów, przyznano nagrodę finansową w wysokości 300 zł.

Miejsce trzecie przypadło w udziale Marcie Juszczyk z Liceum Ogólnokształcącego im. Bohaterów Warszawy w Terespolu. Uczennica zajęła trzecie miejsce po dwukrotnej dogrywce z uczniem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Unitów Podlaskich w Międzyrzeczu Podlaskim Rafałem Karwowskim, który ostatecznie stracił jednego punktu uplasował się na czwartej pozycji. Za trzecie miejsce przyznano nagrodę finansową w wysokości 200 zł.

Laureatki pierwszego i drugiego miejsca były pod opieką koordynatora szkolnego Anny Butrym. Natomiast laureatka

trzeciego miejsca współpracowała z koordynatorem szkolnym Edytą Guz.

Olimpiadzie towarzyszyła część oficjalna, połączona z wręczeniem nagród dla laureatów oraz okolicznościowych dyplomów i pamiątek dla koordynatorów szkolnych. Uroczystości otworzył ją starosta Tadeusz Łazowski, który powitał wszystkich uczestników, wyraził słowa uznania dla uczniów, opiekunów, podkreślając wagę problematyki i zaangażowanie organizatorów.

W ramach II Regionalnej Olimpiady Wiedzy O Zdrowiu Psychicznym odbywały się równocześnie eliminacje dla młodzieży w pięciu powiatach biorących udział w przedsięwzięciu: bialskim, parczewskim, radzyńskim, włodawskim i lubartowskim. Laureaci rywalizowali ze sobą 24 października

podczas finału regionalnego w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Parczewie, który jest w drugiej edycji olimpiady organizatorem olimpiady.

Koordynatorem powiatowym olimpiady w powiecie bialskim była Anna Jureczek, inspektor ds. promocji i ochrony zdrowia Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i współpracę. Koordynatorom szkolnym dziękujemy za zaangażowanie i bardzo otwarte i profesjonalne podejście do uczestnictwa w promocji zdrowia psychicznego w powiecie bialskim. Laureatom etapu powiatowego życzymy powodzenia w zmaganiach z pytaniami podczas etapu regionalnego i sukcesów na olimpiadzie.

Anna Jureczek



Gmina Sosnówka

Uczą się ratować życie

Po raz drugi uczniowie i nauczyciele ze Szkoły Podstawowej w Sosnówce wzięli udział w akcji „Cała Polska uczy ratować”, polegającej na biciu rekordu w jak największej liczbie osób jednocześnie wykonujących resuscytację krążeniowo-oddechową. 16 października o godzinie 12 społeczność szkolna zgromadziła się w sali gimnastycznej i mając do dyspozycji 10 fantomów wszy-

scy zaczęli wykonywać resuscytację. Wykonywanie czynności ratowniczych nie sprawiło większych problemów nawet najmłodszym, albowiem od trzech lat w szkole realizowany jest program „Ratujemy! Uczymy Ratować!”, dzięki czemu dzieci poznają zasady udzielania pierwszej pomocy i potrafią zachować się w sytuacji zagrożenia życia.

KP

**Gmina Rokitno**

Strażackie zmagania

22 października o godzinie 9 w gminie Rokitno zawyły syreny alarmowe. Tuman dymu pojawił się na miejscowej stacji paliw. Istniało zagrożenie wybuchu zbiorników z gazem. Zagrożone były budynki Pensjonatu Dolina Bugu, w którym znajdowała się grupa ok. 30 gimnazjalistów oraz budynek

Urzędu Gminy Rokitno.... Na szczęście były to tylko ćwiczenia. Dotyczyły one reagowania w sytuacji zagrożenia wybuchem oraz sprawności ewakuacyjnej w budynku pensjonatu i urzędu gminy.

W ćwiczeniach udział wzięła jednostka Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej oraz

sześć jednostek z terenu gminy Rokitno: OSP Lipnica, OSP Zaczopki, OSP Klonownica Duża, OSP Kołczyn, OSP Rokitno oraz OSP Olszyn. Działania nadzorowali: komendant miejski

PSP Zbigniew Łaziuk oraz wójt gminy Rokitno Jacek Szewczuk. Po zakończonych ćwiczeniach ze strażakami spotkał się starosta bialski Tadeusz Łazowski.

Piotr Kamiński



Terespol

Wieczór patriotyczny

19 października w terespolskiej restauracji Galeria Smaków zorganizowany został wieczór patriotyczny, którego pomysłodawcami była dwójka młodych ludzi. Rozpoczął się on prelek-

cją dotyczącą historii miasta: od jego powstania, przez konflikty zbrojne związane z powstaniem kościuszkowskim, powstaniem styczniowym, Legionami Piłsudskiego aż po II wojnę światową

nowski. Po chwilowej przerwie za mikrofonem pojawił się poeta,

bard i działacz opozycyjny w czasach PRL Andrzej Kołakowski. Tematem, utworów śpiewanych przy akompaniamencie gitary

były historie Żołnierzy Wyklętych. Tych, którzy pozostali wierni do końca honorowi, Bogu i ojczyźnie. Nie tylko walczyli z powojennym komunistycznym reżimem. Zwalczali również pospolity bandytyzm, udzielali pomocy najbardziej potrzebującym. Historie bohaterów patriotów (m.in.: mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszko”, mjr Józef Kuraś ps. „Ogień”, sanitariuszka Danuta Siedzikówna ps. „Inka”) często kończyły się w więzieniach, gdzie byli katowani przez służby bezpieczeństwa PRL i po sfingowanych

procesach rozstrzeliwani. Do dziś nie wiadomo, gdzie wielu z nich jest pochowanych. Kilkudziesięcioosobowa publiczność czuła narastające wzruszenie, któremu dała upust dziękując za koncert owacjami na stojąco. Podziękowania należą się Agnieszce Drab za udostępnienie lokalu oraz Tomaszowi Oleszczukowi za akustykę i oświetlenie. Spotkanie dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Dom Kultury+ Inicjatywy Lokalne 2014.

ŁP



nowski. Po chwilowej przerwie za mikrofonem pojawił się poeta, bard i działacz opozycyjny w czasach PRL Andrzej Kołakowski. Tematem, utworów śpiewanych przy akompaniamencie gitary

były historie Żołnierzy Wyklętych. Tych, którzy pozostali wierni do końca honorowi, Bogu i ojczyźnie. Nie tylko walczyli z powojennym komunistycznym reżimem. Zwalczali również pospolity bandytyzm, udzielali pomocy najbardziej potrzebującym. Historie bohaterów patriotów (m.in.: mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszko”, mjr Józef Kuraś ps. „Ogień”, sanitariuszka Danuta Siedzikówna ps. „Inka”) często kończyły się w więzieniach, gdzie byli katowani przez służby bezpieczeństwa PRL i po sfingowanych





POWIAT BIALSKI



Myśliwskie święto w stadninie

Po raz drugi Okręgowa Rada Łowiecka PZŁ z Białej Podlaskiej przygotowała w janowskiej stadninie doroczne obchody Eustachego- Hubertusa. Impreza zgromadziła ponad 300 osób, w tym myśliwych, członków ich rodzin i miłośników łowiectwa. Mieli oni co podziwiać w słoneczną sobotę 11 października. Obchody rozpoczęto poranną mszą świętą celebrowaną w janowskiej kolegiacie przez 6 kapłanów, w tym 4 polujących

czynnie. Po niej członkowie 10 kół łowieckich odjechali na polowania w swoich obwodach. Pozostali mogli podziwiać wystawę twórczości Klubu Myśliwych Artystów zorganizowaną w stajni czołowej stadniny lub dopingować jeźdźców startujących w pogoni za lisem po parku. Wygrał ją w dobrym stylu Andrzej Nowak, komendant Konnej Straży Ochrony Przyrody i Tradycji z Międzyrzecza Podlaskiego, a wśród gratulujących zwycięstwa

nie zabrakło prezesa stadniny Marka Treli.

Powrót łowców z lasu podsumowano tradycyjnym pokotem. Zdobycz nie była równie liczna jak przed rokiem, ale jak mawiają myśliwi, nie zawsze Hubertus jednakowo darzy. W tym roku podczas świątecznego polowania

nia uznano Jarosława Jakoniuka z warszawskiego koła Akteon. Kilkukrotnie próbował strzelać do dzika i łani, ale nie trafił. Kilkugodzinne spotkanie w stadninie arabów zakończyło ognisko ze świecami syberyjskimi, czyli długo palącymi się szczapami sosnowymi. Serwowano przy



ubito: 7 dzików, 5 lisów i 2 sarny. Łowczy okręgowy Roman Laszuk i ks. Jacek Guz z parafii w Pratulnie nagrodzili szczęśliwców medalami i okolicznościowymi kielichami na wodę święconą.

Królem hubertusowych łowów został Mirosław Kostro z koła łowieckiego Basior z Łosic, a wicekrólem Andrzej Mizerny z bialskiego koła Ponowa. Największym pechowcem polowa-

nim potrawy typowo myśliwskie, przygotowane przez żony łowców. Zdaniem Romana Laszuka z ORŁ spotkanie w gronie kilkuset osób należało do wyjątkowo udanych, a pamiętać będą o nim szczególnie młodzi myśliwi, którzy pomyślnie zdali egzaminy i zostali przyjęci w poczet czynnych członków łowieckiej braci.

Istvan Grabowski
Fot. R. Petryniak

Przegląd pieśni kresowych „Czosnówka 2014” zorganizowany z inicjatywy członków zespołu Kaczeńce i radnego Arkadiusza Maksymiuka po raz kolejny należy zaliczyć do udanych. 5 października dopisała publiczność, która szczerze wypełniła świetlicę w Czosnówce, oraz zespoły, które pokazały swoje umiejętności i zamiłowanie do śpiewu oraz tradycji. Prezentowały się: chór Jutrzenka z Piszczaca, który zachwyił wszystkich piękną gwarą śpiewaną i siłą głosów; zespół Zielona Kalina z Dubowa; Leśne Echo z Zaścianek; solista Grzegorz Przybysz z DPS Kozuła; solistka Klaudia Matejek z Czosnówki oraz organizator przeglądu zespół Kaczeńce. Rozśpiewana publiczność mogła również skorzystać z mikrofonu. Wszystkich zaskoczył 92 letni

Gmina Biała Podlaska

Śpiewali pieśni kresowe

Józef Homa, który zaśpiewał pieśni z czasów pobytu na zesłaniu i przymusowych robotach w Niemczech w czasie II wojny światowej. Podsumowania i pa-

miątkowe dyplomy uczestnikom wręczył starosta Tadeusz Łazowski oraz ks. proboszcz Jacek Owsianka, którzy zaszczytli przegląd swoją obecnością. Or-

ganizatorzy dziękują wszystkim za obecność i obiecują następne przeglądy w przyszłości, aby podtrzymana była tradycja, kultura i pamięć o pieśniach kresowych, dzięki którym Polacy nigdy nie utracili wiary, nadziei i wspólnym śpiewem dodawali sobie siły.

(a)



Sławatycy przegląd chórów i scholi

Uczcili Matkę Bożą

12 października w Sławatyczach nad Bugiem do kościoła zjechały się chóry i scholie, by uczcić śpiewem Matkę Bożą Różańcową. Entuzjazmu i radości dodawała wspaniała pogoda, słońce i kolory „Złotej polskiej jesieni”. W wypełnionym publicznością kościele prezentacje rozpoczął chór parafialny z Huszczy. Chociaż istnieje dopiero od roku okłaski trwały dłużej niż opuszczenie schodów przed ołtarzem. Wykonali: „Ojca Wiecznego Oblubienico”, „Niepokalana”. Dyrygentem chóru jest Piotr Korniecki. Jako drugi śpiewał chór Beati Cantores z Milanowa pod dyрекcją Anny Lichawskiej. Milanowscy artyści z parafii Niepokalanego Poczęcia NMP wykonują utwory z różnych epok a capella i większe formy wokalne-instrumentalne. Zaśpiewali „Z dawna Polski Tyś Królowa”, „Madre fiducia nostra”, Magnifikat. Kolejny chór to Corda Vox, którym dyrygował Tomasz Jezuit. Przy akompaniamencie zdolna młodzież świeżym brzmieniem głosów zaśpiewała: „Pokolenie JP2”, „Czarna Madonna”, „AAA Moje Serce Gra” i kanon „Pan blisko jest”. Corda Vox funkcjonuje przy Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Terespolu. Następna grupa to znani artyści z parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego we Włodawie. Fletnia Pana istnieje od 1978 roku, od 2009 roku dyryguje nim Paweł Łobacz. Usłyszeliśmy „Panno Święta my sieroty”, „O Matko miłościwa”, „Zdrowaś bądź Maryja”. Słuchając tej ostatniej pieśni wydawało się, że słyszemy kochające serce szepczące Pozdrowienie Anielskie. Ave to męski chór parafii p.w. MBR w Sławatyczach. Panowie śpiewają od października 2008 roku. Pierwszy wyjazd w tymże roku i od razu I miejsce w Powiatowym Festiwalu Pieśni Patriotycznej w Tucznę. Chórzyści chętnie wyjeżdżają na różne konkursy czy festiwale przywożąc wyróżnienia i nagrody. W sławatyckiej świątyni zaśpiewali: „Śpiewajmy dziś”, „Różańcowa Pani Nieba

Ziemi” i „Stabat Mater”; chórem dyrygował Ludwik Sławiński. Bezpośrednio po chórach wystąpiły 3 scholie. Jako pierwsi Gaudeamus z Włodawy prowadzony przez Małgorzatę Błażejczyk i Renatę Ślęzak. Gaudeamus śpiewa od 1997 roku. W Sławatyczach bez żadnej tremy zaśpiewali: „Bóg się mam nie pomylił”, „Schowaj mnie” i „Barka”. Schola Młodzieżowa parafii Św. Anny z Kodnia zaśpiewała: „Ave Maria-Verbum Panis”, „Witaj Pokarmie” i „Kimże jest ta”. Zespół prowadzi Barbara Sacharczuk. Młodzież tej scholi śpiewa od 6 lat. To najmniejsza grupa, która brała udział w przeglądzie. Sławatycka schola Nadbużańskie Słowiki istnieje od 2009 roku przy Gminnym Ośrodku Kultury w Sławatyczach. Opiekunami artystycznymi są Elżbieta i Franciszek Gruszkowscy. Schola uczestniczy w niedzielnych mszach św. dla dzieci i młodzieży szkolnej zapewniając oprawę muzyczną, odnosi sukcesy na festiwalach i przeglądach muzycznych o randze powiatowej i wojewódzkiej. Słowiki zaśpiewały „Maryjo chcę zamieszkać z Tobą”, „Wśród tyłu dróg” i z entuzjazmem „Błogosław duszo moja Pana”.

Dyrygenci chórów i scholi wybrali grand prix przeglądu. W kategorii chórów grand prix zdobył chór Ave ze Sławatycz, natomiast w kategorii scholi zdobyła Grupa Młodzieżowa z Kodnia, otrzymując w nagrodę ręcznie zdobione szklane wazy. Wszystkie chóry i scholie otrzymały graweriony z podziękowaniem za trud, zaangażowanie i wrażenie artystyczne, które pozostawiły w Sławatyczach. Po występach uczestnicy przeglądu udali się na wspólny obiad i tradycyjne sławatyckie lody do miejscowego Zespołu Szkół. Organizatorami przeglądu byli: proboszcz parafii p.w. MBR w Sławatyczach, wójt gminy Sławatycze, Zespół Szkół i Gminny Ośrodek Kultury w Sławatyczach. Patronat medialny nad festiwalem sprawo-

wały: Katolickie Radio Podlasie, Radiobiper i Gościniec Bialski. Organizatorzy składają gorące podziękowania dla sponsorów za wsparcie finansowe i materialne następującym darczyńcom: Krzysztof Łojewski Bank Spółdzielczy Łomazy; Krzysztof Łojewski Zakład Przetwórstwa Mięsnego we Włodawie; Janusz Sławiński Przedsiębiorstwo

HPU „Sławex” we Włodawie; Józef Żawka Przedsiębiorstwo Wielobranżowe w Sławatyczach; Tadeusz Łukaszuk Satori w Białej Podlaskiej; Jan Żukowski Centrum Obsługi Pojazdów w Sławatyczach; Jacek Kozielski Eldom w Sławatyczach; Halina Chyz Przedsiębiorstwo HYZ w Sławatyczach.

(a)





WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

*Lubelska Gala Kultury*

Bolesław Szulej nagrodzony

21 października w Teatrze im. Juliusza Osterwy w Lublinie miała miejsce Gala Kultury Województwa Lubelskiego 2014, podczas której przyznano nagrody Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie w kategoriach: Animator, Instytucja, Mecenasy, Organizacja pozarządowa i Wydarzenie kulturalnie roku 2014.

Nagrodę główną w kategorii animator kultury województwa lubelskiego 2014 w uznaniu osiągnięć i zasług związanych z działalnością kulturalną otrzymał Bolesław Szulej, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach. Odbierając nagrodę, dyrektor podziękował komisji konkursowej za docenienie pracy, samorządowi powiatu bialskiego i gminy Sławatycze za stworzenie przyjaznej atmosfery do działania oraz wszystkim działaczom kultury z nadbużańskich Sławatycz z najbardziej odległego na północny - wschód Polesia Lubelskiego.

Natomiast w kategorii wydarzeń kulturalnych roku województwa lubelskiego 2014 z powiatu bialskiego nagrody otrzymali: „Kultura bez granic”, „Cykl imprez i przedsięwzięć kulturalnych w ramach obcho-

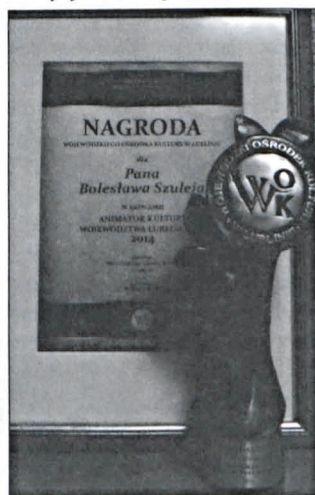
dów 150 rocznicy wybuchu powstania styczniowego na Ziemi Bialskiej”, wyróżniono również w kategorii Organizacja pozarządowa działająca na rzecz kultury lokalnej Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Miejskiej Terespol. Bolesław Szulej od 35 lat zawodowo zajmuje się upowszechnianiem kultury. To jego praca, pasja i styl życia. Jest inspiratorem, organizatorem i pomysłodawcą wielu międzynarodowych imprez, spotkań z dziedziny kultury, ale także sportu i turystyki. Wśród nich należy wymienić organizowaną już po raz XXVII Międzynarodową Biesiadę Nadbużańską. Współpracuje z dyrektorami ośrodków kultury nie tylko powiatu bialskiego, ale też ościennych Powiatów, dzieląc się wiedzą i doświadczeniem. Od wielu lat współpracuje ściśle z Białorusią i Ukrainą. W zakresie kontaktów i wymiany międzynarodowej pomaga również instytucjom kultury i stowarzyszeniom społeczno-kulturalnym z woj. lubelskiego, podlaskiego i mazowieckiego.

Na sercu leży mu upowszechnianie i dokumentowanie tradycji i historii ziem nadbużańskich Lubelszczyzny, czego dowodem są wydawane, redagowane przez

Gminny Ośrodek Kultury od 2000 roku rocznik „Nadbużańskie Sławatycze”; czy jego determinacja w powstaniu monografii poświęconej Sławatyczom z okazji 500-lecia miejscowości. Jest prezesem Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Sławatycze, co umożliwiło mu od kilku lat w nawiązaniu kontaktów i organizowania corocznych spotkań ze stowarzyszeniem Bugholendry, potomkami olędrow nadbużańskich z Niemiec.

Organizator badań etnomuzikologicznych regionu nadbużańskiego powiatu bialskiego, włodawskiego oraz rejonu Szackiego na Ukrainie przeprowadzonych pod kierownictwem etnomuzykologa prof. Bożenę Muszkalską wraz z grupą studentów z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zebrany i nagrany materiał został zarchiwizowany i posłużył przyszłym pokoleniom do dalszych badań.

Od ponad 30 lat chroni, podtrzymuje i promuje jedną z nielicznych tradycji zakończenia starego roku Brodaczy – Przebierańców. Jest organizatorem konkursów z nagrodami na „Najładniejsze Przebranie Strój Brodacza”, co inspiruje przebierańców do podtrzymywania tej tradycji. W maju br. Brodacze



brali udział w studiu koncertowym Polskiego Radia w Warszawie w koncercie „Orszak weselny & Żaloby rapsod” – pamięci Oskara Kolberga. To dzięki jego determinacji tradycja ta mogła być zaprezentowana w koncepcji wizualnej koncertu propagując małą ojczyznę nadbużańskiej Lubelszczyzny.

Dzięki również jego zaangażowaniu w prezentacji dorobku kulturalnego i turystyki regionalnej gmina Sławatycze była dwukrotnie laureatem Turystycznej Perły Lubelszczyzny w 2012 i 2013 roku.

Kierowany przez niego ośrodek kultury odnosi sukcesy w konkursach potraw regionalnych na różnego rodzaju imprezach kulinarnych, w konkursach na ekspozycję promującą Sławatycze zdobywa nagrody i wyróżnienia na dożynkach powiatowych i innych imprezach regionalnych.

Znaczące sukcesy ośrodek odnosi w upowszechnianiu muzyki. W roku 2012 i 2013 III i I miejsce w Powiatowym Festiwalu Poezji śpiewanej w Terespolu. W roku 2013 zdobywca Bialskiego Talentu w dziedzinie muzyki, grupa wokalo-instrumentalna zdobyła I nagrodę na Powiatowym Festiwalu Pieśni Patriotycznej. Udział solistów w Ogólnopolskim Festiwalu „Tęczy Piosenki” Jana Wojdaka w Krakowie. Laureaci Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Rosyjskiej młodzieży szkolnej w Warszawie: 2013 rok miejsce II 2014 rok miejsce I. II nagroda w kat. solistów do lat 13 w Białym Podlaskim w Międzynarodowym Festiwalu Podlaska Nuta.

W 2013 roku zorganizował ok. 30 imprez kulturalnych, rekreacyjnych i turystycznych.

Dyrektor współpracuje z instytucjami kultury, oświaty, stowarzyszeniami wspólnie realizując różnego rodzaju inicjatywy lokalne. Prowadzi klub piłkarski. Zdobył prestiżową nagrodę w kategorii kultura „Podlasiak Roku 2012”. Uhonorowany między innymi: odznaką Zasłużony Działacz Kultury, Honorową Odznaką „Za Zasługi dla Turystyki”.

Kierowany przez niego GOK stwarza możliwości poszerzenia intelektu i pogłębienia wrażliwości oraz rozwija umiejętności, aktywności i twórczej postawy. Udział w zajęciach i imprezach mają uczyć zasad tolerancji, poszanowania i rozumienia innych. Ośrodek ma być miejscem otwartym dla wszystkich.

(a)



jeździectwa. Dla nich mistrzostwa koni czystej krwi arabskiej to wielkie święto, łączące urodę koni ze sprawnością zawodników. Dostyc liczny, bo aż 8-osobowy zespół wystawił janowski klub jeździecki ze stadniny arabsów. Jego przedstawicielka Agnieszka Kolek-Kowieska wygrała w trzech konkurencjach, w tym także zawody w polskim stroju historycznym. Sportowe emocje udzieliły się licznemu gronu kibiców, wśród których dostrzeżliśmy prezesa janowskiej stadniny Marka Trełę. Konie z Janowa Podlaskiego, a zwłaszcza Almanzor i Alert spisały się w tych mistrzostwach na złoty medal.

*Istvan Grabowski
Fot. Z. Maciejuk*

Gmina Janów Podlaski

Galopady w stadninie arabsów

Janowska stadnina koni arabskich kojarzy się przede wszystkim z sierpniową aukcją Polish Prestige i zawrotnymi cenami osiąganymi przez polskie rumaki. Tymczasem dość często podejmuje ona nie tylko zagranicznych kupców. Do wyjątkowo widowiskowych i udanych należały Sportowe Mistrzostwa Polski Koni Arabskich, zorganizowane

10 i 11 października (po raz szósty) w Janowie Podlaskim przez miejscowy klub jeździecki. Na udział w dziewięciu konkurencjach zdecydowało się 42 jeźdźców z 15 klubów krajowych.

W ujeżdżaniu arabsów, skokach przez przeszkody i pokazach sprawności jeździeckiej w strojach: arabskich, myśliwskich i staropolskich startowali juniorzy

i seniorzy, a ich popisy śledziło liczne audytorium miłośników



Gmina Rokitno

Jubileusz złotych godów



23 października w Urzędzie Gminy Rokitno, odbył się jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.

Wśród zacnych jubilatów znaleźli się: Marianna i Józef Łozak z Olszyna, Eugenia

i Ludwik Suszko z Lipnicy, Genowefa i Jan Troć z Cieleśnicy, Halina i Jan Turuta oraz Halina i Marian Romaniuk obie pary z Klonownicy Dużej. Medale Za długoletnie pożycie małżeńskie, okolicznościowe dyplomy, kwiaty

oraz upominki jubilatów wręczali m.in.: starosta bialski Tadeusz Łazowski, wójt gminy Jacek Szewczuk, przewodnicząca rady gminy Helena Nieścioruk oraz kustosz Sanktuarium Męczenników Podlaskich w Pratulinie ks. Jacek Guz i proboszcz miejscowej

parafii ks. Zbigniew Karwowski.

Przy słodkim poczęstunku i lampce szampana małżonkowie wspominali minione lata. Uroczystość uświetniły występy wokalne uczniów z Zespołu Szkół w Rokitnie.

Piotr Kamiński





POWIAT BIALSKI

Gmina Wisznice

Wizyta francuskich partnerów

W dniach 17-20 października w gminie Wisznice gościła 10-osobowa delegacja przedstawicieli francuskiej gminy Airvault – miasta partnerskiego Wisznic. Wizyta miała na celu lepsze poznanie kultury i tradycji gmin partnerskich. W skład francuskiej delegacji weszli przedstawiciele komitetu współpracy Wisznice – Airvault, nauczyciele, pracownicy instytucji kulturalnych i turystycznych. Program pierwszego dnia wizyty przewidywał spotkanie z samorządem lokalnym, prezentację działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wisznicach, wizytę w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Hołowni oraz naukę poloneza prowadzoną przez młodzież z Zespołu Pieśni i Tańca, działającego przy Publicznym Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Wisznicach. Przedstawiciele szkół dyskutowali również na temat możliwości realizacji projektów wymiany młodzieży.

Drugiego dnia pobytu, francuscy goście dzięki serdecznemu przyjęciu przez lokalne organizacje i koła gospodyń wiejskich, mogli doświadczyć na czym polega staropolska gościnność. Z dużym zainteresowaniem zwiedzili Szkołę Podstawową

w Dubicy prowadzoną przez Stowarzyszenie Rozwoju Wsi OSP Jedna Dubica i obejrzeni fragmenty spektaklu „Dwie blizny” prezentowanego przez dubicki teatr. Następnie udali się do Polubicz, gdzie poznali historię zabytkowego kościoła pw. Św. Jana Ewangelisty oraz zostali hojnie ugoszczeni przez tutejsze Koło Gospodyń Wiejskich. W świetlicy wiejskiej w Horodyszczu uczestnicy wizyty wzięli udział w warsztatach kulinarnych, podczas których wspólnie z naszymi gospodyniami przygotowywali gołąbki, kotlety schabowe i tradycyjne racuchy z jabłkami. Wieczorem odbyła się prezentacja chórów z terenu gminy Wisznice: przedstawiciele chóru du Val d'Or z Airvault śpiewali wspólnie z chórmi Aster, Polesie i Radość.

Podczas kolejnego dnia wizyty delegacja francuska udała się do Pałacu Zamoyskich w Kozłowie, a następnie do Lublina. Podczas pożegnalnego spotkania w Wisznicach goście z Francji podkreślali, że bogaty program wizyty pozwolił im lepiej poznać kulturę, zwyczaje i specyfikę naszego regionu i wyrazili nadzieję na kontynuację współpracy obu gmin.

Organizacja wizyty nie byłaby możliwa bez zaangażowania radnych gminy Wisznice i pracowników Urzędu Gminy, którzy gościli uczestników delegacji francuskiej w swoich domach oraz pomagali

Ośrodku Kultury i Oświaty w Wiszniach, Szkoły Podstawowej z Oddziałami Przedszkola w Wisznicach, Publicznego Gimnazjum im. K.K. Baczyńskiego w Wisznicach, chórów: Aster,



przy obsłudze wizyty. W przygotowaniu spotkań brali również udział przedstawiciele lokalnych instytucji i organizacji: Warsztatu Terapii Zajęciowej, Gminnego

Polesie i Radość, Kół Gospodyń Wiejskich z Polubicz i Horodyszcza oraz Stowarzyszenia Rozwoju Wsi OSP Jedna Dubica. Serdecznie dziękujemy. (a)

Gmina Sławatycze

Otwarto dom pogrzebowy i kaplicę



11 października w Sławatyczach odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie domu pogrzebowego i kaplicy, stanowiącej jednocześnie salę pożegnań. Uroczystość swoją obecnością zaszczylicili przedstawiciele lokalnych władz, zarówno duchownych jak i świeckich.

Inwestorem przedsięwzięcia jest włodawska firma „FENIX”, stanowiąca własność Wiesława Kuraszkiewicza, znana z rzetel-

nej, profesjonalnej i niewygórowanej finansowo obsługi.

Obiekt powstał ku zadowoleniu okolicznych mieszkańców, którzy dotychczas byli zmuszeni w razie potrzeby udawać się do odległych miejscowości.

Należy się cieszyć, że również i takie potrzeby mieszkańców Sławatycz oraz sąsiednich miejscowości będą zaspakajane tanio, profesjonalnie i na miejscu.

(a)



Gmina Sławatycz

Jubileusz 100-lecia świątyni

Obchody jubileuszu 100-lecia budowy świątyni wierni parafii w Sławatyczach rozpoczęli już w ubiegłym roku. Przez ten czas systematycznie były prowadzone prace remontowe i konserwatorskie, które nadają świątyni i jej wyposażeniu nowego blasku. Było i jest to możliwe dzięki ofiarom i pracy parafian, ale także dzięki ofiarności wielu donatorów, których umiejętnie

pozyskuje proboszcz parafii ks. Andrzej Kania.

Wymiar duchowy uroczystości jubileuszowych przygotowywała już od 3 lat codzienna adoracja Najświętszego Sakramentu, prowadzona w miesiącach letnich. Natomiast główne uroczystości poprzedzone zostały 40-godzinny nabożeństwem, które poprowadził ks. Konrad Poterek, proboszcz sąsiedniej pa-



rafii z Jablecnej. Centralne obchody miały miejsce w niedzielę 5 października i zostały połączone z odpustem ku czci Matki Bożej Różańcowej, patronki sławatyckiej świątyni. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył ks. biskup ordynariusz Kazimierz Gurda. W eucharystii uczestniczyli także: ks. dziekan Stanisław Dadas, ks. Zbigniew Tonkiel, o. Bernard Briks OMI proboszcz parafii z Kodnia. Swoją obecnością uroczystość uświetnili przedstawiciele gminnych władz samorządowych, a także orkiestra dęta z Rossosza i miejscowy chór męski AVE. Podczas homilii ks. biskup zwrócił uwagę, jak wielką moc

ma tradycja trwania i umacniania wspólnoty żywego Kościoła, zjednoczonego wiarą przekazywaną z pokolenia na pokolenie. Odbywa się to, na co dzień w rodzinach, które kształtują te nowe pokolenia. Istnienie już ponad trzysta lat sławatyckiej parafii i sto lat obecnej świątyni są tej prawdy najlepszym potwierdzeniem.

Na zakończenie mszy świętej wierni uczestniczyli w procesji eucharystycznej wokół kościoła. Po sumie przy świątyni odbył się piknik rodzinny, na którym można było delektować się różnego rodzaju przysmakami i posłuchać koncertu orkiestry dętej z Rossosza.

(a)

Przedszkole promujące zdrowie

Dwudziestu przedstawicieli z 12 przedszkoli z terenu powiatu bialskiego, tj. z placówek, które uczestniczyły w programie „Przedszkole zdrowe i przyjazne dziecku z cukrzycą” I i II edycja wzięło udział w warsztatach „Przedszkole promujące zdrowie – specyfika i metody pracy”. Zakończenie odbyło się 16 października w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Białej Podlaskiej. Przeprowadziła je Katarzyna Stępnia, koordynator krajowy ds. promocji zdrowia w szkole z Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie.

Celem warsztatów było: przygotowanie społeczności przedszkolnej do pracy zgodnie z ideą przedszkola promującego zdrowie; podnoszenie jakości

pracy przedszkoli w zakresie edukacji zdrowotnej i promocji zdrowia oraz właściwe przygotowanie do uzyskania certyfikatu powiatowego, wojewódzkiego i krajowego.

Realizacja programu przedszkole promujące zdrowie oraz przyznanie placówce certyfikatu Przedszkola Promującego Zdrowie jest gwarancją, że pracuje ono zgodnie z modelem, co stanowi podstawę do realizacji prozdrowotnych programów edukacyjnych, umożliwia podejmowanie wartościowych działań w ramach awansu zawodowego, wpływa na strukturę planowania misji i wizji przedszkola oraz sprzyja kreowaniu prozdrowotnych postaw podopiecznych.

Anna Jureczek





WYDARZENIA

*Macierz w Licheniu***Coś dla ducha i coś dla ciała**

Kobiety z całej Polski zrzeszone w Kołach Gospodyń oraz wielu organizacjach pozarządowych, przyjechały do Lichenia na IV Ogólnopolską Pielgrzymkę Kół Gospodyń Wiejskich 14 września br. Na taką pielgrzymkę wybrał się też po raz pierwszy zespół Macierz z Ortele Królewskiego Drugiego,

który promował swoją gminę Piszczac, ale również powiat bialski poprzez członkostwo w Powiatowym Kole Gospodyń, prowadzonym pod kierownictwem Aliny Lipko, inicjatorce i organizatorce tego wyjazdu. Dla zespołu było to wspaniałe przeżycie i doświadczenie. Wyjazd był dwudniowy, bo i całe przed-

sięwzięcie składało się z dwóch etapów: pierwszy odbywał się w sobotę nad malowniczym Jeziorem Licheńskim, gdzie trwał jarmark kulturowy. Stoiska z kulinariami i rękodziełem z różnych regionów Polski, na których wyroby można

i skupienie, jakie zapadło wśród widzów podczas występu było dla zespołu największą nagrodą. Niedziela była dla naszej podlaskiej kultury dniem tryumfu, ponieważ koszt z malwami autorstwa Urszuli Sienko, który zespół przekazał, jako dar biskupowi



było poznawać, podziwiać i degustować. Panie z Macierzy wystąpiły na scenie z podlaskim folklorem oraz gwarą chachłacką, stając do konkursu z 28 innymi zespołami z kraju. Pieśń Modlitwa w gwarze „po naszymu” otrzymała pierwsze wyróżnienie, a cisza

w procesji dziękczynnej, był uwieńczeniem twórczości rękodzielniczej i symbolem podwórza czy też obejścia podlaskich chat. Nasze malwy bardzo spodobały się biskupowi i stanęły przy Krzyżu Procesyjnym na Ołtarzu Głównym Licheńskiej Bazyliki.

A. Buczyńska

*Gmina Konstantynów***50 lat razem**

Jedenaście par z terenu gminy Konstantynów świętowało jubileusz 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego.

Uroczystość 7 października była poprzedzona mszą świętą odprawioną w kościele parafialnym pw. św. Elżbiety Węgierskiej w Konstantynowie. Mszę koncelebrowali: ks. Stanisław Smoliński, proboszcz parafii pw. Św. Stanisława BM z Komarna oraz ks. Waldemar Tkaczuk, proboszcz parafii Konstantynów. Po wygłoszonej homilii jubilaci odnowili przyrzeczenia małżeńskie, a na zakończenie otrzymali specjalne błogosławieństwo.

Dalsza część spotkania miała miejsce w sali Gminnego Centrum Kultury. Przybyłych gości przywitał wójt gminy Romuald Murawski, który pogratulował jubileuszowi i życzył dużo zdrowia oraz kolejnych udanych jubileuszy. Następnie z przewodniczącym Rady Gminy Romanem

Kuciem oraz zastępcą kierownika USC w Konstantynowie Anną Nitychoruk wręczył medale za długoletnie pożycie małżeńskie

luk, Danuta i Stefan Mateuszuk, Helena i Stanisław Niczyporuk, Genowefa i Antoni Sosnowscy, Zbigniew i Alicja Zalewscy.

jący starostę Tadeusza Łazowskiego.

Spotkanie zaszczytliwi swoją obecnością: sekretarz gminy El-



przyznane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Otrzymały je następujące pary: Alina i Zbigniew Błaszczak, Halina i Zbigniew Czuchan, Krystyna i Ryszard Kucio, Teresa i Marian Sempruch, Wanda i Zbigniew Horbowiec, Antonina i Bronisław Kimsa, Halina i Romuald Kowa-

Jubilaci otrzymali także upominki książkowe oraz kwiaty.

W imieniu odznaczonych podziękowanie złożył Antoni Sosnowski, radny Rady Gminy Konstantynów. Zaś w imieniu zaproszonych gości życzenia złożył Jan Jańczuk, sekretarz powiatu bialskiego reprezentu-

żbieta Łazowska, skarbnik gminy Elżbieta Mikulska oraz dyrektor GCK Teresa Bartosiewicz z pracownikami

Przy muzyce zespołu Pogodna jesień wszyscy zgromadzeni degustowali przygotowany przez wójta gminy na tę okazję smaczny tort.

(a)

**Biała Podlaska**

Graficzne animacje komputerowe

Powody do satysfakcji ma Lilla Wielgan – Michaluk, instruktor plastyczny Multicentrum, działającego przy Miejskiej Bibliotece Publicznej w Białej Podlaskiej. Tylko w tym roku jej podopieczni trzykrotnie startowali z powodzeniem w ogólnopolskich konkursach. W kwietniu br. w III ogólnopolskim konkursie plastycznym „Anim@kcja”, organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Białymstoku prace sześć-

ciorga dzieci z Białej Podlaskiej zostały zakwalifikowane do wystawy pokonkursowej w kategorii najlepsza grafika komputerowa. Zdolnymi artystami okazali się:

Wojciech Andrusiuk, Anna Konarska, Kacper Kubiński, Natalia Maksymiuk, Daria Maksymowicz, Wojciech Piwoński. We wrześniu br. jurorzy konkursu plastycznego „Świat dinozaurów” z Wrocławia postanowili wyróżnić 7 letniego Kacpra Kubińskiego, uczestnika

zajęć graficznych, prowadzonych przez Lillę Wielgan-Michaluk. Na wystawę pokonkursową zakwalifikowano też 9 innych prac z pracowni Multicentrum. Wyróżnionymi szczęśliwcami zostali: Mateusz Czarnocki, Szymon Hryniewicz, Gabrysia Lipka, Gabrysia Łęga, Karol Maziejuk, Wojciech Piwoński, Daria Wawrzyniak, Adrian Wawryniuk i Mateusz Załęski. Natomiast 16 października w toruńskim Młodzieżowym Domu Kultury otwarta została wystawa Międzynarodowego Biennale Grafiki Dzieci i Młodzieży. Pokazano na niej 1153 prac z 36 krajów. Wśród nich znalazły się grafiki 7 letniej Ani Hulińskiej

i 9 letniej Mai Krajewskiej z białskiego Multicentrum.

- Istotą zajęć w pracowni graficznej jest zdobycie wiedzy umożliwiającej swobodne korzystanie z komputera i programów graficznych jako narzędzi do twórczości plastycznej – podkreśla L. Wielgan – Michaluk. Dzieci i młodzież uczą się zastosowania grafiki komputerowej w sztuce i życiu codziennym. Nabyte umiejętności pozwalają im na swobodę twórczą przed ekranem komputera, rozwijanie plastycznych pasji, a także udział w konkursach plastycznych. Warto podkreślić, że zajęcia doskonalące zdolności prowadzone są w Multicentrum bezpłatnie.

Istvan Grabowski

**Gmina Tuczn**

Dbam o siebie, bo jestem tego warta

W sali Domu Strażaka w Tuczn odbyło się bezpłatne seminarium dla pań, pod patronatem wójta Zygmunta Litwiniuka. Współorganizatorem przedsięwzięcia była Gminna Biblioteka Publiczna w Tuczn. Spotkanie 16 października poświęcone było profilaktyce zdrowotnej, w myśl idei: „Dbam o siebie, bo jestem tego warta”. Głównymi tematami seminarium było: jak zdrowo się odżywiać i mądrze ćwiczyć; specjalistyczne doradztwo w stylizacji ubioru; warsztaty brafittingu – tajniki prawidłowego doboru biustonosza.

Wykładowcami seminarium byli: Angelika Dadaj, dietetyk,

specjalista do spraw żywności i żywienia; Michał Dadaj, trener personalny, dietetyk (Poradnia Dietetyczno – Zdrowotna ASAI w Białej Podlaskiej); Sylwia Reda, stylistka mody, konstruktor – technolog odzieży (Reda Polish Fashion Designer Atelier projektantki w Białej Podlaskiej); Marzena Jurczuk, dyplomowana brafitterka (Koronkowy Sekret profesjonalny dobór biustonoszy w Białej Podlaskiej).

Ponadto prezentowane były ćwiczenia wspomagające kształtowanie i modelowanie sylwetki. Ćwiczenia wykonywały chętne panie. Można było także skorzystać z bezpłatnej analizy składu

ciała przy użyciu urządzenia medycznego.

W seminarium wzięły udział 33 kobiety. Uczestniczki otrzymały kupony rabatowe do zreali-

zowania w wyżej wymienionych firmach. W trakcie całego spotkania panowała miła atmosfera i ożywiona dyskusja.

Kamila Krygier





MIĘDZYRZEC PODLASKI



WYSTAWA POPLENEROWA W GALERII „ES”

Uroczyste otwarcie wystawy poplenerowej miało miejsce 11 października w międzyrzeckiej Galerii „ES”.

XIV Ogólnopolski Plener Malarski, zorganizowany przez Miejski Ośrodek Kultury, odbywał się od 28 lipca do 9 sierpnia w gospodarstwie agroturystycznym „Tęczowy Folwark” w Krzymoszytach.

Uczestniczyło w nim dwunastu artystów z różnych stron Polski: Zbigniew Bielawka z Krakowa, Michał Borys z Warszawy, Magdalena Cybulska z Warszawy, Helena Hadaś z Wrocławiu, Małgorzata Hołowska z Krakowa, Wiktor Jerzy Jędrzejak z Kalisza, Sylwia Kalinowska z Janowa Podlaskiego, Izabela Kita z Częstochowy, Janusz Maksymiuk z Białej Podlaskiej, Barbara Szubińska z Warszawy, Jacek Wojciechowski z Lublina i międzyrzecki artysta Andrzej Szczerbicki – komisarz pleneru. Na wernisażu zjawili się dziesięciu artystów, którzy bardzo miło wspominają plener. Malarze zgodnie podkreślają, że międzyrzeckie plenery łączą w sobie trzy wartości: inspirujące krajobrazy, zgraną grupę artystów oraz doskonałe warunki do pracy twórczej stworzone przez właścicieli „Tęczowego Folwarku”. Obrazy, które plenerowicze stworzyli podczas pobytu na międzyrzeckiej

ziemi są bardzo różnorodne. Od przedstawiających architekturę Międzyrzecza rysunków wykonanych techniką gwasz ołówkiem i tuszem przez Michała Borysa, poprzez barwne pejzaże podlaskie Sylwii Kalinowskiej oraz brzozy i kozy namalowane przez Izabelę Kitę, po zastanawiające prace Magdaleny Cybulskiej z cyklu „Władcy sił natury”.

Małgorzata Hołowska nie po raz pierwszy zdecydowała się uwiecznić na swoich rysunkach międzyrzeckie budynki i latarnie, Barbara Szubińska przedstawiła podlaski zachód słońca, a Janusz Maksymiuk – podlaskie klimaty w postaci zwierząt gospodarskich. Na prostych, rysunkowych obrazach Zbigniewa Bielawki pojawiają się zabudowania wiejskie i rośliny, Wiktor Jędrzejak, jak zwykle ożywił przedmioty przeznaczone do wyrzucenia, swoim pędzlem nadając im rangę dzieł sztuki, natomiast obrazy Jacka Wojciechowskiego i Andrzeja Szczerbickiego pozostawiały oglądającym przestrzeń do własnej interpretacji.

Na wernisażu pojawiło się wielu miejscowych wielbicieli sztuki. Ci, którzy nie byli na otwarciu wystawy, będą mieli jeszcze przez miesiąc okazję to zrobić. Wystawa poplenerowa pozostanie w galerii do 21 listopada.

Tekst i foto: Beata Zgorzałek

VI Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego

Przyjechało 140 tancerzy

Klub Tańca Towarzyskiego Iskra i Miejski Ośrodek Kultury byli organizatorami VI Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego o puchar burmistrza miasta.

5 października do hali ZPO nr 2 w Międzyrzeczu przyjechało blisko 140 tancerzy klasy E, D i C z 25 klubów z: Warszawy, Rzeszowa, Lublina, Lubartowa, Biłgoraja, Przemyśla, Białegostoku, Krosna, Zamościa, Kraśnika, Chełma,

pierwsze miejsce zajęli: Jakub Kadłubowski i Weronika Korzeń (Zamek Biała Podlaska).

W kategorii wiekowej 10-11 lat, klasa D, kombinacja 6T, pierwsze miejsce zajęła para: Cezary Kwitek i Gabriela Dowhun z klubu Zamek Biała Podlaska, a w kategorii wiekowej 10-11, klasa E, kombinacja 6T czwarte miejsce zajęli: Jakub Czuchan i Aleksandra Cybulska z klubu Zamek Biała



Opola Lubelskiego, Sulejówka i Radomia, cztery pary z międzyrzeckiej Iskry i cztery z bialskiego klubu Zamek. Popisy tancerzy oceniali sędziowie z: Lublina, Białegostoku, Radomia i Warszawy. Bialscy i międzyrzeccy tancerze kilkakrotnie stawali na podium.

W kategorii wiekowej 14-15 lat, klasa C, styl standard pierwsze miejsce zajęli: międzyrzeczczanin Marcin Michalczuk i Klaudia Pawlikowska z klubu Zamek Biała Podlaska.

W kategorii wiekowej 12-13 lat, klasa D, kombinacja 8T

Podlaska, a siódme Piotr Sapiecha i Magdalena Olesiejuk z klubu Iskra Międzyrzec Podlaski.

Konrad Czopiński i Paulina Kowalewska z klubu Iskra Międzyrzec Podlaski dwukrotnie stawali na podium. Zajęli drugie miejsce w kategorii wiekowej powyżej 15 lat, w klasie B, stylach standard oraz latin.

W kategorii wiekowej 14-15, klasa D, kombinacja 8T, Piotr Lesiuk i Aleksandra Olesiejuk (Iskra Międzyrzec Podlaski) zajęli siódme miejsce.

Tekst i foto: Beata Zgorzałek

Po dziesięciu latach milczenia dzwon wytopiony z metalu wydał swój piękny dźwięk. Przygotowania do budowy dzwonnicy rozpoczęły się od znalezienia głównego wykonawcy Tadeusza Stawiarskiego, który przybył spod Nowego Targu i osiedlił się w Rozwadówce, a wtedy prace przygotowawcze nabrały tempa.

W roku 2013 zostały zakupione sosny z pobliskich lasów romanowskich i w stolarni Mariana Kościuczki nabrały rozmiarów konstrukcyjnych (ok. 5x0,25x0,25 m) oraz zostały złożone do przesezonowania w naturalnych warunkach.

15 kwietnia br. została zburzona stara dzwonnica z 1958 r. Okazało się, że dzwon nosi imię Piotr. Został ufundowany przez Annę Korbicz i uformowany w odlewni M. Wojtkowskiej w 1958 r.

Krótkie kalendarium prac budowlanych przedstawia się następująco: 28 kwietnia został wykopany fundament pod nową dzwonnice; 2 maja zalano beton na fundament ze zbrojeniem; 26 maja rozpoczęto prace nad nośną konstrukcją budowlaną; 30 maja pojawiają się pierwsze elementy dekoracyjne na balach przy dzwonie; 4 czerwca został przywieziony krzyż z nierdzewnej stali z Łukowa; 13 czerwca rozpoczęto pokrycie kopuły dzwonnicy blachą z tytan cynku;

23 czerwca dźwig nanosił zadanie na konstrukcję; 15 lipca pojawia się tzw. przydaszek; 9 sierpnia pokrycie blachą przydaszku; 1 września wstawianie drzwi i prowadzenie prac wykończeniowych; 9 września układanie granitowego chodnika do dzwonnicy; 16 września obkładanie fundamentu kamieniem łupanym oraz wklejenie kamienia z Ziemi Świętej; 28 września poświęcenie dzwonnicy przez księdza dziekana Jana Pieńkosa.

Wszystkie prace były wykonywane pod okiem księdza proboszcza Mirosława Krupskiego.

Szczególne podziękowania należą się: Henrykowi Dołęgowskiemu i Ryszardowi Suchorze z firmy Arch-Dom za piękny projekt dzwonnicy; Marianowi Kościuczki i Leszkowi Szulcowi za wycięcie bali na konstrukcję dzwonnicy; Piotrowi Frończukowi z firmy Piotrans za wykopanie fundamentu; Tadeuszowi Stawiarskiemu i jego ekipie za kunsztowne wykonanie; Mirosławowi Józwickowi za krzyż z nierdzewnej stali; Sławomirowi Hołowieńcowi za wykonanie nowego okucia dzwonu; Robertowi Chrulowi za położenie blachy; Stanisławowi Sadokierskiemu za obłożenie kamieniem fundamentu; Wszystkim zaangażowanym parafianom z Rozwadówki za pomoc i wsparcie finansowe tej inwestycji.

Bernard Chilczuk



Nowa dzwonnica w Rozwadówce





CHORY NA BLUESA

Ze Sławomirem Wiercholskim, śpiewakiem, harmonijkarzem, kompozytorem, autorem tekstów, dziennikarzem muzycznym i liderem Nocnej Zmiany Bluesa rozmawia Istvan Grabowski

*** Od 32 lat śpiewasz i grasz na harmonijce ustnej. Czy nigdy nie miałeś poczucia przesytu?**

- Ukończyłem studia prawnicze na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Gdzieś około czterdziestki, kiedy kole-dzy ze studiów osiągnęli kariery zawodowe, zastanawiałem się, czy scena z harmonijką w roli głównej jest dla mnie właściwym miejscem. Miałem chwilowo wątpliwości, które szybko mi minęły. Uważam, że ważne jest nie ile, ale jak zarabia się na życie. Istotne jest robić to, co naprawdę się kocha. Szybko się nudzę, więc nie wyobrażam siebie za biurkiem, nawet gdyby oferowano mi prestiżowe stanowisko. Kocham scenę i przepływ energii następujący między wykonawcą i publicznością. Od lat jestem zawodowym muzykiem i to daje mi ogromną satysfakcję.

*** Zainteresowanie bluesem ujawniłeś w momencie, gdy Tadeusz Nalepa wydał album „Breakout 70 A”. Czy istotnie Nalepa może być uznawany za ojca polskiego bluesa?**

- Mam ogromny szacunek dla jego dokonań i tekściarza Bogdana Loebła. Nalepa wywarł na mnie duży wpływ, choć nie bezpośredni. Jego interesowali bardziej brytyjscy gitarzyści bluesowi m.in. John Mayall i Peter Green. Ja natomiast sięgałem bezpośrednio do czarnego źródła. Pociągały mnie rytmy afro-amer-ykańskie.

*** W tamtych czasach blues nie miał jeszcze u nas najwyższych notowań. Dlaczego wybrałeś tę formę muzyczną?**

- Nie było w tym żadnej kalkulacji. To nie ja wybrałem bluesa, tylko on wybrał mnie. 14 października 1970 r. zaśpiewałem po raz pierwszy utwór „Chory na bluesa”. Teraz często kończę nim koncerty. Usłyszałem bluesowe dźwięki i stwierdziłem, że są tak fantastyczne, iż nie mogę wobec pozostać obojętny. Nie znalazłem

wcześniej dobrze języka angielskiego, ale się go nauczyłem, aby znać teksty w oryginale, czuć ich bliskość. Zaczęłem namiętnie słuchać, czytać, poszerzać znajomość bluesa. Dziś mogę uchodzić za eksperta w tej dziedzinie i nie są to czcze przechwałki.

*** Powiedz, kto przychodzi na wasze energetyczne koncerty. Czy wyłącznie chorzy na bluesa?**

- Różnie bywa. Jeśli gramy na dniach miasta lub dużych imprezach plenerowych, przy-



chodzi różna, nawet sceptycznie nastawiona do nas publiczność. Stwierdzam jednak, że z upływem czasu atmosfera się zmienia z korzyścią dla nas, a pod koniec koncertu ludzie porwani energią śpiewają razem ze mną. To ogromna satysfakcja.

Mamy też stałych fanów, którzy nie opuszczają festiwali bluesowych, na których gramy. Muszę jednak dodać, że nie są to najmłodszy fani. Ci słuchają nieco innej muzyki.

*** Mówią o tobie wirtuoz harmonijki ustnej. Jak długo trzeba posługiwać się tym instrumen-**

tem, aby dojść do mistrzowskiej formy?

- Harmonijka jest dość prostym instrumentem i można na niej zagrać prostą melodię już po kilkunastu minutach. Inne instrumenty wymagają więcej czasu, aby wydobyć z nich coś, co ma sens. Natomiast, żeby grać na harmonijce w różnych tonacjach, improwizować na niej, potrzeba 4-5 lat, ćwicząc dość często. Teraz poziom gry na tym instrumencie został wysoko podniesiony. Widzę to choćby po moich uczniach.

*** Dzisiaj postrzega się artystę bardziej po jego statusie materialnym, niż po tym, ile czasu zajmuje mu przygotowanie programu wzbudzającego ciekawość odbiorców. Nie sztuką jest efektownie zabłysnąć. Trudniej utrzymać wysoki poziom. Czy nigdy nie obawiałeś się, co może stać się jutro?**

- Takie obawy nie są obce żadnemu wykonawcy, zwłaszcza, kiedy staje się bardziej świadomy i wymagający więcej od siebie. Blues to piękny pałac o wielu komnatach. Jego modyfikacje mogą być różne - akustyczne, elektryczne, realizowane z sekcją dętą, instrumentami smyczkowymi lub z gitarą i harmonijką. Sprawa aranżacji i wyboru stylistyki zostawia wykonawcy spore możliwości. Ja nie miałem zbytnich rozterek. Kiedyś nagrywałem płytę z towarzyszeniem grupy wokalne Affabe Concinni. Rozmowy przeprowadzone z wokalistami zainspirowały mnie do stworzenia krążka z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej, choć wcześniej nie wpadłoby mi to do głowy. Pierwsze moje płyty były bardzo „korzenne”, ale realizuję też projekty mocno wykraczające poza to, co gramy na scenie. Lubię poszerzać granice muzyczne. Stąd m.in. moje nagrania z czołową polskich jazzmanów.

*** Nie przestałeś na muzykowaniu, bo napisałeś dwa podręczniki, trafiłeś do radia i telewizji. Czy to była naturalna kolej rzeczy?**

- Lubię być aktywny i angażować się do nowych przedsięwzięć. Kiedy przetłumaczyłem na polski pierwszą książkę

o bluesie, jej fragmenty przeczytał red. Włodek Kleszcz i przekonał mnie, że to świetny materiał do audycji radiowych. Najpierw realizowałem je w „czwórce”, potem w „trójce” i to się jakoś przez dwanaście lat kręciło. Nie kończyłem anglistyki, ale z myślą o muzyce poprawiłem mocno znajomość tego języka, o czym mogłem przekonać się choćby w USA. Na koncertach śpiewam jednak wyłącznie po polsku, bo język ojczysty jest najważniejszy.

*** Co zdecydowało o wyborze nieco zaskakującej nazwy Nocna Zmiana Bluesa?**

- Nie znoszę jej z wielu powodów. Jest długa, niezrozumiała, mało praktyczna za granicą. Wymyślił ją jeden z moich kolegów. Miała być nieco tajemnicza, z podtekstem, że komuna nie daje nam w dzień grać. Dziś lepsze wydają mi się krótsze, wyraziście nazwy. Jednak po świetnym przyjęciu na festiwalu bluesowym w Białymstoku, byliśmy niejako skazani na ten szyld.

*** Scena muzyczna kojarzy się z chęcią zaznaczenia inności od otaczającego tłumu. Czy wasz zespół też miał parcie na drągi, alkohol, zakrapiane imprezy po koncertach?**

- Na początku lat osiemdziesiątych muzyk był paniskiem, więc i my lubiliśmy korzystać z uroków życia. Nigdy jednak nie przesadzaliśmy z używkami. Narkotyków (nawet tych lekkich) żaden z kolegów nie używał, a alkohol w rozsądnych ilościach. Np. tylko raz zdarzyło mi się wypić piwo rano.

*** Co sprawia ci szczególną satysfakcję?**

- Udało mi się napisać dwa podręczniki do nauki gry na harmonijce ustnej. Pierwszy był napisany bez użycia nut, co zachęciło mnóstwo osób do chwycenia za instrument i doskonalenia umiejętności. Spopularyzowałem instrument na tyle, że niektórzy uczniowie zdołali mnie prześcignąć. Dziś prowadzą warsztaty muzyczne, na które przyjeżdża mnóstwo chętnych. Lubię koncerty i obecność na scenie. Przykładam dużą wagę do ich atmosfery, aby w finale wyzwolić u publiczności prawdziwą radość uczestnictwa w show.



Magia dźwięków

Przekonanie o pechowej trzynastce można przekuć w sukces. Udowodnił to Jarosław Michaluk, animator licznych imprez muzycznych w Białej Podlaskiej. Dzięki pomysłowemu doborowi wykonawców, trzynasta odsłona Podlasie Jazz Festival zostanie zapamiętana jako impreza udana. Potwierdziła to reakcja licznie zgromadzonej publiczności, która na stojąco wyrażała podziw dla kunsztu wykonawców. Dwudniowy festiwal rozpoczął instrumentalista i teoretyk (profesor Akademii Muzycznej) Jacek Niedziela-Meira. Z kontrabasem w ręku prowadził słuchaczy przez historię jazzu i było w jego graniu coś urokliwego. Później zmienił kontrabas na gitarę basową

i w towarzystwie dwóch partnerów czarował dźwiękami, skupionymi na rytmicznej pulsacji. Wszystkie jego utwory były przekorne aranżacyjnie i brzmieniowo, a każdy z muzyków mógł pokazać nieposłedni kunszt. Nawet zwyczajny walc okazał się w interpretacji Niedzieli utworem nad wyraz frapującym. Zjawiskiem pierwszego dnia imprezy stała się Maria Sadowska z akompaniującą jej grupą. Równie energetycznego i radosnego show, jaki przedstawiła zaskoczonej widowni, dawno nie podziwialiśmy na białskiej scenie. – Chciałabym przekonać młodą publiczność, że jazz nie musi być kojarzony z muzyką niszową, bliską wąskiemu kręgowi wtajemniczonych.

W tej muzyce jest mnóstwo energii i to postaram się pokazać – mówiła przed koncertem. Artystka, znana telewizjom z roli trenerki programu Voice of Poland, przedstawiła program z dziesiątej płyty „Jazz na ulicach”, wykraczając daleko poza tradycyjne wyobrażenie o mainstreamie. W jej ekspresyjnej muzyce czuło się: niu-jazz, funk, pop, rock i elektronikę, a na szczególne uznanie zasługiwał sposób interpretacji. Sadowska zaskoczyła wulkanem energii. Z równą swobodą improwizowała „zakręcone” rytmem melodie, co tańczyła i bawiła się

grupa Osjan. Kiedyś zaskakiwała nawiązaniami do Orientu i bałkańskiego folkloru, co przekładało się na termin „muzyka fruwającej ryby”. – Miło nam gościć w Białej Podlaskiej po 31 latach nieobecności – rozpoczął występ pomysłodawca i główny kompozytor Jacek Ostaszewski. Obecny Osjan bardziej skupia się na łączeniu melodyki z rytmem. W koncercie z udziałem naszego kontrabasisty J. Michaluka, grupa ujawniła fascynację nietypowym brzmieniem, stworzonym zgodnie przez czterech instrumentalistów. Każdy miał



z zespołem. Kiedy na koniec postanowiła pozbyć się butów, słuchacze na stojąco dali wyraz swego uznania, ba nawet śpiewali kilkanaście minut wraz z solistką.

Drugi dzień festiwalu przyniósł nie mniej zaskakujące niespodzianki. Otworzyła go działająca od 43 lat kultowa

coś ciekawego do zaprezentowania. Osjan pozostawił po sobie poczucie zadumy nad przemijaniem czasu i wartościami, jakie warto w sobie pielęgnować. Magnesem, dla którego zjawilo się tak liczne grono słuchaczy była bezsprzecznie Urszula Dudziak. Pokazała jak wielka może być siła muzyki. Dama światowego jazzu z towarzyszącym zespołem Walk Away oczarowała widownię energią, perfekcją sceniczną i poczuciem humoru. Przy tak pogodnej osobowości nie czuło się, że artystka kończy właśnie 71 lat. Tym bardziej, że jest w doskonałej formie, a śpiewanie sprawia jej ogromną radość. W doskonałym pod każdym dźwiękiem koncercie U. Dudziak nie zabrakło hitu „Papaya”, stworzonego kiedyś w Nowym Jorku, a teraz odtwarzanego w różnych miejscach globu. Wcale nie dziwię się kolejce, jaka ustawiła się by uzyskać autograf gwiazdy na zakupionej przed chwilą płycie.

Istvan Grabowski

Fot. autor





POWIAT BIALSKI

Terespol

Historie pereborami tkane

W Miejskim Ośrodku Kultury w Terespolu w dniach 1-5 października miały miejsce warsztaty tkackie „Historie pereborami tkane”. Zostały zainicjowane przez Regionalne Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe Ziemi Podlaskiej

i północno-wschodniej części województwa lubelskiego. Poza Polską obecnie są na Białorusi i Ukrainie. Ornamenty w kolorach czerwonym, czarnym i granatowym tkane są jednocześnie z białym płótnem, co nadaje gotowemu pereborowi wypukłości.



„Podlasie”. Przedsięwzięcie odbyło się w ramach projektu „Realizujemy terespolskie inicjatywy”.

Na początek pytanie: czym właściwie są perebory? Wiele osób mogłoby mieć trudności z prawidłową odpowiedzią. Dawno już zapomniane, odeszły do lamusa. A przecież jest to bardzo piękny ornament tkacki. Do tego silnie związany z kulturą naszych ziem. Ich obecność odnotowano na północno-wschodnich ziemiach Polski, w szczególności w województwie podlaskim

Początkowo używano tylko tych trzech kolorów, z czasem jednak perebory wykonywano z kolorów kontrastujących albo też w ogóle tworzone jednobarwne. Wzory zdobiące materiał przeważnie mają geometryczne kształty, jednak w powiecie włodawskim spotykane są także kwieciste wzory. Perebory wykorzystywane były, jako ozdoby koszul, spódnic, obrusów czy także ręczników.

A obecnie? Teraz zapotrzebowanie na perebory zgłaszają głównie zespoły ludowe. Dla-

czego? Prezes Regionalnego Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego Ziemi Podlaskiej „Podlasie” mówi, że duży wpływ za zniknięcie pereborów miały przesiedlenia ludności mieszkającej na wschodnich terenach. Ludzie rozeszli się po świecie, skutkiem czego nastąpił zanik umiejętności tkackich. Wielkie znaczenie miała też moda. Moda przecież się zmienia. I to niezwykle szybko. Wzory te uznane zostały za niemodne, więc przestano je wykonywać i już. Tyle wystarczyło, żeby zapomnieć.

Zapomnieć? Niekoniecznie. Są ludzie, którym zależy, aby ta wiedza została przekazana dalej.

Do takich osób należą państwo Tureccy z Terespolu, którzy od wielu lat zajmują się rękodziełem. Początkowo kompletowali krosna tkackie i nawiązywali kontakty z tkaczami, jeżdżąc po okolicznych miejscowościach. Później założyli stowarzyszenie „Podlasie”, skupiające osoby o podobnych pasjach. Z czasem członkowie stowarzyszenia nauczyli się szeroko pojętego rękodzieła, nie tylko tkactwa.

Warsztaty poprowadziła Stanisława Kowalewska, laureatka nagrody im. Oskara Kolberga, dwukrotna stypendystka Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(a)

Gmina Sosnówka

Sadzili drzewa

10 października w Sosnowce obchodzono Święto Drzewa. Dwunasta edycja tego wydarzenia przebiegała pod hasłem Drzewo Wolności. Uroczystość rozpoczęła się w Szkole Podstawowej w Sosnowce, w której gościli: Krzysztof Bruczek, wójt gminy oraz Włodzimierz Czeżyk, komendant Straży Leśnej z Nadleśnictwa Włodawa. Wójt krótko przypomniał najważniejsze wydarzenia, które poprzedzały odzyskanie wolności przez Polskę, zaś komendant opowiedział, dlaczego tak ważne i potrzebne są działania na rzecz przyrody. Na pamiątkę Święta Drzewa zarówno goście, nauczyciele, jak

i przedstawiciele poszczególnych zespołów klasowych na terenie szkoły posadzili sadzonki brzoź i świerków. Przy tej okazji podsumowano też szkolny konkurs na najpiękniejsze i najwyższe drzewo z surowców wtórnych oraz nagrodzono uczniów, którzy wykazali się największą aktywnością w zbiorce makulatury, plastikowych nakrętek oraz baterii.

Do uczczenia 25. rocznicy odzyskania wolności włączyli się również uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Sosnowce, którzy dokonali dzieła sadzenia drzewek.

KP





Powiat bialski

Młodzież z Brześcia gościła w Wisznicach

W dniach 7-10 października w Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Zawadzkiego goszczono młodzież ze Szkoły Średniej nr 8 w Brześciu. Uczniów z tamtejszej szkoły reprezentowały klasy milicyjne. Dyrektor, nauczyciele oraz mło-

dzież wisznickiego liceum dołożyli wszelkich starań, by koledzy z Białorusi zabrali ze sobą bogaty багаż niezapomnianych wrażeń.

Pierwszego dnia pobytu w Polsce grupa młodzieży białoruskiej wraz z grupą uczniów z liceum uczestniczyli w spotka-

niu i warsztatach w Komendzie Miejskiej Policji w Białej Podlaskiej. W ramach spotkania została przeprowadzona prelekcja przez asp. Bogdana Gdulę, asystenta zespołu ds. nieletnich wydziału prewencji KMP w Białej Podlaskiej. Następnie odbyło się spotkanie i pokaz prowadzony przez technika kryminalistyk i asp. szt. Adama Łukasiaka oraz prezentacja sprzętu transportowego, uzbrojenia i wyposażenia policjantów do działań zespołowych. Jak się okazało, spotkanie było ciekawym doświadczeniem i nauką. Po powrocie do Wisznicy czekała kolejna atrakcja - pokazy i zajęcia z samoobrony, które prowadził nauczyciel wychowania fizycznego Tomasz Jung. Następnego dnia zorganizowano wyjazd całej grupy do parku linowego w Jedlance. Zajęcia w parku z całą pewnością można zaliczyć do udanych, cieszyły się one dużym zainteresowaniem zarówno wśród Białorusinów jak i Polaków. W celu uatrakcyjnienia pobytu gości uczniowie liceum przygotowali warsztaty

integracyjne w postaci animacji językowych, dyskoteki oraz turnieje piłki siatkowej i nożnej. Jak się później okazało wspólne zamięlowanie do sportu było kolejnym aspektem łączącym Polaków i Białorusinów. Realizowano również inne przedsięwzięcia wynikające z umowy o współpracy, która została podpisana 14 marca 2014 roku przez obie szkoły. Umowa dotyczy głównie współpracy w ramach funkcjonowania klas mundurowych. Integracja uczniów mile zaskoczyła nauczycieli i opiekunów z obu szkół. Młodzież z Wisznicy już nie może się doczekać kolejnego spotkania, które jest przewidziane na najbliższe ferie zimowe. Tym razem to polska grupa wybierze się do Brześcia. Wielu uczniów zaprzyjaźniło się ze sobą i utrzymuje stały kontakt.

Koordinatorem wymiany polsko-białoruskiej ze strony polskiej była Marta Jaroszewicz, a ze strony białoruskiej Ludmiła Pieczko.

Magdalena Kotiuk

Gmina Zalesie

Świętowali Złote Gody

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodziło 14 par z gminy Zalesie. Uroczystość jubileuszową złotym parom zorganizowali 7 października Urząd Gminy oraz Urząd Stanu Cywilnego w Zalesiu. Na wniosek wójta Jana Sikory, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski nadał jubilatowi „Medale za długoletnie pożycie małżeńskie”.

Spotkanie miało miejsce w sali konferencyjnej Urzędu

Gminy Zalesie z udziałem przedstawicieli miejscowych władz oraz zaproszonych gości, m.in. byli to: radni powiatowi Antoni Sacharuk i Marzenna Andrzejuk, proboszcz parafii w Malowej Górze ks. Zbigniew Hawryluk i proboszcz parafii w Horbowie ks. Józef Nikoniuk. Medale z racji złotych godów otrzymały następujące pary: Janina i Zenon Adamczykowie z Dobrynia Kolonii, Eugenia i Zbigniew Bernadowie z Do-

brynia Kolonii, Marianna i Henryk Chomiczowie z Kijowca PGR, Danuta i Tadeusz Demczukowie z Dobrynia Małego, Janina i Wiesław Dobrolińscy z Wólki Dobryńskiej, Helena i Marian Górniczy z Mokran Nowych, Stanisława i Zygmunt Jaroszkowie z Malowej Góry, Krystyna i Eugeniusz Juszczukowie z Berezówki, Janina i Zygmunt Koryciński z Wólki Dobryńskiej, Henryka i Tadeusz Michalukowie z Horbowa Kolonii, Janina i Jan Poleszko z Dobrynia Małego, Sabina i Edward Prokopiukowie z Kłody Dużej, Lilia i Władysław Semonowiczowie z Kłody Dużej oraz

Halina i Zygmunt Zaniewicz z Kijowca PGR.

Doniosłą uroczystość zapoczątkował marsz weselny, po którym wójt Jan Sikora złożył życzenia długich lat w dobrym zdrowiu, szczęściu i zadowoleniu z sukcesów, dzieci, wnuków i prawnuków. Gratulacje i ciepłe słowa do dostojnych jubilatów skierowali również radni. Po wręczeniu medali i listów gratulacyjnych „Za długoletnie pożycie małżeńskie” wzniesiono toast oraz wykonano pamiątkową fotografię. Jubilaci wspominali, jak 50 lat temu młodzi i pełni nadziei zawierali związki małżeńskie.

(a)





POWIAT BIALSKI



Gmina Piszczac

Udany festyn w Zalutyniu

9 października miał miejsce I Festyn Osób Niepełnosprawnych, zorganizowany przez Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Zalutyniu oraz Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe „Życie Godnie” w Zalutyniu. Mottem przewodnim spotkania było: „Życie godnie i zwyciężać”. Celem festynu była integracja osób niepełnosprawnych intelektualnie, wspólna rywalizacja, wymiana doświadczeń, nawiązanie przyjaźni, integracja ich ze środowiskiem lokalnym, zwrócenie uwagi władz gminy i powiatu na problemy takich ludzi, dowartościowanie osób niepełnosprawnych, zapewnienie im poczucia sukcesu oraz zdrowy, aktywny wypoczynek na świeżym powietrzu. W imprezie wzięło udział ponad dwustu niepełnosprawnych uczestników z następujących placówek: Warsztaty Terapii Zajęciowej z Konstantynowa, WTZ Elremet z Białej Podlaskiej, WTZ Misericordia Caritas z Białej Podlaskiej, Środowiskowy Dom Samopomocy z Międzyzlesia, ŚDS z Białej Podlaskiej, Stowarzyszenie „Wspólny Świat” z Białej Podlaskiej, Dom Pomocy Społecznej w Kozuli, DPS w Konstantynowie, Dom Dziecka w Komarnie, klasa integracyjna I A SP Zespół Placówek Oświatowych w Piszczacu.

I Festyn Osób Niepełnosprawnych w Zalutyniu swoją obecnością zaszczylicili, m.in.: Halina Mincewicz, dyrektor PCPR; Anna Skerczyńska, przedstawiciel PFRON; dr Paweł Różański, kierownik zakładu gier i zabaw ruchowych WZ AWFIS w Białej Podlaskiej; ponadto dyrektorzy szkół i placówek oświatowym z gminy Piszczac.

O bezpieczeństwo uczestników festynu dbali lekarze i ratownicy medyczni z Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej.

W programie imprezy integracyjnej było wiele atrakcji, ale jedną z najciekawszych były zawody jeździeckie, które poprowadzili Marta Dryżałowska i Mariusz Kolenda.

Na torze przeszkód z asekuracją I miejsce zajęła Natalia Korniluk, II miejsce zdobyła Monika Kaliszuk, III miejsce – Paweł Makowski. Zwycięzcy zostali nagrodzeni pucharami ufundowanymi przez wójta gminy Jana Kururowskiego.

Następną konkurencją jeździecką był tor przeszkód pokonywany samodzielnie; tu I miejsce wywalczył Konrad Sosnowski, II miejsce zajął Paweł Łobejko, III miejsce – Brygida Rozenbajgier. Nagrodzeni w tej kategorii otrzymali puchary ufundowane przez starostę białskiego Tadeusza Łazowskiego.

– Po raz pierwszy inne dzieci zazdrościły mojemu synowi – powiedziała mama niepełnosprawnego Kuby z klasy integracyjnej, który otrzymał medal za udział w zawodach jeździeckich. Dla takich słów warto organizować tego typu imprezy.

Wielkim powodzeniem cieszyła się nadmuchiwana zjeżdżalnia oraz stanowiska gier i zabaw prowadzone przez wolontariuszy – studentów białskich uczelni. Chętni mogli skorzystać z przejażdżki wierzchem na koniach. Ogromne zainteresowanie zebranych towarzyszyło pokazowi tresury psów w wykonaniu Straży Granicznej z Terespoła. Jazdę konną z pokazem skoków przez przeszkody zaprezentował Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny „Wiosenny Wiatr” z Woskrzonic Małych. Pokaz strzelania z łuku przygotowało Stowarzyszenie Rozwoju Miejscowości Studzianka. Udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej zademonstrowała Ochotnicza Straż Pożarna z Chotyłowa.

Publiczności podobał się występ zespołu Roztańczone Sołtyśnianki z Chotyłowa.

Ponadto był jeszcze konkurs plastyczny oraz malowanie twarzy. Regeneracji sił znakomicie służyły smaczne kielbaski z grilla, pyszny bigos, ciastka, owoce i napoje.

Sponsorem imprezy była Spółdzielca Mleczarnia „Spomlek” w Radzynie Podlaskiej.

Zorganizowanie festynu było możliwe również dzięki życzliwości instytucji wspierających: PCPR i PFRON w Białej Podlaskiej.

Wsparcia finansowego lub rzeczowego udzielili także: Ośrodek Zdrowia ABM w Piszczacu, Delikatesy Centrum w Piszczacu, Sklep Wielobranżowy „Jola” w Piszczacu, Sklep Spożywczo-Przemysłowy Sławek w Piszczacu, Centrum Produktów Świeżych „Milo” w Białej Podlaskiej oraz anonimowy sponsor prywatny.

Piknik nie mógłby się odbyć bez pomocy i wsparcia Mariusza i Elżbiety Kolendów z Woskrzonic Małych, którzy udostępnili konie do zawodów jeździeckich.

Impreza przebiegała w świetnej atmosferze, a humory dopisywały wszystkim uczestnikom. Goście byli pod wrażeniem pięknego otoczenia ośrodka w Zalutyniu – stare drzewa pyszniły się najpiękniejszymi barwami jesieni, panowała przepiękna, słoneczna pogoda – prawdziwa „złota polska jesień”, a rozległy teren sprzyjał rekreacji. – Pomyśl na zorganizowanie tego festynu zrodził się wiosną tego roku – mówi Urszula Niedźwiedz, prezes Stowarzyszenia Społeczno-Oświatowego „Życie Godnie” w Zalutyniu. – Chcieliśmy zorganizować dużą, masową imprezę dla osób niepełnosprawnych intelektualnie, aby pokazać, że ta grupa osób, często wykluczana poza nawias społeczeństwa, potrafi także osiągać sukcesy, zdobywać medale i aktywnie wypoczywać. Mamy nadzieję, że organizowanie tego typu imprez przyczyni się do integracji osób niepełnosprawnych ze środowiskiem lokalnym oraz zwróci uwagę władz samorządowych na problemy tej grupy osób. Uważam, że tego typu inicjatywy są potrzebne, bo pokazują, że niepełnosprawni mogą żyć godnie i zwyciężać – dodaje prezes.

Barbara Brodacka

Gmina Rokitno

Uśmiechnięte twarze przedszkolaków

Przedszkolaki z Rokitna mają wyśmienite warunki do rozwoju. Zapewniła im to zakończona niedawno inwestycja, wykonana w Zespole Szkół w Rokitnie. Kosztem 261,5 tys. zł (dotacja unijna) udało się dokonać modernizacji pomieszczeń łazienek i szatni oraz zakupić zabawki, sprzęt rekreacyjny i multimedialny. Zastosowane zmiany dotyczą także otoczenia budynku szkolnego. Skorzystają z nich dzieci 3,4,5 i 6-letnie. Władze samorządowe postarały się też o otwarcie drogi, by przedszkole mogło funkcjonować przy Zespole Szkół.

(a)



Gmina Międzyrzec Podlaski

Uczniowie sprząтали swoje środowisko

Sadzili drzewka, pielili skalniak, zbierali kamienie z terenów zielonych. W taki nietypowy sposób postanowiono uczcić akcję Sprzątania Świata w Zespole Szkół w Dołdze. Miało to miejsce 19 września.

- Postanowiliśmy w trochę odmienny sposób włączyć się do akcji, niż jest to robione zwykle. Odeszliśmy od typowego sprzątania śmieci, a ukierunkowaliśmy się na promocję takich akcji i działania na rzecz środowiska. Uczniowie zostali podzieleni na 3 grupy wiekowe, którym przypisano odmiennie zadania - mówi dyrektor zespołu Grzegorz Michalczuk.

Uczniowie klas nauczania początkowego przygotowali plakaty promujące akcję i wraz z wychowawcami zorganizowali przemarsz przez wioskę, który miał nakłonić mieszkańców Dołhy do sprzątania świata.

Mieszkańcy wioski entuzjastycznie odnieśli się do tej inicjatywy i nie szczędzili uczniom słów uznania.

- Uczniowie klas 4-6 sprzątały teren przy pomniku powstańców, kościele oraz teren przy budynkach fundacji pomocy osobom uzależnionym - dodają nauczyciele szkoły podstawowej - głównie grabili liście, a klasa 4 zbierała kamienie z boiska szkolnego i trawników.

Najwięcej satysfakcji mieli jednak gimnazjaliści.

- Cieszy nas fakt, że mogliśmy zrobić coś odmiennego. Głównie sadziliśmy drzewka - dodają uczniowie. - Część z nas porządkowała skalniak przed szkołą bądź wraz z nauczycielami zamiatały chodnik - chwala się uczennice klas 2-gich.

W ramach akcji uczniowie zasadzili łącznie ponad 200 drze-



wek na terenie umieszczonym za szkołą i wokół boiska. Były to jesiony, klony, brzozy i lipy - mówią chłopcy z klasy 3 gimnazjum.

- Niedługo mają się też pojawić sadzonki jarzębiny, które zasadzimy między frontowym ogrodzeniem a piłkochwytem

istniejącym od połowy września przy remontowanym boisku. - dodaje Michalczuk. - Liczymy na to, że to nie tylko poprawi bezpieczeństwo dzieci, ale też polepszy walory estetyczne terenów wokół szkoły.

MK

Nasi w Chełmie

75. rocznica bitwy pod Wytycznem

30 września na zaproszenie komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chełmie przedstawiciele uczniów klas licealnych Janowskiego Zespołu Szkół z dodatkowymi zajęciami straży granicznej wraz z opiekunem st. chor. sztab. Straży Granicznej Wojciechem Matwiejczukiem wzięli udział w uroczystych obchodach 75. rocznicy bitwy pod Wytycznem.

Podczas tej bitwy, na przełomie września i października 1939 r., Zgrupowanie Żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza, dowodzone przez generała Wilhelma Orlik-Rückemanna, stawiało opór wkraczającym od wschodu oddziałom sowieckim. Bitwa ta była ostatnim akcentem obrony polskich Kresów wschodnich, a zarazem ostatnim starciem regularnego Wojska Polskiego z wojskiem Armii Czerwonej.

Podczas uroczystości przy Kopcu Chwały w Wytycznem odbyła się msza święta, odsłonięto odrestaurowaną nekropolię żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza a następnie odbył się Apel Pamięci i złożenie wieńców.

W uroczystościach wzięli udział: komendant główny Straży

Granicznej gen. dyw. SG Dominik Tracz, komendant Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej im. 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej płk SG Waldemar Skarbek, oraz przedstawiciel kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego. **(a)**





ROZMAITOŚCI



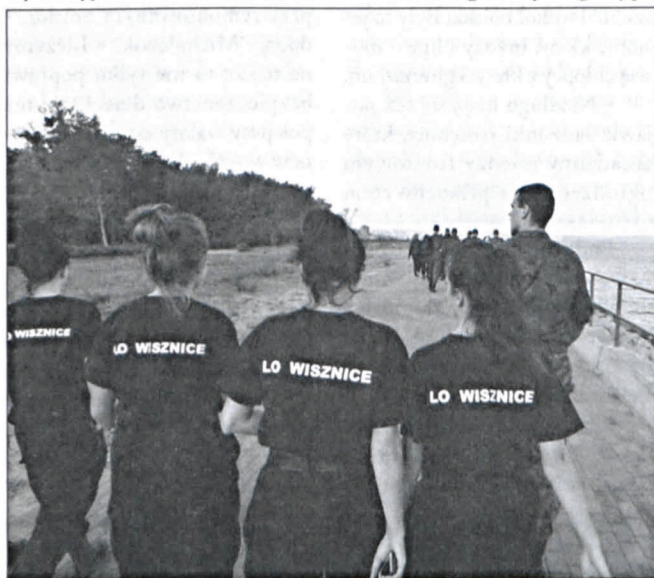
Nasi na Pomorzu

Licealiści poznawali pracę służb granicznych

W październiku uczniowie Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach, realizujący innowacje pedagogiczne „Straż graniczna” i „Edukacja policyjna”, uczestniczyli w pięciodniowym wyjeździe szkoleniowym.

biechowcie). Młodzież wzięła także udział w dniach otwartych Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie.

Liceum Ogólnokształcące w Wisznicach, jako jedyna placówka oświatowa w powiecie bialskim, organizuje tego typu



Główne cele wyjazdu to poznanie struktury organizacyjnej i floty Kaszubskiego Dywizjonu Straży Granicznej w Gdańsku, zapoznanie z funkcjonowaniem i obsługą lotniczego przejścia granicznego (Placówka SG w Gdańsku Rę-

wyjazdu. Uczniowie poznają pracę funkcjonariuszy SG na wszystkich typach przejść granicznych: lądowych, morskich i powietrznych. W sposób praktyczny mogą porównywać zadania, które są realizowane

podczas ochrony poszczególnych odcinków granicy naszego państwa.

Podczas wyjazdu młodzież mogła także poznać najciekawsze zabytki Trójmiasta i okolic. Licealiści odwiedzili m.in. Starówkę Gdańską, Molo w Sopocie czy Skwer Kościuszki w Gdyni. W Centrum Edukacji i Promocji Regionu w Szymbarku poznali historię, język i kulturę Kaszub. Dużym zainteresowaniem wśród młodzieży cieszył się Bunkier Gryfa Pomorskiego oraz Dom Sybiraka, zbudowany i zamiesz-

kiwany przez Polaków 240 lat temu na Syberii. Nie mniejsze wrażenia przyniosły pozostałe atrakcje. Do jednych z nich można zaliczyć wizytę w „Domie do góry nogami”. Emocji i wrażeń nie brakowało. Wycieczka przebiegała w miłej i sympatycznej atmosferze oraz cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony młodzieży, co skłania do planowania następnych tego typu wyjazdów szkoleniowych. Wspomnienia, emocje i refleksje pozostaną na długo w ich pamięci.

(a)



Gmina Sosnowka

Biesiadowali przy ognisku

Pierwsze pięknie i słoneczne dni październikowe zachęcały do przebywania na świeżym powietrzu i organizowania biesiad przy ognisku. Takich nie zabrakło również w szkołach gminy Sosnowka. 2 października uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Sosnowcu świętowali Światowy Dzień Turystyki. Przy tej okazji Sabina Sakowicz, wielka popularyzatorka turystyki opowiedziała o jej różnych rodzajach, zachęcała do jej uprawiania oraz należenia do Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Później odbyło się szereg konkurencji, m.in. rzucanie lotkami do celu, mini marsz na orientację, tor wyścigowy czy ciesząca się wielkim powodzeniem rywalizacja w ekologicznej zabawie polegającej na drużynowym składaniu jak najwyższej wieży

z tekturowych pudełek. Jak na obchody Światowego Dnia Turystyki przystało, nie zabrakło również ogniska z pieczonymi kielbaskami i ziemniakami oraz wspólnego śpiewania.

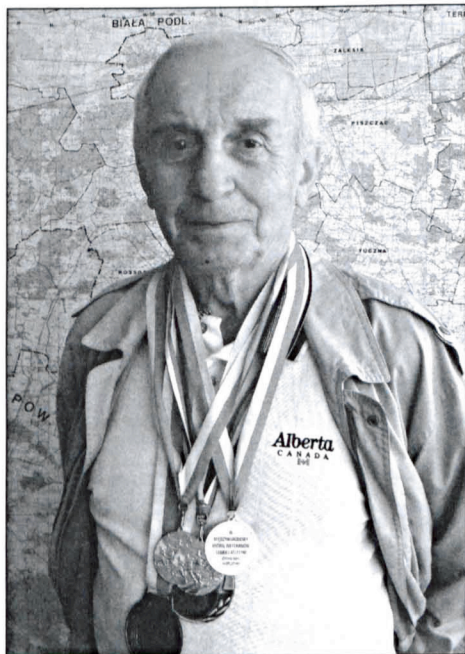
Wiele radości z ogniska miały również dzieci z punktu przedszkolnego i oddziału zerowego ze Szkoły Podstawowej w Sosnowcu. Dzięki Magdalenie Chotyniec i Iwonie Iwaszko, 7 października zaraz po zakończeniu obowiązkowych zajęć odbyło się Święto Pieczonej Kielbaski, które trwało do późnego popołudnia. Wielką atrakcją dla maluchów było nie tylko samodzielne pieczenie kielbasek, ale też udział w grach i zabawach integracyjnych. Dzieci bawiły się z chustą animacyjną, spacerowały po ławeczce, tworzyły pociąg, pływały w kółeczku i w parach.

KP

Wytrwały sportowiec -senior

To już kolejne sukcesy Andrzeja Kolpaka, który choć pochodzi z Kodnia, mieszka obecnie w Białej Podlaskiej. W ostatnim czasie uczestniczył w Międzynarodowych Zawodach Lekkoatletycznych. Odbływały się one 14 września w Zielonej Górze. Z nich to wytrwały sportowiec wrócił z medalami. W trzech konkurencjach, czyli skoku w dal, biegu na 100 m oraz biegu na 400 m zdobył w kategorii 75 lat trzy pierwsze miejsca. W zawodach startowało aż 120 zawodników w różnych katego-

riach. Natomiast w XVI Pucharze Bałtyku w Sopocie 27 września również w kategorii wiekowej 75 lat uplasował się na wysokich pozycjach. W biegu na 200 m zajął 3 miejsce, natomiast w biegu na 100 m 5 miejsce. Andrzej Kolpak już przygotowuje się do grudniowych zawodów. Serdecznie gratulujemy



sukcesów i życzymy powodzenia w dalszych startach.

(a)

Gmina Piszczac

Świetlica w Zahorowie w nowym blasku

8 listopada odbędzie się uroczyste otwarcie świetlicy w Zahorowie, która poprzez starania i zaangażowanie mieszkańców oraz wójta przeszła generalny remont. Budynek został ocieplony i odnowiony na zewnątrz. Natomiast wewnątrz zostało całkowicie zmodernizowane, poprzez wymianę okien, założenie centralnego ogrzewania, wymianę podłogi, poprawę toalet. Zostały przebudowane i wyremontowane pomieszczenia, które nie były wcześniej używane. Cała świetlica promieniuje blaskiem nowego ducha i świeżością. Przebudowa świetlicy wiejskiej w Zahorowie została zrealizowana za pośrednictwem Białkopodlaskiej Lokalnej

Grupy Działania w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013. Mamy nadzieję, że nowa świetlica będzie służyła mieszkańcom do dobrego spędzania wolnego czasu, poprzez rekreację i aktywność sportową dzieci i młodzieży, a dla dorosłych stanie się miejscem odpoczynku, rozwoju tradycji, kultury, którymi będzie zaszczerpane również młode pokolenie. Wielkie zadanie sołtysa, radnej oraz uczestników życia świetlicy, aby nie stała pusta i zapomniana. Zahorów zasłynął z wydarzenia „Podla-



Zmagania uczniów Straży Granicznej

8 października br. w Dubieniec zorganizowano I Zawody Sportowo-Obronne Szkół Patronackich Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chelmie.

Do udziału w zawodach zgłosiły się szkoły ponadgimnazjalne, w których funkcjonują klasy z dodatkowymi zajęciami straży granicznej z: Dubienki, Chelma, Zamościa, Włodawy i Janowa Podlaskiego.

Zawody obejmowały marszobiegi terenowy na trasie ok. 10 km, podczas którego zawodnicy docierali do punktów kontrolnych, gdzie wykonywali różne zadania, jak: strzelanie, udzielanie pierwszej pomocy, nawiązywanie łączności radiowej, stosowanie technik interwencji, wykazanie się znajomością języka angielskiego, wykonywanie zadania z testu sprawnościowego do Straży Granicznej, kontrolowanie pasa drogi granicznej. Na zakończenie marszobiegu drużyny forsowały przeszkodę wodną przy

użyciu specjalistycznych środków przeprowadzających.

Po całodziennych zmaganiach wyłoniono zwycięzców. I miejsce zdobyła drużyna z Zespołu Szkół im. Adama Naruszewicza w Janowie Podlaskim w składzie: Justyna Szumarska, Dominika Derewońko, Karolina Trochym, Jan Hołaj, Patryk Michałowski i Jakub Misiejuk. Opiekunem drużyny był funkcjonariusz Placówki Straży Granicznej w Janowie Podlaskim st. chor. sztab. Wojciech Matwiejczuk. Ogromny puchar w imieniu komendanta Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chelmie wręczyli: ppłk Marta Pogoda, ppłk Zbigniew Ostrowski i mjr Grzegorz Sosiński.

Zwycięska drużyna została wyznaczona na gospodarza II Zawodów Sportowo-Obronnych Szkół Patronackich Nadbużańskiego Oddziału Straży Granicznej w Chelmie, które odbędą się w 2015 roku.

(a)

skie śpiewanie”, które przyciągało mieszkańców, okoliczne zespoły ludowe z powiatu bialskiego, jak również wielu gości z poza gminy i powiatu. Jednakże samą wieś rozsławił zespół śpiewaczy Na Swojską Nutę, który działa w Zahorowie od ponad 20 lat. Panie były inicjatorkami i organizatorkami „Podlaskiego śpiewania”. Mamy nadzieję, że

nowa świetlica posłuży wspólnej integracji, organizacji wielu ciekawych, ambitnych przedsięwzięć kulturalno-rozrywkowych i kulinarnych, przyczyni się do bogatego rozwoju duchowego i wrażliwości artystycznej mieszkańców, a w szczególności młodzieży, czego z całego serca im życzymy.

Aneta Buczyńska



HISTORIA

Tadeusz Kościuszko w Dolholisce

Historia pięciu pomniczków

Tadeusz Kościuszko, nasz bohater narodowy dużo czasu spędził na Lubelszczyźnie. Dziwnym się wydaje, że mimo wielu jego zasług dla naszego regionu, niewiele jest miejscowości, które uhonorowałyby go pomnikiem lub chociażby tablicą.

Jeżdżąc po najbliższej okolicy pomniki ku czci Tadeusza Kościuszki spotkałem tylko w: Witunie, Kocku, Włodawie i ostatnio w Terespolu. Ewenementem w tej dziedzinie jest niewielka wieś Dolholiska w gminie Wisznice. Wieś ta onegdaj była własnością (bądź dzierżawą) szwagra i siostry Tadeusza Kościuszki Anny Estkowej. Tadeusz często był u Estków w młodości, gdy pracował, jako guwerner w niezbyt odległej Sosnowicy. Tam zakochał się w swej uczennicy – Ludmile i za jej zgodą usiłował ją porwać, lecz mu się nie udało. Po tym incydencie przybył do siostry. Tu podjął decyzję o wyjeździe do Ameryki. Tu także przebywał po powrocie z Ameryki. Na ołtarzu w cerkwi unickiej w Dolholisce zawiesił swój order „Cyncynata”, a przy drodze własnoręcznie wznosił pomnik, prawdopodobnie zamurowując w nim butelkę z jakimiś dokumentami. Jego opis i rysunek znajdujemy u Kajetana Kraszewskiego (pomniczek numer 1). Gdy po powstaniu i klęsce maciejowickiej rannego Kościuszkę wieziono do Rosji, siostra Anna Estkowa jeździła na spotkanie z nim do Włodawy. Któryś z kolejnych właścicieli (dzierżawców) myśląc, że w pomniczku zamurowane są jakieś skarby rozebrał go, a dokumenty zaginęły bez śladu, zaś glazy okoliczni chłopcy zużytkowywali do własnych budowli.

Dobra Dolholiska uległy rozdrobnieniu. Część otrzymał chłopci, a znaczna część pozostała w rękach właściciela Ratajewicza. Tak trwało przez wiele lat, że ziemie chłopskie były między dobrami szlacheckimi. Gdy w końcu Ratajewicz postanowił sprzedać swoje dobra, to nowi kupujący wydzielonych działek nie chcieli nazywać Dolholiska. W chwili obecnej jadąc przez wieś spotyka się domy z numerami Dolholiska i Ratajewicz wymieszane ze sobą.

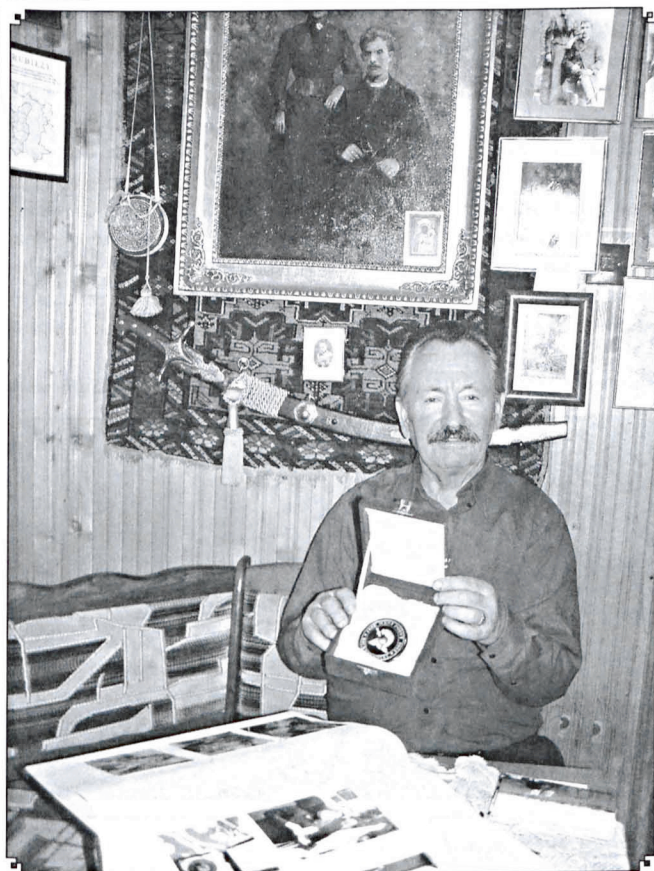
Po latach w okresie międzywojennym w Dolholisce – Ratajewiczach działała silna organizacja młodzieżowa WICI. Jej członkowie postanowili ufundować ku czci T. Kościuszki pomniczek usytuowany w miejscu oddalonym około 100 m od ruin poprzedniego (pomnik nr 2). Z biegiem lat nie restaurowany uległ on zniszczeniu. Pozostało po nim tylko uszkodzone koło z napisem „Tadeuszowi Kościuszce Koło Młodzieży Wiejskiej”.

Po II wojnie światowej działacze z terenu gminy Wisznice znowu podjęli ideę upamiętnienia T. Kościuszki. Zgromadzono granit i przed miejscowym domem kultury ustawiono kolejny (trzeci) pomnik, którego uroczyste odsłonięcie odbyło się w 1988 r. Wcześniej Szkoła Podstawowa w Dolholisce otrzymała imię Tadeusza Kościuszki. Element (uszkodzone koło z napisem) z drugiego pomnika został zamurowany w postumencie planowanego kolejnego obelisku (czwartego) przy budynku szkoły podstawowej. Do zakończenia budowy czwartego niestety nie doszło. Kolejny (piąty) pomnik odsłonięto w 2014 roku przy Szkole Podstawowej w Dolholisce.

Cieszy fakt, że dwa z nich (trzeci i piąty) istnieją i będą w przyszłości upamiętniały pobyt wielkiego bohatera narodowego w małej wiosce Dolholisce.

Halczuk





Skąd nasz ród

Tajemnicza, zarośnięta ponad dwuhektarowa posiadłość, leżąca na obrzeżach Warszawy. Żeliwne lampy przypominają lata świetności terenu. Maj jest tego potwierdzeniem, kiedy zakwitną różne krzewy, konwalie, dziedziczące rośliny. Jest to echo posiadłości wokół Warszawy, jak i w samej stolicy. Natomiast korzenie właścicieli tego majątku sięgają dalekiego Wołynia, Kresów Rzeczypospolitej. Gołębiowscy, posiadali majątek Zbuż nad Horyniem i Starą Lubomirę gminy Kostyńskiej (Rokitno), ród szlachecki herbu „Prawdzie”. Marcin Gołębiowski ur. 16 lipca 1792 r. wystawił własny oddział wojska, który w wojnie napoleońskiej zdobywał Smoleńsk, należał do Towarzystwa Patriotycznego na Wołyniu, więziony w latach 1826-1829, brał udział w Powstaniu Listopadowym – mąż Katarzyny Aleksandry z Tarnowskich, zmarł w wieku 105 lat. Rodzina Gołębiowskich była zaprzyjaźniona z Sanguszkami. W latach 1750-1755 książę Ja-

nusz Sanguszko, miecznik litewski, rozdzielając ziemie z Ordynacji Ostrojskiej, dał Józefowi Sanguszcze Stepań, Derażne i Sławutę leżącą blisko Zbuża. Książę Roman Sanguszko, przyjaciel naszej rodziny, utrzymywał bliskie, sąsiedzkie stosunki z dworem w Zabużu. Był to typowy polski dwór, jak wiele jemu podobnych. Dwór polski to przez wieki ostoja ładu społeczno – moralnego, wzór cnót narodowych i obywatelskich, miejsce szczególnego pielęgnowania wiary katolickiej i patriotyzmu. Mój dziadek Stanisław Gołębiowski za udział w powstaniu Styczniowym, został zesłany na Sybir do dalekiego Ustisolskiej guberni orenburskiej. Straciwszy młode lata i zdrowie powrócił na Wołyń pod koniec życia. Zdążył założyć rodzinę i pozostawić potomstwo. Wakacje, moja matka Stanisława, często spędzała w Sławucie. Posiadłość ziemską Gołębiowskich rząd rosyjski przekazał Lubomirskim. Odebranie ma-

jątku było karą za udział w Powstaniu Styczniowym. Decyzja cara dosięgała i inne rody polskie. Wystarczyło mieć polskie nazwisko, aby być zesłanym na Sybir. W pamiętnikach Józefa Lubomirskiego „Historia pewnej ruiny pamiętniki 1839–1870” czytamy: „... W Rosji wybiła godzina kary, rząd słusznie oburzony, odrzucił wszelką myśl o łasce. Zapowiedziano już pierwsze restrykcje. Na wszystkie ziemie Polaków nałożono kontrybucję wojenną. Zaanektowano ziemie, które dołączono do moich posiadłości...” Józef Lubomirski był wrogiem powstańców i wrogiem Polski. Po powrocie Stanisława Gołębiowskiego z Syberii i wygraniu procesu w sądzie grodzkim w Równym o zwrot majątku, ro-

dzina moja otrzymała satysfakcję finansową za stracone posiadłości. W Warszawie otworzyliśmy przy ulicy Siennej 31 pierwszą warszawską mechaniczną piekarnię i sieć sklepów z pieczywem; na ul. Filtrowej 17 hotel „Renoma”; zakupione zostały nieruchomości przy ul. Chałubińskiego, Żurawiej i Dzielnej (wszystko odebrano nam w 1954 r. dekretem Bieruta); w Łodzi zaczął swą działalność teatr „Skala”; w Częstochowie dzierżawiona była fabryka wyrobów aluminiowych „Concordia”; Kaukory gmina Ropniowo pow. Sejnowski – majątek ziemski; pod Kowlem wujek, ksiądz Piotr Walczak kupił folwark (32 ha ziemi).

Lech Prawdzic Orliński ze Zbuża n/ Horyniem

Radzyńskie spotkania z podróżnikami

Cejrowski na Podlasiu

Licealiści z Wisznia 25 września uczestniczyli w spotkaniu ze słynnym podróżnikiem Wojciechem Cejrowskim, który odwiedził Radzyń Podlaski w ramach jedenastej odsłony „Radzyńskich spotkań z podróżnikami”. Wojciech Cejrowski od 20 lat organizuje wyprawy w najdalsze zakamarki planety. Był już w 40 krajach na 6 kontynentach. Tworzy dokumentację ginących plemion i ludów pierwotnych. Docierał tam, gdzie inni nie docierali. Cokolwiek robi, zawsze z pasją. Jest gorący, ostry, wyrazisty i do szpiku kości bezkompromisowy.

Spotkanie z Wojciechem Cejrowskim miało formę stand-up comedy. W programie „Ale Meksyk!” Wojciech Cejrowski z fantazją i niezwykłym poczuciem humoru oprowadził zebraną publiczność po egzotycznych zakamarkach świata. Była to ogromna dawka wiadomości, niesamowitych obrazów, śmiechu do łez oraz anegdot, które wzruszyły nawet tych najtwardszych. Po występie była okazja do zdobycia autografu oraz zrobienia pamiątkowej fotografii.

(a)

Foto: A. Jaroszewicz





ROZMAITOŚCI



Leśniacy w Pułtusk

Zabytkowy XV-wieczny zamek położony w malowniczej miejscowości Pułtusk nad Narwią, 12 października br. był świadkiem niezwykłego wydarzenia. Przedstawiciele 45 szkół rolniczych prowadzonych przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi nie szczędząc sił i zapału wzięło udział w dożynkach, których mottem przewodnim była „Promocja projektów realizowanych w ramach podejścia Leader: współpraca szkół rolniczych i LGD – uroczystości dożynkowe wydarzeniem kulturalnym regionu”. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w bazylice pułtuskiej a otwarcia dożynek dokonał podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Tadeusz Nalewajk.

W tym ważnym i doniosłym wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego imienia Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej: dyrektor szkoły Anna Sęk, kierownik praktycznej nauki zawodu Marta Sułkowska, nauczyciele Katarzyna Sęk i Sylwester Miłkowski, uczniowie: Daria Jaszczuk, Paulina Warpas, Radosław Budrewicz oraz współpracujący ze szkołą przedstawiciele Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania: Ewa Kulińska, przewodnicząca Rady Gminy Leśna Podlaska, wiceprezes BLGD; Paweł Kazimierski, zastępca wójta

gminy Leśna Podlaska; Anna Bąkowska, sekretarz gminy Leśna Podlaska. Bogato zdobione wieńce dożynkowe i stoiska promocyjne przygotowane przez uczniów, nauczycieli oraz przedstawicieli Lokalnych Grup Działania współpracujących ze szkołami przyciągały wzrok i karmiły zmysły zaciekawionych mieszkańców. Natomiast wyroby kuchni regionalnych kusily smakiem i zapachem zaspokajając oczekiwania kulinarne najbardziej wymagającego podniebienia. Szczególnym zainteresowaniem lokalnej społeczności cieszył się przygotowany przez Zespół Szkół żurek staropolski serwowany w chlebie, smakowite ciasteczka pieczeniowicie wypiekane przez uczniów technikum w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych na zajęciach praktycznych oraz pachnący świeżym, polskim zbożem chleb pielgrzyma wypiekany w Leśnej Podlaskiej.

Po pokrzepieniu ciała nadzedł czas na ucztę muzyczną i jak nakazuje tradycja szlacheckiego ucztowania zimne mury zamku rozgrzała wesoła i rytmiczna muzyka. Wychodząc naprzeciw zainteresowaniom młodzieży organizatorzy uroczystości zapewnili występ międzynarodowej gwiazdy Ivana Komarenko, dzięki czemu uśpiony, na co dzień amfiteatr zamienił się na moment w tętniący życiem plac.

Punktem kulminacyjnym wydarzenia okazało się być ogłoszenie wyników konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zawierający elementy PROW 2007-2013 oraz konkursu fotograficznego „LGD a obszary wiejskie”. Praca konkursowa wykonana przez uczennicę Paulinę Warpas przy wsparciu Białkopodlaskiej Lokalnej Grupy Działania zatytułowana Leśniacy na „Szlaku

rowerowym południowego Podlasia” zajęła pierwsze miejsce.

Młodzież i nauczyciele uczestniczący w wydarzeniu wrócili bogatsi o nowe doświadczenia i usatysfakcjonowani, gdyż trud włożony w przygotowanie materiałów konkursowych oraz stoiska promocyjnego został doceniony zarówno przez organizatorów wydarzenia jak i lokalną społeczność.

Marta Sułkowska



Gmina Terespol

Bicie rekordu Guinnessa w Małaszewiczach

Akademia Aquafresh to największy w Polsce program profilaktyki higieny jamy ustnej realizowany w przedszkolach.

W tym roku także dzieci z przedszkola w Małaszewiczach wzięły w nim udział. 30 września wraz z Akademią Aquafresh i wieloma innymi przedszkolakami z całej Polski został ustanowiony nowy rekord Guinnessa. W jednoczesnym myciu zębów

uczestniczyło 313 tys. 328 dzieci z całej Polski.

Bicie rekordu stanowiło wspaniałą atrakcję, a wszystko po to, aby utrwać w najmłodszych nawyk codziennej higieny jamy ustnej. Po zakończonych zmaganiach było uroczyste dekorowanie dzieci medalem „Zdrowego zębka”.

Zdjęcia i film z bicia rekordu dostępne na stronie internetowej: www.zs.malaszewicze.pl

(a)





Prezentacje Literackie

PODLASKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO

Nr 64 (redakcja mig; regionalia@mbp.org.pl)

Marta Świć

(Suchowola)

miejsce magiczne
powróciła szarlotka
babciny uśmiech
niepowtarzalny klimat

każdy człowiek jest ważny

nowe wyzwania
przyszły razem z jesienią
podała mi rękę
pani w pstrokatym płaszczu

szytym na zamówienie

z poranną kawą
niesie dzban optymizmu
żółty październik
schował promienie słońca

wybiera jeszcze liście

może nie wierzysz
słowo czasem ma skrzydła
długie i szerokie
wzniesć mogą ku niebu

nawet bez spadochronu

nie będzie dobrze
czasami upadniesz na łeb
bardzo się boisz
twój strach też będzie czekał

bój się ale idź do przodu

pisałam listy
wielkie pudło stoi w szafie
blade pieczętki
stare kody pocztowe

pachnąca papeteria

nie będę dzwonić
może śpisz przed dwudziestą
dla lenia dziwne
powiem rano „dzień dobry”
bo pracujesz solidnie

znów poniedziałek
lubię zapracowanie
ciekawość świata
nowe plany tygodnia

mój niezmarnowany czas

brakuje czasu
lub przecieka przez palce
nie leż już w łóżku
życie przyszło do ciebie

zapisz dany ci zeszyt

nowe odkrycia
ciekawość cudów świata
wcale nie ósmych
naszych zwykłych codziennych

patrz - Rudowłosa Jesień

tonęło we łzach
w samotności me serce
leżał wrak na dnie
obrośnięty przez glony

zabłądziłeś - znalazłeś

nie lubię szukać
mam takie niezdarne oczy
potknęłabym się
nawet o kamień szczęścia

przecież ja tylko jestem

leżą bezładnie
na poduszce me myśli
jedna o złocie
trzy o niespaniu w pracy

tysiąc o wszystkim innym

przemija lato
jeszcze ścieli pod nogi
promienny dywan
słońce jakby zmęczone

przymyka oczy jesienią

pamiętasz konie?
nie z książek kolorowych
spać ci nie dały
jeszcze przed wschodem
słońca...

chciałabym znów taki sen

o sobie

kilka wersów o sobie napiszę

o radości
smutku
słońcu
deszczu

ten wiersz będzie
o krzyku
i o ciszy

to przecież ja

czasem radosna
pogodna
czasem skąpana
we łzach

siedzę cichutko i myślę

bywa że krzyczę
że świat
że życie
za dużo ma wad

za mało w nim

szczęścia
radości
słońca

nadzieja

kiedy powstawała
niepewna
dojrzywała jak ser

powoli
ostrożnie

nawet kiedy zapomnieli
trwała

w zimnie
ciemności
u kresu sił

była
jest
i będzie

Nadzieja

Bunt

Czy to grzech
pragnąć szczęścia?
Czy to grzech próbować?
Egoizm
Życie zaczynać od nowa
Krzyknąć: Nie!!!
To mi się nie podoba!!!
Nie podoba mi się, Boże,
Że wybrałeś mi klatkę bólu i łez

Bez drzwi!
Wybiłam szybę, by się z niej
Wydostać.
Zobacz, tańczę.
Jak ptak jestem wolna.
Mam nadzieję,
Że zrozumiesz mój bunt,
I nie każesz mi smażyć się
w ogniu piekielnym
Jak złoczyńcy bez serca,
Bandyci bez sumienia.

Wyrzekłam się Ciebie,
A ty czuwasz nade mną.
Dajesz mi promienie słońca,
A było już tak ciemno.

Droga

To moja droga
Jedyna szansa
Nielatwa kręta
I błota pełna

I tylko dla mnie

Idę tą drogą
Raz jedną
Raz drugą nogą

Idę raz z lękiem
A raz z uśmiechem
Szloch czasem odbija się echem

To moja droga
W noc i o świcie
Nieznane dziwne
To moje życie

Urodziłam się

Urodziłam się
do dziś nie wiem po co
Gwiazdy nocą
na niebie migocą
A ja leniwie
ślęcę nad zeszytem
I myśli składam
w zdania rymowane
Może je kiedyś przeczytasz
kochanie

Ech życie

Nie jest złe

Trudno
Niemożliwie
Inaczej

Może tak ma być

Niemożliwe pokonać
Nudę zabić
Trudności zwalczyć

Ech życie


POWIAT BIALSKI

Międzyrzec Podlaski

Akcja ratowania kasztanowców

Młodzież z międzyrzeckich szkół uczestniczyła w walce ze szkodnikiem niszczącym kasztanowce na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego.

Szrotówek kasztanowcowiak to niewielkich rozmiarów motyl, żyjący na liściach kasztanowców. Zaobserwowany początkowo w Macedonii, bardzo szybko rozprzestrzenił się na terenie prawie całej Europy. Liście drzew zaatakowanych przez szkodniki przedwcześnie brązowieją i opadają, co powoduje, że drzewa są osłabione i bardziej podatne na choroby i przemarzanie. Najskuteczniejszą, a jednocześnie najprostszą metodą walki ze szrotówkiem, jest grabienie i spalanie opadłych liści kasztanowców. Takie działania pozwalają na redukcję populacji szkodnika nawet o 30 procent. Ten sposób walki ze szrotówkiem stosuje się w Międzyrzeczu Podlaskim już od 2003 r. Tegoroczna, 6 i 7 października akcja grabie-

nia i spalania liści kasztanowców, podobnie jak i wcześniejsze, została zorganizowana przez Urząd Miasta przy współpracy Nadleśnictwa Międzyrzec Podlaski. W tym roku aktywny udział w walce ze szkodnikiem wzięli gimnazjaliści z Zespołu Placówek Oświatowych nr 2 i młodzież z klas o profilu ochrona środowiska z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Dzięki zainteresowaniu i zaangażowaniu dyrektorów i nauczycieli międzyrzeckich szkół, akcja ma również wymiar edukacyjny. Młodzieży uczestniczącej w akcji przekazywane są informacje dotyczące szrotówka i konieczności jego zwalczania. Po skończonej pracy młodzież posiliła się pieczonymi nad ogniskiem kielbaskami. Poczęstunek przygotowało dla nich Nadleśnictwo Międzyrzec Podlaski, które co roku wspiera miejskich urzędników z wydziału ochrony środowiska w organizacji tej akcji.

Tekst i foto: Beata Zgorzałek

Terespol

Otwarty turniej szachowy

W ramach Tygodnia Papieskiego został rozegrany w Terespolu 19 października turniej szachowy. Wzięło w nim udział 15 szachistów z: Terespoła, Białej Podlaskiej, Konstantynowa i Łomży.

Zwyciężył Marek Skonieczny przed Witoldem Pytką oraz Marcinem Dudkiem. Następne miejsca kolejno zajęli: Marek Uściński, Marek Prokopiuk, Janusz Saltrukiewicz, Jakub Niczyporuk, Piotr Pytką, Sławomir Leszek, Mateusz Prokopiuk, Piotr Fedorowicz, Cezary Sobechowicz, Iga Niczyporuk, Krzysztof Czerko, Jakub Iwaniuk.

W poszczególnych kategoriach wiekowych zwyciężyli: do lat 12 Marek Prokopiuk; do lat 15 Jakub Niczyporuk; do lat 18 Marcin Dudek; a w open Marek Skonieczny.

Specjalnie wymieniam wszystkich uczestników turnieju, ponieważ był on wyjątkowy, z powodu uczczenia naszego Wielkiego Polaka Jana Pawła II.

Tego typu turniej już odbył się w kwietniu z okazji kanonizacji naszego papieża.

Wszystkim tym, którzy zajęli się organizacją spotkania należą się podziękowania. A byli nimi: Janusz Saltrukiewicz, z którego inicjatywy odbył się ten turniej oraz Sławomir Leszek obaj z klubu MOK Debiut Terespol oraz Anna Pietrusik z MOK Terespol.

Sponsorem turnieju był proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. Świętej Trójcy w Terespolu ks. Zdzisław Dudek. Ufundował on cenne nagrody oraz dyplomy, które zostały wręczone po zakończeniu zawodów.

Tekst i foto: Marek Fero Ferens



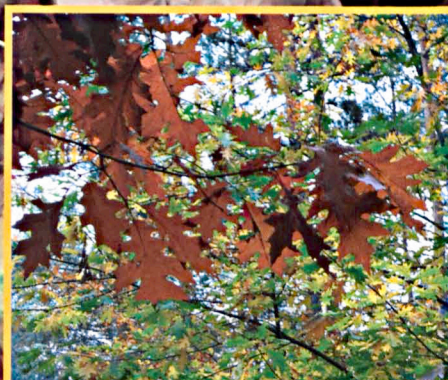
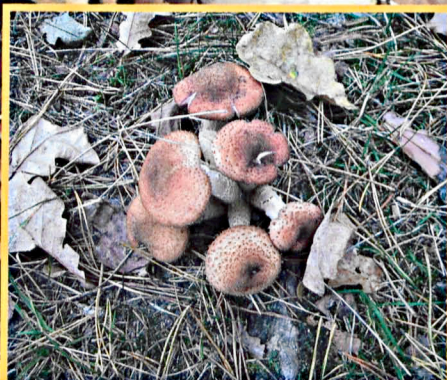


Myśliwskie święto w Janowie Podlaskim

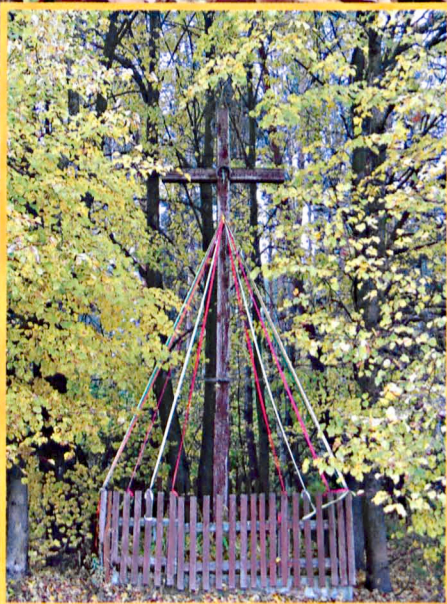
Doroczne obchody Eustachego-Hubertusa w stadninie koni arabskich

11 października 2014 r.





Barwy Jesieni





Potrawy z suchych nasion roślin strączkowych – fasola, soczewica

O wartościach odżywczych nasion roślin strączkowych pisałam już we wcześniejszych artykułach. Chciałabym podkreślić obecność w tych nasionach białka, które swoim składem jest zbliżone do białka zawartego w mięsie. Z nasion roślin strączkowych można przygotować wiele różnorodnych potraw, takich jak: przekąski, zupy, dodatki do zup, sałatek i do drugih dań, samodzielne dania jarskie i półmieszne. Poniżej podaję wybrane potrawy, które urozmaicą i wzbogacą codzienne jadłospisy. Przed przygotowaniem potraw nasiona strączkowe należy namoczyć dzień wcześniej. Gotuje się w tej samej wodzie, w której były moczone, wyjątkiem są nasiona soczewicy, wodę po moczeniu tych nasion odlewamy i gotujemy w świeżej.

ZUPA Z SOCZEWICY I MAKARONEM I GRZYBAMI

Składniki: 15 dag soczewicy, 1,5 l wody, 2 dag suszonych grzybów, sól, 15 dag makaronu (np. muszelki, kolanka) 2 średnie cebule, 3 łyżki masła, łyżeczka przyprawy do zup w płynie, pieprz.

Wykonanie: namoczoną dnia poprzedniego soczewicę odcedzić, dodać świeżej wody i gotować. Grzyby umyć, namoczyć i ugotować, gdy będą miękkie, pokrajać w paseczki i dodać wraz z wywarem do soczewicy. Gdy soczewica jest prawie miękka, osolić, dodać makaron. Pod koniec gotowania dodać posiekaną i podsmażoną na maśle cebulę, przyprawę do zup, pieprz.

ZUPA FASOLOWA – KREM

Składniki: 20 dag fasoli, 5 szklanek wody, włoszczyzna bez kapusty, cebula, łyżka tłuszczu, łyżeczka maki, majeranek, czosnek, sól.



Wykonanie: fasolę namoczyć, włoszczyznę i cebulę pokrajać w kostkę. Włożyć do rondla z fasolą, gotować powoli, aż wszystkie składniki będą miękkie. Osolić i przetrzeć. Z tłuszczu i maki zrobić zasmażkę, rozprowadzić kilkoma łyżkami zimnej wody, dodać do rondla z zupą, wyspać roztarty majeranek, wymieszać i zagotować. Podawać z grzankami, łazankami, makaronem lub lanym ciastem.

SALAATKA Z FASOLI I PIECZAREK

Składniki: 20 dag fasoli, 20 dag pieczarek, 2 łyżki tłuszczu, 3 łyżki ketchupu, sól, pieprz, liście sałaty.

Wykonanie: fasolę namoczyć dzień wcześniej, ugotować, odcedzić. Pieczarki oczyścić, umyć, pokrajać, usmażyć w tłuszczu, przyprawić solą i pieprzem, pozostawić do ostygnięcia. Fasolę wymieszać z pieczarkami i ketchupem, ułożyć na liściach sałaty.

KROKIECIKI Z FASOLĄ I SUSZONYMI GRZYBAMI

Składniki na ciasto naleśnikowe: 10 dag maki, pół szklanki mleka, woda, 1 jajko, sól do smaku. Na nadzienie: 20 dag ugotowanej fasoli typu Piękny Jas, 2 dag suszonych grzybów, 1 mała czerstwa bułka, 1 mała cebula, łyżeczka masła, sól, pieprz, 4 dag tartej bułki do panierowania, olej do smażenia.

Wykonanie: z maki, mleka, jajka i wody przygotować ciasto na-

leśnikowe. Rozgrzaną patelnię cienko smarować olejem i smażyć naleśniki. Część ciasta pozostawić do panierowania. Ugotowaną fasolę osączyć. Grzyby opłukać, namoczyć w wodzie i ugotować. Odcedzić. W wywarze z grzybów namoczyć bułkę. Cebulę obrać, posiekać i usmażyć na tłuszczu. Wszystkie składniki zemleć

W wykonanie: namoczoną soczewicę odcedzić i ugotować w drugiej wodzie. Cebulę pokrajać w kostkę, usmażyć z pokrajanym boczkiem. Dodać mąkę, wymieszać i rozprowadzić wywarem z soczewicy. Dodać roztarty czosnek, musztardę, sól, wymieszać. Podawać na gorąco z pieczywem lub ziemniakami.

FASOLOWA PIZZA

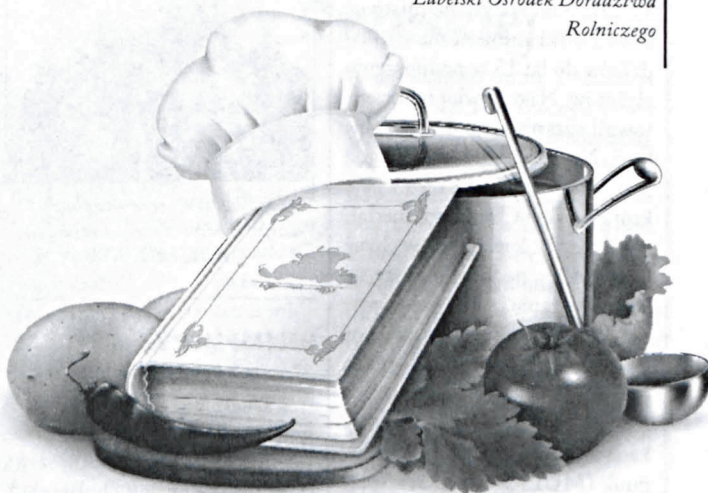
Składniki: 30 dag fasoli, 150 ml śmietany, pół paczki proszku do pieczenia, 8 dag maki, 3 żółtka, 2 łyżki tłuszczu, sól, pieprz, 15 dag pomidorów, 10 dag kielbasy, 10 dag sera żółtego, sól, pieprz, curry.

Wykonanie: fasolę ugotować, odcedzić, zemleć, wymieszać ze śmietaną, proszkiem do pieczenia, wymieszanym z mąką i żółtkami, dodać przyprawę, wymieszać. Na wysmarowaną tłuszczem blachę rozłożyć rozwałkowane na grubość około 1,5 cm ciasto, nakłuć widelcem. Sparzone pomidory obrać ze skórki, pokrajać w cząstki. Obraną z osłonki kielbasę pokrajać w pół-plasterki, ułożyć na cieście razem z pomidorami, posypać przyprawami i startym żółtym serem, upiec.

Przepisy wybrała Bożenna Warda, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

SOCZEWICA Z BOCZKIEM

Składniki: 40 dag soczewicy, 15 dag boczku wędzonego, łyżka maki,





SPORT

IZABELA TRZASKALSKA NAJLEPSZĄ POLKĄ W MARATONIE WARSZAWSKIM

Znakomity start w zawodach sportowych zanotowała biegaczka Izabela Trzaskalska z Terespolu. Startując w barwach AZS UMCS Lublin była najlepszą Polką w 36. edycji słynnego Maratonu Warszawskiego. W klasyfikacji kobiet zajęła w Warszawie piąte miejsce, uzyskując czas – 2 godz. 39 min. 26 s. W stolicy rozegrano też największy polski bieg masowy Biegnij Warszawo z PKO Bankiem Polskim. W imprezie tej biegaczom towarzyszą piechurzy uczestniczący w akcji Maszeruję Kibicując, a motywem przewodnim jest wspólne przebiegnięcie ulicami Warszawy dystansu 10 kilometrów przez uczestników ubranych w identyczne koszulki. W tym roku maszerujących poprowadził zdobywca czterech złotych medali olimpijskich w chodzie sportowym Robert Korzeniowski wraz z 10-letnią córką Rozalią. Bardzo dobrze spisał się Paweł Caban, który pobił swój rekord życiowy: 39,39 i zajął 135. miejsce. Poniżej pięćdziesięciu minut zeszła Renata Nowicka, przybiegając do mety jako 2265., ale wśród nauczycieli była najlepsza. Na 3987. pozycji bieg ukończył Łukasz Chmielewski (54,57), a gorzej wypadła jedynie Krysztyna Pucer, która odniosła kontuzję i do mety dotarła tylko dzięki silnej woli.

(mif)

MAGDA PIETRUCZUK TRZECIA W KRAJU

W Biłgoraju odbyły się mistrzostwa Polski młodzieckich i młodzików do lat 15 w podnoszeniu ciężarów. Nasz powiat reprezentowali sztangiści z dwóch klubów. Najlepiej wypadła Magda Pietruczuk z GOK Koroszczyn, która zdobyła brązowy medal, uzyskując w kat. 58 kg w dwuboju 114 kg, na które złożyły się 52 kg w rwaniu i 62 kg w podrzucie. Mistrzynią w jej kategorii została Sandra Kowalska z Tarpana Mrocza (137 kg w dwuboju). Miejsca w czelowych dziesiątkach zajęli ponadto: Karol Juchimiuk (MULKS Zirve Terespol)

– czwarty w kat. 69 kg, Klaudia Pilipczuk (GOK) – piąta w kat. 58 kg, Patrycja Rogalska (GOK) – piąta w kat. 69 kg, Dawid Kotowski (Zirve) – piąty w kat. +85 kg, Natalia Dołęga (GOK) – szósta w kat. 48 kg, Anna Chomiuk (Zirve) – szósta w kat. 58 kg, Patrycja Prokopiuk (GOK) – dziewiąta w kat. 69 kg, Patrycja Mazur (GOK) – dziesiąta w kat. 44 kg.

Pozostali reprezentanci naszych klubów uzyskiwali rezultaty znacznie słabsze od zwycięzców. W klasyfikacji klubowej zwyciężyła Unia Hrubieszów (49 punktów), GOK Koroszczyn był szósty (24), a terespolskie Zirve – szesnaste (13).

(mif)

MISTRZOWIE SZTAFET

W Wisznicach zorganizowano mistrzostwa bialskiego powiatu ziemskiego w biegach sztafetowych. W Igrzyskach Młodzieży Szkolnej do rejonu awansowały dziewczęta ze szkół podstawowych z Rossosza i Leśnej Podlaskiej oraz chłopcy z Janowa Podlaskiego oraz Łomazy. Z kolei w Gimnazjum zwyciężyły uczennice z Gimnazjum nr 1 w Terespolu przed Gimnazjum w Wisznicach, a także uczniowie Gimnazjum w Piszczacu i terespolskiej „jedyńki”. Natomiast w Licealiadzie wygrały licealistki z Wisznice oraz biegaczki z Zespołu Szkół w Małaszewiczach, wyprzedzając koleżanki z Zespołu Szkół w Janowie Podlaskim i kolegów z międzyrzeckiego liceum ogólnokształcącego.

(mif)



Zdobywczyńce trzech czołowych miejsc w powiatowej Licealiadzie.
Foto bialski SZS.

OLIMPIJCZYK WRĘCZAŁ NAGRODY

473 osoby wzięły udział w zorganizowanych w Terespolu przez tamtejszy Klub Olimpijczyka XXIV Powiatowych Biegach

Ulicznych im. Wincentego Kozłowskiego. Imprezę zaszczylił swoją obecnością olimpijczyk Marian Sypniewski, po raz kolejny uczestniczyli też w niej lekkoatleci z zaprzyjaźnionego Gimnazjum nr 2 w Brześciu. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach wiekowych zostali: rocz. 2007/06 – Laura Rzymowska (Zalesie) i Kacper Machnowski (SP 1 Terespol); rocz. 2004/05 – Natalia Dyczkowska (Berezówka) i Patryk Suwalski (Ślawatycze); rocz. 2003 – Paulina Kowal (SP 1 Terespol) i Marcin Maksymiuk (Ortel Książęcy); rocz. 2002 – Justyna Bajkowska (Łomazy) i Jakub Ciok (SP 3 Międzyrzec Podl.); rocz. 2001 – Ewelina Przyłucka (Łomazy) i Adam Wawryszewicz (PG 1 Terespol); rocz. 2000/1999 – Klaudia Mazuryk (Wisznice) i Andrzej Zagajski (Chotyłów); dziewczęta rocz. 1998-96 – Natalia Korszeń (LO Wisznice); chłopcy rocz. 1998 – Mateusz Fila (ZDZ Biała Podl.); rocz. 1997/96 – Przemysław Staszewski (ZS Małaszewicze).

W klasyfikacji drużynowej w poszczególnych grupach szkół zwyciężyły: Szkoła Podstawowa nr 1 w Terespolu, Gimnazjum nr 1 w Terespolu i Zespół Szkół w Małaszewiczach.

(mif)



Za chwilę chłopcy wystartują do kolejnego biegu. Foto bialski SZS

MIĘDZYRZECKA TRÓJKA NAJLEPSZA POD SIATKĄ

Zwycięzcą pierwszego z czterech turniejów o mistrzostwo województwa młodzików w piłce siatkowej została Międzyrzecka Trójka. W półfinale drużyna z Międzyrzecza Podlaskiego wygrała 2:0 z Tempem Chelmem, by w spotkaniu decydującym o pierwszym miejscu pokonać po raz drugi (w grupie 2:0) UKS Serbinów i Białą Podlaską 2:1.

Zwycięski w Kraśniku zespół tworzyli: Jakub Borowicz, Eryk

Gutowski, Sebastian Hryciuk, Jakub Jarosz, Damian Jurkowski, Kacper Karpowicz, Eryk Małachwiejczyk, Rafał Męczyński, Bartosz Szabaciuk, Igor Świdorski, Tomasz Trociewicz i Igor Kowalski, którego uznano najlepszym zawodnikiem turnieju. Ich trenerem jest Zbigniew Bernat.

(mif)

PAPIESKI SZACH I MAT

W celu uczczenia Tygodnia Papieskiego w Terespolu zorganizowano otwarty turniej szachowy. Do rywalizacji w kategorii open oraz trzech wiekowych przystąpiło piętnastu miłośników królewskiej gry z Terespolu, Białej Podlaskiej, Konstantynowa i Łomazy. Najlepszym okazał się białczanin Marek Skonieczny, a w poszczególnych kategoriach wiekowych: do lat 12 – M. Prokopiuk, do lat 15 – Jakub Niczyporuk, do lat 18 – M. Dudek. Na kolejnych miejscach w kategorii open uplasowali się: Witold Pytka, Marcin Dudek, Marek Uściński, Marek Prokopiuk i Janusz Saltrukiewicz, który był inicjatorem zmagania. Pomagali mu: S... Leszek, kolega z klubu MOK Debiut Terespol, oraz Anna Pietrusik z Miejskiego Ośrodka Kultury. Nagrody szachistom ufundował ks. Zdzisław Dudek, proboszcz parafii rzymskokatolickiej pw. Świętej Trójcy w Terespolu.

(mif)

SZLAKIEM HISTORII

Kilkunastu cyklistów w wieku od dziesięciu do kilkudziesięciu lat odpowiedziało na zaproszenie radnego powiatowego Arkadiusza Maksymiuka i wzięło udział w zorganizowanym przez niego rajdzie rowerowym „Szlakiem historii”. Wszyscy wyruszyli z parkingu przy kaplicy w Czosnowce, by po drodze zatrzymać się w miejscach wartych zobaczenia, jak i przez wielu zapomnianych. Podczas kilkugodzinnej wędrowki odwiedzono m.in. Muzeum Leśnictwa w Chotyłowie, cmentarz tatarski w Studziance oraz obelisk urodzonego w Dokudowie ks. Stanisława Brzóska.

(mif)



Gmina Sławatycze

Biegi upamiętniające Radziwiłłów

Na stadionie gminnym odbyły się VII Biegi Radziwiłłowskie. Uroczystego otwarcia, 17 października, dokonali: wójt Dariusz Trybuchowicz, Włodimir Chwatyk, wójt gminy Domaczewo z Białorusi i Bolesław Szulej, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Sławatyczach. W swoim wystąpieniu do młodych sportowców nawiązali do historii rodu Radziwiłłów, właścicieli Państwa Sławatycznego klucza dóbr białskich.

Rozegrano 14 biegów w siedmiu kategoriach wiekowych dziewcząt i chłopców, w których

Ośrodek Kultury w Sławatyczach przy finansowym wsparciu Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej i Urzędu Gminy Sławatycze. Czołowe miejsca w poszczególnych biegach zajęli:

Dziewczęta 2006-2007 bieg na 500 m: Maja Małachowicz, Martyna Sozoniuk, Diana Hałaszk; chłopcy 2006-2007 bieg na 500 m: Michał Wnukowicz, Patryk Filimon, Łukasz Marcicki; dziewczęta 2004-2005 bieg na 500 m: Natalia Moszkowska, Monika Nestoruk, Julia Wasilewska; chłopcy 2004-2005 bieg na 700 m: Patryk Suwalski, Adam Czech, Dominik Wój-

Ustymowicz, Michał Wołosik; dziewczęta 2002 bieg na 700 m: Amelia Korneluk, Roksana Gilewska, Dominika Jakimowicz; chłopcy 2002 bieg na 1000 m: Patryk Krzyżanowski, Adrian Sozoniuk, Jakub Filipek; dziewczęta 2001 bieg na 1000 m: Kamila Kozłowicz, Weronika Skibniewska, Marta Onyszczyk; chłopcy 2001 bieg na 1500 m: Dominik Chomiczewski, Dawid Zagajski, Mateusz Zagajski; dziewczęta 1999-2000 bieg na 1500 m: Nastja Poloszczuk, Justyna Lipka, Karolina Semenowicz; chłopcy 1999-2000 bieg na 1500 m: Andrzej Zagajski, Anton Grieczanik, Jakub Matczuk; open kobiet bieg na 2000 m: Justyna Lipka, Klaudia Boguszewska, Aleksandra Woszkielec; open mężczyzn bieg na 3000 m: Michał Sołodusz-

kiewicz, Patryk Suwalski, Anton Grieczanik.

Zawodnicy, którzy zajęli miejsca I-III otrzymali medale i dyplomy, natomiast za miejsca IV-VI pamiątkowe dyplomy. Ponadto uczestnicy biegów dostali batoniki. Nagrody i wyróżnienia wręczali: wójt Dariusz Trybuchowicz i wójt gminy Domaczewo Włodimir Chwatyk. Sędzią głównym biegów był Bogdan Bandzerewicz, nauczyciel wychowania fizycznego miejscowego Zespołu Szkół. Spikerkę zawodów prowadził Franciszek Gruszkowski, instruktor Gminnego Ośrodka Kultury. Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom biegów za sportową rywalizację upamiętniającą ważny okres historyczny.

(a)



Tajemnice Twierdzy Brzeskiej

Ponad 20-osobowa ekipa rowerzystów z Białskiego Klubu Rowerowego oraz zaprzyjaźnionych klubów z Brześcia (Travel Planet i Kola Bok) wzięła udział w III edycji rajdu rowerowego „Tajemnice Twierdzy Brzeskiej”. Rajd odbył się 5 października i początkowo uczestnicy mieli dzień wcześniej zwiedzić Twierdzę w Brześciu. Niestety, z powodu nieotrzymania wiz rajd odbył się tylko po stronie polskiej. Uczestnicy odwiedzili forty i inne obiekty przedmościa

terespolskiego (m.in. Łobaczew (Fort VII), Koroszczyn (Fort O), Prochownia w Kobylanach), pomnik stojący przy E-30 w Polatyczach upamiętniający bitwę pod Terespołem w 1794 roku oraz Prochownię w Terespolu, gdzie w sobotni wieczór odbyło się ognisko integracyjne uczestników rajdu. Przewodnikami rajdu byli regionaliści i członkowie Koła Miłośników Historii i Fortyfikacji - Karol Niczyporuk i Dominik Sobol.

(a)



udział wzięło 226 zawodników z gmin: Hanna, Tucznia, Piszczac, Kodeń, Sławatycze, Miedno Białoruś. Organizatorem zawodów był Zespół Szkół i Gminny

cik; dziewczęta 2003 bieg na 700 m: Klaudia Boguszewska, Bernadetta Prokopiuk, Izabela Ołędzka; chłopcy 2003 bieg na 1000 m: Szymon Mrozek, Jakub



SPORT



Terespolanie biegali w Warszawie

Biegnij Warszawo z PKO Bankiem Polskim to impreza sportowa z wielkimi tradycjami. Jest największym polskim bie-

giem masowym. W 2009 roku została uznana za najlepsze wydarzenie sportowe w Warszawie. Od 2010 roku biegaczom towa-

rzyszą piechurzy uczestniczący w akcji Maszeruję Kibicuję. Motywem przewodnim imprezy jest wspólne przebiegnięcie ulicami Warszawy dystansu 10 kilometrów przez uczestników ubranych w identyczne koszulki. Najważniejszym celem Biegnij Warszawo z PKO Bankiem Polskim jest promocja biegania, jako najprostszej formy ruchu, a także zachęcenie mieszkańców Warszawy oraz całej Polski do aktywnego spędzania wolnego czasu.

5 października Warszawa przywitała uczestników szóstej edycji piękną słoneczną pogodą. Na starcie do biegu stanęło około 9000 zawodników z 20 krajów. Kto nie czuł się na siłach, by biec 10 km, mógł maszerować na dystansie 5 kilometrów. Z tej możliwości skorzystało półtora tysiąca osób, które poprowadził zdobywca czterech złotych medali olimpijskich w chodzie sportowym Robert Korzeniow-

ski wraz z 10-letnią córką Rozalią.

Zwyciężył Kenijczyk David Metto. Trasę długości 10 km pokonał w 28.58. W gronie kobiet triumfowała jego rodaczka Gladys Kiprotich – 33.13.

Tradycyjnie nie mogło zabraknąć mieszkańców Terespoła i okolic. Bardzo dobrze spał się Paweł Caban, który pobił swój rekord życiowy: 39,39 i zajął 135 miejsce. Renata Nowicka „zeszła” poniżej 50 sekund, przybiegła 2265, a wśród nauczycieli na I miejscu. Dobrze spał się Łukasz Chmielewski (54,57), który zameldował się na 3987 pozycji. Gorzej wypadła Krystyna Pucier, która do mety dotarła tylko dzięki silnej woli, ale tłumaczy ją kontuzją. Na mecie otrzymaliśmy przepiękne medale, które stanowią element nagrody i olbrzymiej satysfakcji z uczestnictwa w tych niesamowitych zawodach.

Zdjęcia i tekst: Krystyna Pucier

Terespol

Spotkań szachowych ciąg dalszy

5 października w Miejskim Domu Kultury w Terespolu odbył się III rzut IV edycji turnieju grand prix w szachach.

Po zażartej, stojącej na wysokim poziomie walce zwyciężył Marek Uściński z Łomaz. Wy-

Obaj zdobyli po 5.0 pkt. dużych. Na trzecim miejscu uplasował się Grzegorz Olichwirowicz z Białej Podlaskiej, gromadząc 4.5 pkt.

W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: dziewczęta Kuc Kinga 2.5 pkt, Julia Zaor-

ska 2.0 pkt - obie z Terespoła, Agnieszka Olichwirowicz 1.0 pkt z Białej Podlaskiej; chłopcy do lat 12 Marek Prokopiuk, Piotr Pytka; chłopcy do 16 lat Grzegorz Olichwirowicz, Mateusz Prokopiuk, Jakub Niczyporuk Biała Podl.; open czyli powyżej 16 lat Marek Uściński, Marek Ferens, Sławomir Leszek.

Zwycięzcy otrzymali puchary, natomiast pozostali dyplomy. Wręczono także dyplomy

dla najstarszego zawodnika Janusza Saltrukiewicza i najmłodszego Piotra Pytki.

Turniej zorganizował MOK Terespol wraz z klubem MOK Debiut Terespol.

Ostatnia IV sesja grand prix Terespoła odbędzie się w styczniu 2015 roku i po tym turnieju zostaną wyłonieni mistrzowie Terespoła w poszczególnych kategoriach wiekowych za rok 2014.

Tekst i foto: Marek Ferens



przedził Marka Ferensa z Terespoła różnicą małych punktów.





Biała Podlaska, zniszczony dworzec kolejowy I wojna światowa



Biała Podlaska, zniszczony pociąg I wojna światowa



Biała Podlaska, Zofii Las okres międzywojenny

Quiz Gościńca

Sprzedaż bezpośrednia produktów rolniczych

Od ponad 10 lat wzrasta zainteresowanie producentów żywności formami sprzedaży bezpośredniej. Pozwala to pominąć pośredników, a w związku z tym uzyskanie wyższych cen za sprzedawane produkty. Jak w każdym zakresie działalności, obowiązują pewne wymogi wynikające ze stosownych rozporządzeń.

1. Sprzedaż bezpośrednia na poziomie gospodarstwa rolnego polega na:
 - A/ sprzedaży nieprzetworzonych produktów roślinnych i zwierzęcych bezpośrednio od producenta z jego gospodarstwa rolnego, na targowiskach lub w sklepach;
 - B/ sprzedaży przetworzonych i nieprzetworzonych produktów roślinnych i zwierzęcych bezpośrednio z gospodarstwa rolnego, na targowiskach lub w sklepach;
 - C/ sprzedaży małych ilości produktów niekoniecznie wytworzonych we własnym gospodarstwie rolnym bezpośrednio z gospodarstwa, na targowiskach lub w sklepach.
2. Sprzedaż bezpośrednia produktów nieprzetworzonych wymaga od jego producenta:
 - A/ zarejestrowania działalności jako gospodarczej;
 - B/ obowiązkowego przejścia rozliczenia podatku VAT na zasadach ogólnych;
 - C/ złożenia wniosku o rejestrację do Państwowej Inspekcji Weterynaryjnej (produkty pochodzenia zwierzęcego) lub do Państwowej Inspekcji Sanitarnej (dla produktów pochodzenia roślinnego).
3. Sprzedaż bezpośrednia produktów nieprzetworzonych dotyczy:
 - A/ krojenia i kwaszenia kapusty;
 - B/ suszenia i sprzedaży ziół;
 - C/ krojenia i pakowania marchewki, czy pietruszki.
4. Przetwórstwo produktów rolnych wytworzonych we własnym gospodarstwie wymaga tylko:
 - A/ złożenia wniosku o rejestrację i zatwierdzenie zakładu do Inspekcji Weterynaryjnej lub Sanitarnej;
 - B/ złożenia wniosku tylko o rejestrację do Inspekcji Weterynaryjnej lub Sanitarnej;
 - C/ nie potrzeba składania takiego wniosku, bo zakład przetwarzający żywność podlega innym uwarunkowaniom.

Bożenna Warda

– Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego

Odpowiedzi prosimy przysłać do dnia 15 grudnia br. na adres redakcji Gościńca Bialskiego.

Twój osobisty znaczek pocztowy

Na specjalną okazję



Na prezent



Na pamiątkę



Znaczki personalizowane to znaczki z miejscem, na którym możemy nadrukować Twoje zdjęcie lub dowolną grafikę. Znaczki możesz wykorzystać jako opłatę pocztową za nadanie listu albo zachować na pamiątkę.

Poczta  Polska

O szczegóły pytaj w urzędach pocztowych.

Informacja: 83 / 342 56 30, 342 56 38

